

Spotkania z wystawcami ZSRR i Szwajcarii

Od jutra Międzynarodowe Targi Jesienne

W niedzielę, 7 bm. — otwarcie Międzynarodowych Targów Jesiennych w Poznaniu. Obejmują one w tym roku trzy specjalistyczne imprezy handlowe: Międzynarodowe Targi Konsumpcyjne „Takon”, ekspozycję maszyn dla przemysłu lekiego, spożywczego, leśnictwa, ogrodnictwa i rolnictwa „Intermasz” oraz Salon Maszyn Drukarskich „Poligrafia 75”.

Nadto, po raz pierwszy w historii MTP, odbędzie się w Poznaniu w dniach 9-11 września br. Polonijne Spotkanie Gospodarcze „Kooperacja-75”. Nowa impreza służyć ma po-

tem, „Polcoop” i „Rybex”, za prezentujemy na MTK „Takon” wiele różnorodnych produktów spożywczych. Nie mniej interesująco zapowiada się również ekspozycja polskich wyrobów włókienniczych i artykułów gospodarstwa domowego. Na uwagę zasługuje nadto sprzęt audiowizualny z licznymi nowościami.

Jedną z pierwszych konferencji prasowych, w piątek 5 bm., zorganizowali wystawcy radzieccy.

Liczenie przybyłych dziennikarzy powitał, a następnie zapoznał z ofertą 14 central handlu zagranicznego ZSRR dyrektor ekspozycji — Walerij Szpakow.

Organizatorzy ra dzieckiej ekspozycji na tegorocznych MTK „Takon” starali się zilustrować hasło „dziewięta pięciolatka — ludziom radziec-

kim”; pokazać tym samym, jak w latach 1971-1975 wzbogacił się asortyment radzieckich towarów konsumpcyjnych i rozszerzyły równocześnie Dokończenie na str. 2

Sprawczyni aresztowana

Udaremniono zamach na prezydenta USA Geralda Forda

Agencje zachodnie poinformowały o nieudanej próbie zamachu na prezydenta USA, Geralda Forda. W chwili, gdy prezydent wychodził z hotelu w Sacramento, by udać się na spotkanie z gubernatorem stanu Kalifornia, młoda kobieta wyciągnęła pistolet w jego kierunku. Funkcjonariusze służby porządkowej obezwładnili ją i aresztowali.

Rzecznik Białego Domu stwierdził, że sprawczynią nieudanego zamachu na prezydenta Forda była 26-letnia Lynne Alice Fromme, bez stałego miejsca zamieszkania, członkini „rodziny” Charlesa Mansona, odsiadującego karę dożywotniego więzienia za dokonanie zbrodni morderstwa w 1969 r. Ustalono również, że pistolet automatyczny kalibru 45, jaki kobieta skierowała w kierunku prezydenta, był nabyty. (PAP)

Pielęgniarki z Poznania otrzymały medal Florence Nightingale

Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża przyznał medale Florence Nightingale 34 pielęgniarkom z 18 krajów. Jak pisze „Express Wieczorny” to wysokie odznaczenie międzynarodowe otrzymały 4 pielęgniarki polskie, wśród nich Maria Aleksandrowicz i Krystyna Stankowska z Poznania.

Odznaczenie to stanowi nagrodę za czyny wymagające wyjątkowego poświęcenia, wysoki kwalifikacji moralnych i zawodowych (medal nie może być przyznawany z tytułu nawet bardzo sumiennej pracy). Zostało utworzone w roku 1912 dla uczczenia wybitnej angielskiej pielęgniarki i działaczki społecznej, twórczyni nowoczesnego pielęgniarstwa, organizatorki opieki nad ranymi żołnierzami, założycielki pierwszej szkoły pielęgniarskiej. Po raz pierwszy medale zostały przyznane w r. 1920, w setną rocznicę urodzin Florence Nightingale. Od tego czasu przyznawano je 24 razy. Otrzymało je 736 pielęgniarek, w tym 38 Polek.

Maria Aleksandrowicz jest absolwentką Szkoły Pielęgniarstwa PCK, przez cały okres swej pracy zawodowej była ściśle związana z humanitarnymi ideami organizacji. Zmobilizowana w 1939 r. przechodziła szlak bojowy szpitala wojennego, nosząc pomoc rannym oraz organizując punkty sanitarne dla uchodźców. W okresie okupacji, poszukiwana przez okupanta, działała czynnie w tajnym szkoleniu dziewcząt dla potrzeb partyzantki. Jest jedną z organizatorek akcji pomocy dla więźniów obozów koncentracyjnych i osób ukrywających się przed gestapo. Pozostaje w stałym kontakcie z działającą w konspiracyjnie Korpusem Sióstr PCK.

Krystyna Stankowska zwolniona z niewoli w listopadzie 1939 r., włączyła się czynnie do akcji niesienia pomocy wysiedlonej przez okupanta ludności z Poznania. Za groźną aresztowaniem zostaje skierowana na teren woj. lubelskiego, gdzie czynnie wraz z innymi niesie pomoc rodzinom ży-

dowskim zamkniętym w getcie. W 1943 r. zostaje przerzucona do woj. rzeszowskiego i tu w okresie epidemii tyfusu plamistego i czerwonej gorączki kieruje zespołem pomocniczym pielęgniarek PCK, przeszkolonych przez siebie na tajnych kursach. Pracuje w ciągłym niebezpieczeństwie. Utrzymuje stały kontakt z oddziałami partyzanckimi działającymi na tym terenie.

Wybrana drogą

Wybraną drogą

Osiemnaste w bieżącej kadencji posiedzenie plenarne Komitetu Centralnego PZPR było oczekiwane z dużym zainteresowaniem przez społeczeństwo. Zapoczątkowało ono bowiem okres bezpośrednich przygotowań do VII Zjazdu PZPR, który odbędzie się na przełomie dwóch pięcioleci dekad lat siedemdziesiątych — niezwykłej w dziejach Polski.

W czwartkowy wieczór miliony Polaków usłyszały z ust przywódców politycznych i państwowych stwierdzenia dotyczące dalszej polityki społeczno-gospodarczej lat 1976-1980. Będzie to w całej rozciągłości twórcza kontynuacja strategii zapoczątkowanej na VII i VIII Plenum KC i sprzeczanej przez VI Zjazd oraz Krajową Konferencję PZPR. Jest to krok wynikający z żelaznej logiki rozwoju; w nie zamkniętym jeszcze pięcioleciu przyniosł on wyniki, których przewidywanie w latach sześćdziesiątych określono by fantazjowaniem. Nikt bowiem w ówczesnych warunkach społecznych i gospodarczych, pod brzemieniem opóźnień, dysproporcji i niezaspokojonych

potrzeb — nie mógł planować na jedno czterolecie (tak jak się to stało w latach 1971-74) prawie dwukrotnego przyspieszenia średniorocznego tempa wzrostu wypracowanego dochodu narodowego, prawie trzykrotnego przyspieszenia tempa wzrostu produkcji rolnej, zwłaszcza zaś czterokrotnego zwiększenia tempa wzrostu płac realnych, będącego w znacznej mierze skutkiem regulacji zarobków prawie wszystkich zatrudnionych w gospodarce społecznej.

Dzisiejsza Polska to już inny kraj, inne społeczeństwo, inny poziom jego aktywności. Inne są nasze aspiracje. Dlatego też dla rozważanej na półmetku lat siedemdziesiątych alternatywy: przyhamować siły napędowe przyspieszonego rozwoju gospodarczego (odezwwały się przeciw nieuniknione napięcia) czy też kontynuować rozwój dynamiczny i otwarty — odpowiedź mogła być jedna: przewyższając trudności umocnić i pogłębić pozytywne tendencje rozwojowe, tak, by całe dziesięciolecie uczynić okresem spójnego, kom-

Odznaczenia DRW dla polskich specjalistów

5 bm. ambasador Demokracji Republiki Wietnamu w Polsce Nguyen Ngoc Uyen wręczył „Medale Przyjaźni” przyznane przez rząd DRW grupie polskich specjalistów pracujących przez wiele miesięcy w DRW przy rozbudowie tamtejszego przemysłu.

Dziękując naszym fachowcom ambasador DRW powiedział, że ich trud przyczynił się do materialnej i technicznej rozbudowy Wietnamu Północnego i był wkładem w umocnienie braterskiej przyjaźni narodów naszych obu krajów. (PAP)

Potrzeba rozleglejszych badań

Zakończenie międzynarodowej konferencji polonijnej

5 bm. w Krakowie zakończyła tygodniowe obrady między narodowa konferencja naukowa, poświęcona stanowi i potrzebom badań nad zbiorowościami polonijnymi. Była ona kontynuacją pierwszego światowego spotkania uczonych polskiego pochodzenia, które w 1973 r. odbyło się w murach krakowskiej wszechnicy.

W czasie trzech sesji plenarnych i 8 posiedzeń zespołów problemowych wygłoszono ponad 40 referatów naukowych i wysłuchano przeszło 200 wykładów dyskusyjnych. Zapoznano się także z rozwojem miejscowości na Śląsku i Podhalu, które w ubiegłym i na początku naszego wieku były największymi ośrodkami polskiej emigracji zarobkowej.

Dorobek konferencji przedstawiał dyrektor Polonijnego Ośrodka Naukowo-Dydaktycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego — doc. Hieronim Kubiak, referując główne perspektywiczne zadania poznawcze w badaniach polonijnych i warunki ich realizacji. Wynika z nich pilna potrzeba koordynacji merytorycznej i organizacyjnej przedsięwzięć badawczych nad Polonią, podejmowanych i realizowanych przez liczne instytucje i placówki naukowe oraz fundacje w kraju i za granicą.

Dotychczasowy poziom wiedzy o Polonii nie jest proporcjonalny ani do jej pozycji w krajach osiedlenia ani roli,

W Koszalinie

Ogólnopolskie spotkanie młodzieży

Wczoraj w godzinach popołudniowych rozpoczęło się w Koszalinie ogólnopolskie spotkanie młodzieży. Do stolicy Ziemi Koszalińskiej, gdzie w niedzielę odbędzie się centralne uroczystości dożynkowe, przybywały z wszystkich regionów kraju autokary z młodymi delegatami.

Są to przedstawiciele wszystkich organizacji młodzieżowych, skupionych w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Młodzi ze wszystkich środowisk społecznych i zawodowych.

Ogólnopolskie spotkanie młodzieży Koszalin — 75, w którym weźmie udział ponad 5000 dziewcząt i chłopców

rozpoczęło się uroczystym apelem w miasteczku złotowym w Rosnowie, zbudowanym przez junaków z Ochotniczych Hufców Pracy.

Na apel stawili się „najlepsi z najlepszych” — młodzi producenci robotnicy i rolnicy, studenci i harcerze, żołnierze Ludowego Wojska Polskiego. Są to uczestnicy inicjatyw społecznych, produkcyjnych i kulturalnych polskiej młodzieży noszących hasło „Mój sukces socjalistycznej Ojczyźnie”.

W spotkaniu uczestniczyła liczna grupa dziewcząt i chłopców reprezentujących ponad 800-tysięczną rzeszę uczestników tegorocznej kampanii pomocy żywności. „Każdy kłosa na wagę złota”.

W pierwszym dniu spotkania młodzież złożyła wieńce i kwiaty w miejscach pamięci narodowej, pod pomnikami tych, którzy oddali swe życie w walce o powrót Pomorza do Macierzy — żołnierzy Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej. (PAP)

Nieudany zamach stanu w Sudanie

Radio Omdurman podało, że rząd prezydenta Dżafara Nimejriego udaremniono w piątek rano próbę zamachu stanu w Sudanie. Z doniesień agencji wynika, że próbę tę podjęła grupa oficerów i żołnierzy sudańskich sił zbrojnych. Przez pewien czas centralna rozgłośnia radiowa znajdowała się w rękach spiskowców. Występując w imieniu organizatorów zamachu ppłk Hasan Husein Osman oznajmił o upadku rządu prezydenta Nimejriego i ogłosił program polityczny nowych władz.

Po dwóch godzinach radio Omdurman przerwało muzykę wojskową i poinformowało o udaremnieniu zamachu stanu.

Wiceprezydent Sudanu, gen. Albagir Ahmed poinformował, że ppłk Husein Osman, który stał na czele spisku antyrządowego został zabity. (PAP)

CENTRALNE UROCZYSTOŚCI DOŻYNKOWE W PROGRAMIE PR I TV

7 września br. o godzinie 9.55 Polskie Radio w programie I oraz telewizja w programie I i II (w kolorze) transmitować będą przebieg centralnych uroczystości dożynkowych w Koszalinie.

pleksowego rozwoju kraju i osobistej pomysłowości obywateli.

Trzeba jednak pamiętać, że rozwój dynamiczny jest w każdych warunkach rozwojem trudnym, wymagającym nieprzećniętej sprawności gospodarki. A to stwarza potrzebę — co podkreślano mocno w czasie czwartkowych obrad — wyższego jakościowo wysiłku, wydajniejszej i lepiej zorganizowanej pracy, większego zdyscyplinowania społecznego i gospodarności, racjonalnego działania na co dzień we wszystkich dziedzinach, na wszystkich szczeblach i na każdym posterunku.

Stąd wezwanie i sekretarza Komitetu Centralnego PZPR do dyskusji nad wytycznymi KC przed VII Zjazdem. Zostało ono skierowane do przedstawicieli wszystkich środowisk społecznych, nie tylko do członków partii. Idzie bowiem o to, by dyskusja nad wytycznymi — jak stwierdził Edward Gierk — była jak najszersza, by wychodząc z aktualnej oceny sytuacji politycznej i ekonomicznej w świecie oraz zadań, jakie staną przed Polską ogarnęła wszystkie problemy teraźniejszości i przyszłości naszego kraju, aby pobudziła inicjatywę klasy robotniczej, chłopów, inteligencji, kobiet i młodzieży, całego narodu.

Każdy z nas bowiem może lepiej pracować dla kraju i każdy powinien myśleć o jego przyszłości.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Policja brytyjska szuka niebezpiecznej terrorystki

W piątkowej prasie brytyjskiej ukazał się list gończy z fotografią 21-letniej dziewczyny, która, według ocen Scotland Yardu, jest jedną z najbardziej niebezpiecznych terrorystek. Naczelnik wydziału Scotland Yardu do spraw zamachów bombowych, Roy Haber, określił Margaret McKearney — atrakcyjną, niebiesko-oczę brunetką z hrabstwa Tyrone jako niebezpieczną terrorystkę IRA, która w ciągu ostatnich trzech lat wzięła udział w ponad 250 zamachach bombowych. Zginęło w nich 21 osób.

Przypuszcza się, że Margaret została sfotografowana kilka dni temu przez pracownika Scotland Yardu, który na polecenie policji brytyjskiej działał w IRA.

Agencje podkreślają, iż apel o pomoc w poszukiwaniu terrorystki jest bezprecedensowym krokiem. Nigdy dotychczas Scotland Yard nie posługiwał się takimi metodami. W apelu ogłoszonym w prasie, radio i telewizji Scotland Yard twierdzi, że aresztowanie Margaret McKearney jest sprawą niezwyklej wagi. (PAP)

PRAPREMIERA „NOCY I DNI”

5 bm. w przedostatnim dniu II Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdańsku przedstawione zostały kolejne obrazy z cyklu zekranizowanych dzieł literatury polskiej.

Z ogromnym zainteresowaniem festiwalowa publiczność oglądała prapremierowy pokaz jednego z największych przedsięwzięć naszej kinematografii — adaptację filmową powieści Marii Dąbrowskiej „Noc i dzień” w reżyserii Jerzego Antczaka.

W obu częściach „Bogumił i Barbara” oraz „Wiatr w oczy” — ponad 4 godziny trwającego filmu, twórcy zawarli epicki, panoramiczny obraz dzieł pokolenia na przełomie stulecia. W wersji przeznaczonej dla kin skoncentrowano się głównie na powieściowym wątku Bogumiła i Barbary. W zrealizowanym 13-odcinkowym serialu telewizyjnym, który wejdzie na małe ekrany za dwa lata, przedstawione zostaną całe dzieje rodziny Niechleńskich. (PAP)

MEDAL DLA DZIAŁACZA

Wczoraj w Kole odznaczony został złotym medalem „Za zasługi dla obronności kraju” zasłużony działacz ruchu robotniczego, Józef Mamowski. Dekoracji dokonał sekretarz KW PZPR w Poznaniu, Jerzy Zasada w towarzyszeniu sekretarza KW PZPR w Koninie, Tadeusza Grabskiego.

W Poznaniu „Foto-Expo 75”

W poznańskim salonie BWA przy St. Rynku nastąpi dzisiaj, 6 bm. o godz. 12, otwarcie wystawy pt. „Foto-Expo 75”. Jest ona wynikiem konkursu pt. „Kim jesteś młody człowieku?”, w ramach IV Międzynarodowego Salonu Fotografii Artystycznej, organizowane go przez poznańskie środowisko fotograficzne. Na konkurs przesłano 1346 fotografii od 313 autorów z 21 krajów. W ekspozycji — po ocenie jury — znajdzie się 388 zdjęć 149 autorów. Podczas otwarcia wręczone zostaną także medale, przyznane za najlepsze zdjęcia lub ich zestawy. Warto przypomnieć, że laureatem Grand Prix „Foto-Expo 75” jest Marek Gerstman (Polska), autor zestawu pt. „Autoportret”.

Przyznano także medale FIAP. Wystawa potrwa miesiąc, a następne „Foto-Expo” odbędzie się w 1977 roku. (c)

Nie wszystko zależy od kolejarzy

Nadal znaczne opóźnienia w przewozach PKP

Początek września mamy za sobą i już nadchodzą pierwsze meldunki o opóźnieniach w przewozach ładunków. Codziennie zaległości te są coraz mniejsze, ale i tak — po upływie 4 dni bm. — szacuje się je łącznie na około 340 000 ton.

Ich likwidacja będzie bardzo trudna. We wrześniu kolej powinna przewieźć przeszło 38 mln ton różnego rodzaju ładunków. Za pasem jest też szczyt jesiennych przewozów ziemiopłodów.

Kolejarze spodziewają się za kilka dni przynajmniej częściowego „roziadowania” napięcia na PKP. Stopniowo wycofywane będą z ruchu pasażerskiego pociągi sezonowe — na torach będzie więc luzniej. Wiele zależy jednak od odbiorców przesyłek kolejowych, od tego jak szybko zwalniać będą zajmowane przez siebie wagony. Niestety, nie jest z tym dobrze.

Poprawa terminowości pracy kolei zależy nie tylko od samych kolejarzy i zakładów odbierających ładunki, ale także od tych, którzy je wysyłają w drogę. Kostrzyńskie Zakłady Papiernicze zakupiły np. 90 kontenerów do przewozu wapna i do takiego rozładunku przystosowano urządzenie wyładowcze. Tymczasem kombinat wapiennicy w Tarnowie Opolskim, poprzez swoje biuro zbytu wapna w Krakowie, przesyła ten materiał w wapiennikach. Rezultat: rozładunek kontenerowego wagonu trwa około pół godziny, podczas gdy wapiennika 8 godzin.

LOGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane. Mięscami, głównie na północy, wystąpią przelotne opady. Temperatura minimalna od 10 do 14 stopni, maksymalna od 20 do 24 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak

Trwa debata Zgromadzenia Ogólnego
Narodów Zjednoczonych

Wystąpienie Stanisława Trepczyńskiego

W czwartym dniu debaty generalnej na VII specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ zabrał m. in. głos minister spraw zagranicznych Meksyku, Emilio Rabasa. Wyrażając poparcie dla dokumentu 77 krajów oświadczył, iż na szczególne poparcie zasługują następujące propozycje zawarte w tym dokumencie: sprawa wymiany handlowej pomiędzy krajami rozwiniętymi i rozwijającymi się, zwłaszcza w kwestii dochodów tych ostatnich z eksportu oraz kwestia wyeliminowania barier i przepisów dyskryminacyjnych w wymianie handlowej, ulepszanie systemu preferencji celnych oraz całkowitej reformy międzynarodowego systemu walutowego, opartego na pełnym wykorzystaniu specjalnych praw ciążących.

Minister spraw zagranicznych Francji, Jean Sauvagnargues zwrócił uwagę na fakt, iż tendencje do konfrontacji między krajami rozwiniętymi a rozwijającymi się wyraźnie słabną oraz że coraz bardziej narasta przekonanie, iż dialog stanowi tutaj jedyny sposób rozwiązywania spornych problemów nurtujących ludzkość.

Minister spraw zagranicznych Peru, Miguel Angel de la Flor Valle skupił zasadniczą uwagę na zrelacjonowaniu uchwał ostatniej konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów niezaangażowanych w Limie, podkreślając

olbrzymie znaczenie solidarności i wzajemnej pomocy krajów niezaangażowanych dla rozwoju gospodarczego oraz likwidacji zacofania. Opowiedział się on za intensyfikacją inicjatyw rozwojowych oraz podejmowaniem kroków w tej dziedzinie na skalę regionalną.

Zabierając głos na sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ przewodniczący delegacji PRL Stanisław Trepczyński powiedział m. in.: — Z głębokim zadowoleniem sięgam w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na obecnej sesji Zgromadzenia Ogólnego, której problemy — rozwój i międzynarodowa współpraca gospodarcza dotyczą żywotnych interesów wszystkich państw. Na naszych rządach i w niemałym stopniu na Organizacji Narodów Zjednoczonych, jak również na nas samych, spoczywa historyczna odpowiedzialność za zapewnienie lepszego jutra obecnym i przyszłym pokoleniom. Wychodząc z tych założeń, Polska, podobnie jak szereg krajów, uważa, że najważniejsze znaczenie ma stwarzanie trwałej politycznej infrastruktury, istotnej za równo dla międzynarodowej współpracy gospodarczej, jak i rozwoju społeczno-ekonomicznego. Dlatego Polska aktywnie i konsekwentnie działa wspólnie ze swoimi sojusznikami i innymi zainteresowanymi państwami na rzecz umacniania pokoju, uczynienia odprężenia procesem trwałym i w pełni nieodwracalnym, na rzecz konsekwentnej realizacji zasad pokojowego współistnienia między państwami o odmiennych ustrojach.

Uwzględnianie realiów, a zwłaszcza oczywistego faktu istnienia na świecie krajów o odmiennych systemach społeczno-ekonomicznych i różnych poziomach rozwoju gospodarczego, jest nieodzowne w działalności Narodów Zjednoczonych. Jeśli wziąć pod uwagę tę różnorodność i kompleksowość sytuacji na świecie, globalnej strategii rozwoju, trzy założenia wydają się szczególnie ważne:

■ Po pierwsze: rozwój i współpraca w skali światowej powinny uwzględniać interesy wszystkich państw i grup państw na zasadach równości i wzajemnych korzyści, ze szczególnym uprzywilejowaniem partnerów mniej rozwiniętych.

■ Po drugie: rozwój i współpraca w skali regionalnej i w ramach ugrupowań integracyjnych w żadnym wypadku nie mogą dyskryminować państw będących poza ugrupowaniami

lub w innych ugrupowaniach. Powinny one sprzyjać kształtowaniu racjonalnego i pogłębiającego się międzynarodowego podziału pracy.

■ Po trzecie: rozwój w skali kraju powinien dokonywać się w oparciu o jego suwerenne prawo wyboru strategii tego rozwoju i dysponowania posiadanymi zasobami naturalnymi.

Głębokie trudności występują na rynku surowcowym, który charakteryzuje się brakiem stabilności. Sytuację tę pogarsza kryzys zachodniego systemu monetarnego, który wzmacnia spekulacje walutowe i prowadzi do eksportu inflacji. Dlatego w pełni popieramy wysiłki na rzecz zmiany tych mechanizmów na nowe, sprawiedliwe rozwiązania i koncepcje międzynarodowego podziału pracy, mające na celu likwidację dysproporcji w skali światowej.

Polska przywiązuje duże znaczenie do prac systemu ONZ w zakresie kompleksowego rozwiązywania wszystkich problemów międzynarodowych stosunków ekonomicznych.

Polska jest gotowa przyczynić się, wraz z innymi krajami do wypracowania na obecnej VII specjalnej sesji Zgromadzenia Ogólnego konstruktywnych decyzji, które powinny przybliżyć ludzkość do realizacji celów nakreślonych w Karcie Narodów Zjednoczonych; „aby krzewić postęp społeczny i wyższy poziom życia w warunkach wolności i dla tych celów — łączyć nasze siły dla utrzymania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa”. (PAP)

Kto widział
tego psa?

1 września br., o godz. 18, troje dzieci, które bawiły się na Osiedlu Jagiellońskim w Poznaniu, obok punktu skupu butelek, zostało pokąsanych przez bezpańskiego psa, w wieku około 8 miesięcy, czarnego mieszańca, pudła z owczarkiem niemieckim.

Pies musi być poddany trzynastym badaniom weterynaryjnym w celu wykluczenia wścieklizny.

Ze względu na to, że pies, który od 1. IX br. przebywał w schronisku dla zwierząt przy ul. Świerczewskiego i został tamtąd 3 bm. uprowadzony przez nieznana osobę — przeprowadzono tylko 1 badanie. W przypadku nie znalezienia psa, dzieciom grozi seria wielokrotnych, bolesnych zastrzyków przeciwko wściekliznie.

Prosi się wszystkie osoby, które mogłyby udzielić jakichkolwiek informacji o miejscu obecnego pobytu psa o niezwłoczne powiadomienie telefoniczne Terenowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Poznaniu-Mieście, ul. Sieroca 10, tel. 590-29 lub 599-67. (na)

Zwiedzając tereny wystawowe min. Poniatowski zatrzymał się w pawilonie polskim.

W. Scheel pojedzie do ZSRR

Jak podaje agencja TASS, na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej ZSRR prezydent Republiki Federalnej Niemiec, W. Scheel z małżonką w dniach 10-16 listopada br. złoży oficjalną wizytę w Związku Radzieckim.

Oświadczenie R. Rao

Sekretarz generalny Rady Krajowej Komunistycznej Partii Indii, R. Rao, oświadczył, że wprowadzenie w Indiach stanu wyjątkowego uniemożliwiło ofensywie sił reakcji, która dąży do obalenia rządu I. Gandhi. Powiedział też, że Indie stoją w obliczu niebezpieczeństwa ze strony sił międzynarodowej reakcji.

Proces w Ekwadorze

W stolicy Ekwadoru, Quito, podano, że przed sądem wojskowym

stanie wkrótce 14 wyższych oficerów, którzy odpowiadać będą za próbę obalenia rządów prezydenta G. R. Lary. W najbliższym czasie ma być wyznaczone 5-osobowe kolegium sędziów spośród 20 oficerów wytypowanych przez 3 rodzaje wojsk. Oskarżenia będą sędziom na podstawie ustawy o bezpieczeństwie państwa. Jak wiadomo, przywódca spisku gen. G. Alvear i kilku innych oficerów schroniło się w ambasadzie Chile w Quito.

Wybuch bomby w Londynie

Opublikowany o godzinie 13.00 czasu lokalnego komunikat Scotland Yardu informuje, że w wyniku eksplozji bomby w foyer ekskluzywnego hotelu „Hilton” w Londynie trzy osoby poniosły śmierć, a 38 zostało rannych.

Najemnicy z Namibii w Angoli

Rząd portugalski oświadczył, że „nieidentyfikowani najemnicy” prowadzą infiltrację na terytorium Angoli z Namibii, która znajduje się pod kontrolą RPA. Będą portu

Od jutra Międzynarodowe Targi Jesienne

Dokończenie ze str. 1
śnię możliwości eksportowe. Ekspozycje w pawilonie radzieckim dokumentują realizację kompleksowego programu

Międzynarodowe Targi Jesienne w Poznaniu czynne będą od 7 do 14 września br. W dniu otwarcia ekspozycja udostępniona zostanie publiczności w godzinach 12-18, a w pozostałe dni od 9 do 18. Bilety w cenie 21 złotych do nabycia w kasach wokół terenów MTP.

socjalistycznej integracji gospodarczej, sprzyjając dalszemu pogłębieniu współpracy krajów członkowskich RWP.

W ekspozycji radzieckiej do minują tym razem domowe urządzenia elektroniczne i elektryczne. Wszelkieżakowe Zjednoczenie „Raznoekspert”

Rozpoczęła się
kampania
ziemniaczana

Rozpoczęła się jedna z najważniejszych kampanii przetwórczych w rolnictwie — kampania ziemniaczana. Zainaugurowała ją w Zjednoczeniu Przemysłu Ziemniaczanego obejmującym wszystkie fabryki w kraju, fabryka suszu ziemniaczanego w Wągrowcu, gdzie pierwsze tony ziemniaków z tegorocznych zbiorów przerobiono już 27 sierpnia br. Zainaugurowały podobne zakłady w Słupsku, Kątach w woj. wrocławskim i Namysławowie w woj. opolskim, które podjęły kampanię od 2 bm. Tego samego dnia rozpoczęła produkcję krochmalu we Wronkach, a 3 bm. krochmalnia i zakład glukozy kryształowej w Łomży. Od wczoraj ruszyła z przetwórstwem krochmalnia w Bronisławiu w woj. bydgoskim.

Tegoroczna kampania została przyspieszona o 4 dni. Wcześniej planowany termin nie był możliwy do realizacji z powodu trudności transportowych na kolei. Zakłady przemysłu ziemniaczanego, w tym szczególnie znajdujące się w Wielkopolsce, potrzebują dużo surowca przerobionego z innych stron kraju, zwłaszcza z woj. wództwa warszawskiego i łódzkiego. Dla krochmalni podlegających Wielkopolskiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Ziemniaczanego w Luboniu trzeba dostarczyć w czasie kampanii około 300 000 ton ziemniaków, jest to więcej niż połowa transportowanej do wszystkich krochmalni w kraju masy surowca.

Zakłady ziemniaczane w Pile, Luboniu i Stawie rozpoczęły tegoroczną kampanię 8 bm. Do połowy bieżącego miesiąca ruszą wszystkie krochmalnie w kraju. (emp)

galski ostrzega przed poważnymi konsekwencjami, jakie może mieć działalność tych najemników dla procesu dekolonizacji Angoli oraz pokoju i bezpieczeństwa w tym rejonie. Ludowy Ruch Wyzwolenia Angoli (MPLA) opublikował komunikat, w którym stwierdza się, że jego oddziały zlikwidowały inwazję „obcych sił i najemników” na południu Angoli i przejęły kontrolę nad miastem Rokadas.

Manewry NATO

W górskich rejonach RFN — Eifel i Hunsrück rozpoczęły się w piątek manewry NATO, pod kryptonimem „Black Tempo”. Biorą w nich udział ok. 10 000 żołnierzy i oficerów wojsk belgijskich, amerykańskich i zachodniemieckich, a także ponad 2 000 czołgów, transporterów opancerzonych i innych pojazdów.

krótko

prezentuje np. lodówki, automaty pralki, odkurzacze i inne wyroby gospodarstwa domowego, aż po słynne samoloty turskie. Wszelkieżakowe Zjednoczenie „Maszpririntrog” oferuje natomiast wysokiej klasy radiodiodiorniki, gramofony i telewizory.

Bogactwo sztuki ludowej Dagastanu wyraża, licząca ponad 200 eksponatów, ekspozycja zjednoczenia „Nowoekspert”.

W pawilonie radzieckim eksponowane są nado m. in. futra, leki, tkaniny, wyroby tekstylne i perfumeryjne, sprzęt sportowy i turystyczny. Na uwagę zasługują także nowy model „Moskwicza” — IZ 1500 kombi.

W ramach ekspozycji „Internasz” i salonu „Poligrafia 75” Wszelkieżakowe Zjednoczenie „Tiechmaszeksport” prezentuje na Międzynarodowych Targach Jesiennych w Poznaniu m. in. radziecki sprzęt poligraficzny: maszyny offsetowe, aparaty elektrofotograficzne i inne oraz obrabiarki dla przemysłu lekkiego.

Rocznie produkuje się na świecie 230 milionów zegarków, z tego 90 milionów w Szwajcarii. Wyprzedza ona kolejno: Japonię (32 miliony), Związek Radziecki (26), Stany Zjednoczone (23) i Francję (18).

Szwajcarski przemysł zegarmistrzowski zatrudnia 75 000 osób. O tempie jego rozwoju świadczyć może następujące porównanie: w roku 1960 na 1 pracownika przypadało 530 wyprodukowanych zegarków, a w 1974 — ponad 1 000.

W ilości 85 000 000 sztuk, rocznie eksportuje Szwajcaria zegarki do blisko 150 krajów, co daje jej 1 miejsce na świecie przed Japonią (19 milionów), Związkiem Radzieckim (14) i Francją (9).

Szwajcarską ekspozycję na tegorocznych MTK „Takom” stanowią zegarki 26 marek; prezentowane są również najnowsze — elektroniczne typu „Solid State”.

Na zakończenie Konferencji prasowej szef europejskiego oddziału Federacji Zegarmistrzów Szwajcarskich — Michel Pitteloud poinformował dziennikarzy o dobrej układającej się współpracy z „Uniwersalem” i „Jubilerem”; w ubiegłym roku zakupiliśmy w Szwajcarii 63 000 zegarków. (pik)

Młodzież OHP
pomocze rolnikom

Komenda Główna OHP FSZMP wystąpiła do młodzieży szkolnej, studentów i junaków hufców OHP z apelem wyzywającym ich do powszechnego i masowego udziału w akcji pomocy rolnictwu, w sprawnym i terminowym wykonaniu jesiennych prac polowych.

Jest to najlepsza okazja — podkreśla apel — do wykazania się obywatelską postawą wobec realizacji „programu wyżywienia narodu” ogłoszonego w uchwale XV Plenum KC PZPR. Praca młodzieży będzie konkretną inicjatywą, wychodzącą naprzeciw istniejącym potrzebom, udziałem młodych w realizacji planu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju.

Według oceny organizatorów zbliżającej się akcji, jesienią na polach w całym kraju pracować będzie około 650 000 dziewcząt i chłopców — uczniów najstarszych klas szkół podstawowych, średnich i zawodowych, słuchaczy wyższych uczelni. Razem z junakami stacjonarnymi i dochodzącymi hufców OHP zatrudnieni oni zostaną w państwowych gospodarstwach rolnych, spółdzielniach produkcyjnych, kółkach rolniczych oraz w gospodarstwach indywidualnych.

WYDAWNICZE „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł).
Przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwietnicka 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarski (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Dział łączności 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział łączności 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

O dynamiczny rozwój budownictwa socjalistycznego o wyższą jakość pracy i warunków życia narodu

REALIZACJA PROGRAMU
VI ZJAZDU PZPR

VI Zjazd wyszedł z założenia, iż systematyczny wzrost poziomu życia społeczeństwa stanowi naczelną zadanie polityki społeczno-gospodarczej. Ta koncepcja rozwojowa zyskała poparcie najszerszych kręgów społecznych i sprawiła, że założenia programu VI Zjazdu na lata 1971—1975 zostały we wszystkich dziedzinach życia skorygowane wyżej i przekroczone w procesie realizacji. Dotyczy to w szczególności sprawy najważniejszej — wydajności i jakości warunków życia ludzi pracy i ich rodzin.

VI Zjazd wytyczył zadanie osiągnięcia w ciągu pięciolecia 17—18 procent wzrostu średniej płacy realnej w gospodarce społecznej. Zadanie to zostało poważnie przekroczone. Średnia płaca w gospodarce społecznej, która w 1970 roku wynosiła 2.235 zł — w 1975 roku osiągnęła ok. 3.500 zł. 70 procent przyrostu płac nastąpiło w wyniku opłacenia wyższej wydajności pracy, awansów i przeszercewania; podwyżkami płac w ramach regulacji objęto przeszło 11 mln pracowników gospodarki społecznej.

Od stycznia 1976 roku wszyscy pracownicy gospodarki społecznej otrzymywać będą płace bez potrącania podatku od wynagrodzeń i składek na cele emerytalne.

Dzięki polityce utrzymania w latach 1971—1975 cen podstawowych artykułów żywnościowych na niezmiennym poziomie, koszty utrzymania wzrastały jedynie w granicach 2—3 procent średnio rocznie. W rezultacie siła nabywcza ludności zwiększyła się w stopniu przewyższającym w sposób zasadniczy poprzednie pięciolecie.

Dostawy towarów na rynek wzrosły w ciągu pięciolecia o ponad 70 procent wobec 41 procent zakładanych w uchwale VI Zjazdu.

Znacznie poprawiło się wyżywienie ludności. W latach 1971—1975 spożycie mięsa i przetworów mięsnych, które zgodnie z uchwale zjazdu miało powiększyć się o 7,5—8,5 kg na 1 mieszkańca, wzrosło o 17 kg. Nakłady na rolnictwo były o 54 mld zł większe od założeń planu pięcioletniego, a nakłady na rozwój przemysłu spożywczego wyniosły w latach 1971—1975 przeszło 90 mld zł, tj. tyle, ile wydatkowano na ten cel w ciągu poprzednich 25 lat.

W latach 1971—1975 przeprowadzono doniosłe reformy socjalne m. in. zrównano uprawnienia pracowników fizycznych i umysłowych do zasadników chorobowych, znacznie rozszerzono pomoc dla matki i dziecka, objęto pełną bezpłatną opieką zdrowotną ludność rolniczą. Rozpoczęto i kontynuowano proces zwiększania czasu wolnego od pracy.

W uchwale VI Zjazdu szczególnie nacisk położono na rozwiązywanie problemu mieszkaniowego. W bieżącym pięcioleciu zostanie zbudowanych ok. 1.225 000 mieszkań, tj. o 50 000 więcej niż zakładano w uchwale VI Zjazdu. Nastąpił także postęp w rozwoju budownictwa indywidualnego. Unowocześnienie i rozwinięcie bazy przemysłowej budownictwa stwarza przesłanki szybkiej poprawy warunków mieszkaniowych w nadchodzących latach.

Łączne nakłady na rozwój budownictwa mieszkaniowego i komunalnego przekroczyły ok. 63 mld zł, a na budownictwo dla służby zdrowia, opieki społecznej i kultury fizycznej o ponad 11 mld zł założenia planu pięcioletniego.

Dochód narodowy wzrósł w ciągu pięciu lat o 62 procent — wobec 38—39 procent zakładanych w uchwale VI Zjazdu, produkcja przemysłowa — o 73 procent, globalna produkcja rolna — o blisko 27 procent, wobec planowanych 19—21 procent.

Omówienie wytycznych Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR

Szczególnie duży, bo wynoszący ponad 60 procent był wzrost wartości majątku trwałego w przemyśle. Wdrożono wiele rozwiązań konstrukcyjnych i technologicznych na światowym poziomie. W oparciu o aktywną politykę zakupu licencji dokonano rozbudowy i gruntownej modernizacji wielu przemysłów.

Stwarzająca korzystne warunki rozwoju rolnictwa polityka państwa oraz zwiększone dostawy środków produkcji umożliwiły wydajny postęp w intensyfikacji produkcji rolnej i wykorzystaniu rezerw produkcyjnych.

Jednym z istotnych czynników przyspieszenia wzrostu gospodarczego i lepszego zaspokojenia potrzeb społecznych stał się handel i współpraca gospodarcza z zagranicą.

Wielkie znaczenie miał dynamiczny rozwój stosunków gospodarczych z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi. Kraj nasz staje się również coraz bardziej cenionym partnerem w stosunkach gospodarczych z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi.

Nakłady inwestycyjne wyniosły w obecnym pięcioleciu ponad 1.900 mld złotych, to jest o 450 mld więcej niż przyjęto w uchwale VI Zjazdu i o 900 mld zł więcej niż w latach 1966—1970. Dokonano również dużego postępu w dziedzinie unowocześnienia i zwiększenia efektywności samego procesu inwestowania, przedterminowo uruchomiono wiele obiektów przemysłowych.

Równoległe z realizacją bieżących zadań trwały prace nad długofalową perspektywą rozwoju całego kraju i poszczególnych ważnych dziedzin życia społeczno-ekonomicznego. Powstały m. in.: projekt perspektywicznego planu rozwoju społeczno-gospodarczego oraz plan przestrużnego zagospodarowania kraju od 1990 roku, programy: mieszkaniowy, wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa, rozwoju oświaty i kultury, ochrony zdrowia i opieki społecznej, rozwoju usług.

Osiągnięcia i przekroczenie wszystkich podstawowych celów, nakreślonych przez VI Zjazd jest dobitnym świadectwem wysokich walorów socjalistycznego społeczeństwa i socjalistycznej gospodarki, po twierdzeniu słuszności polityki partii. Osiągnięty dorobek nie może jednak przesłaniać braków i niedociągnięć, które wymagają aktywnego przeciwdziałania.

W procesie realizacji programu VI Zjazdu umocniła się nasza partia, wzrósł poziom ideowy i organizacyjny jej szeregów.

Zainicjowano i przekształcono w stałą praktykę formy bezpośredniej wsi instancji partyjnych i władz państwowych z ludźmi pracy, utrwaliło zasady konsultowania doniosłych decyzji partyjnych ze społeczeństwem.

Głównym źródłem osiągnięć ostatnich lat jest aktywna postawa ogółu ludzi pracy, poparcie, jakiego polityce partii udzieliła klasa robotnicza.

Pogłębiła się moralno-polityczna jedność narodu i umocnione zostało socjalistyczne państwo.

CELE I ZADANIA ROZWOJU SPOŁECZNO-EKONOMICZNEGO

Budowa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego.

Kraj nasz wstąpił w nowy etap historycznego rozwoju, podejmując stopniowo zadania budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Będzie to społeczeństwo żyjące dostatnio i kulturalnie, urzeczywistniające zasady socjalistycznej sprawiedliwości.

W tworzeniu i realizacji programu budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, PZPR kieruje się wskazaniami marksizmu-leninizmu.

Głównym zadaniem w nad-

chodzących latach należy uczynić wszechstronne podnoszenie jakości pracy i warunków życia naszego narodu.

Cele społeczne i gospodarcze przyszłego pięciolecia:

W latach 1976—1980 będzie kontynuowana i rozwijana strategia społeczno-gospodarcza otwarta wobec potrzeb społecznych, a zarazem sprzyjająca całościowo, aktywności i działalności nowatorskiej.

Wzrost stopy życiowej znajduje odzwierciedlenie przede wszystkim w dalszym wzroście realnych dochodów ludności. Wzrost średnich płac realnych (w stosunku do roku 1975) wyniesie w 1980 r. 16—18 procent. W podobnym stopniu wzrosną dochody pieniężne ludności rolniczej. Nastąpi również dalszy wzrost płac najniższych.

Kontynuowany będzie program rozwoju świadczeń społecznych. Podstawowym zadaniem będzie zapewnienie dalszego wzrostu spożycia i poprawa jego struktury, wzbogacenie i unowocześnienie asortymentu towarów, rozszerzenie i podniesienie jakości usług.

Sprzedaż towarów dla ludności wzrośnie w 1980 roku o 42—45 procent, a usług o 57—60 procent w stosunku do 1975 roku. Konsekwentnie realizowany będzie program dalszej poprawy struktury konsumpcji. Realizacja programu żywnościowego jest jednym z najważniejszych zadań w dziedzinie poprawy warunków życia społeczeństwa.

Do podstawowych celów społecznych w latach 1976—1980 należy dalsze podnoszenie jakości życia ludności. W dziesięcioleciu 1971—1980 zakłada się zbudowanie 2 650 000 mieszkań wobec 1 696 000 w latach 1961—1970.

Na lata 1976—1980 przypadnie 1 525 000 mieszkań. Szybkiej rozwijać się będzie budownictwo domów jednorodzinnych.

Szczególnego znaczenia nabierze w latach 1976—1980 racjonalna gospodarka czasem pracy. Efektywnemu jego wykorzystaniu sprzyjać powinna poprawa organizacji pracy. Po stop w tej dziedzinie pozwoli na utrwalenie i kontynuowanie rozpoczętego procesu skracania (w różnych formach) czasu pracy.

System zasiłków chorobowych zapewni wszystkim pracującym rekompensatę zarobków w przypadku niemożności wykonywania obowiązków zawodowych, na skutek choroby czy też wypadków losowych. Uprawnienia te nie mogą być jednak nadużywane z uszczerbkiem dla produkcji i interesów ogółu ludzi pracy.

Osiągnięcie założonych celów polityki społecznej i gospodarczej wymagać będzie wzrostu dochodu narodowego i wytworzonego o 40—42 procent. Warunkiem tego są: dalszy wzrost produkcji materialnej i wydajna poprawa efektywności gospodarowania. Kluczowe znaczenie ma racjonalne gospodarowanie pracą ludzką.

Napływ nowych rąk do pracy będzie w latach 1976—1980 o blisko 1 milion mniejszy niż w latach 1971—1975. Jednocześnie wzrastać będą kwalifikacje zawodowe pracowników. Oznacza to potrzebę dalszej racjonalizacji zatrudnienia i przyspieszenia wzrostu wydajności pracy. Jej udział we wzroście produkcji przemysłowej powinien przekroczyć 90 procent; a w budownictwie osiągnąć 100 procent.

Doniosłym zadaniem jest umacnianie ogólnej dyscypliny społecznej i dyscypliny pracy. Skuteczniej trzeba zwalczać nierobstwo, złe prace, bumełanctwo.

Poprawę efektywności gospodarowania powinno zapewnić dalsze doskonalenie metod

planowania, kierowania i zarządzania.

Należy doskonalić politykę kształtowania cen artykułów rynkowych, tak aby tworzyły one bodźce wzbogacania rynku.

W interesie społeczeństwa rozwijany będzie system kontroli cen. Zasady ich ustalania i kontroli podporządkowane będą zapewnieniu zakładanego wzrostu płac realnych.

Rozwój przemysłu, budownictwa, transportu i handlu.

Produkcja przemysłowa w roku 1980 będzie o 48—50 procent wyższa niż w 1975 r. kontynuowana będzie polityka racjonalnego wykorzystania zasobów surowcowych, np. wydobycie węgla kamiennego w 1980 r. wyniesie ponad 200 mln ton, produkcja energii 132 mld kWh, a produkcja stali około 22 mln ton.

W latach 1976—1980 należy uczynić obniżkę materiałochłonności produkcji, ważnym czynnikiem wzrostu dochodu narodowego.

Do szczególnie ważnych zadań przyszłego 5-lecia zalicza się poprawę jakości produkcji, dalszą rozbudowę i modernizację transportu.

Przyspieszyć należy rozwój usług telekomunikacyjnych, w szczególności zwiększyć o 400—450 000 liczbę abonentów telefonicznych.

Szybki wzrost eksportu stał się naczelnym zadaniem lat 1976—1980. Powinien on wzrastać w tempie wyprzedzającym wzrost produkcji przemysłowej. W tym celu trzeba rozwijać te dziedziny przemysłu, które już stanowią polską specjalność. Rosnące znaczenie dla dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju kraju mieć będzie pogłębianie socjalistycznej integracji gospodarczej w ramach RWPG.

Szczególne miejsce we współpracy Polski z zagranicą zajmować będzie nadal współpraca ze Związkiem Radzieckim i wspólne rozwiązywanie złożonych problemów surowcowych.

Gospodarka żywnościowa i rolnictwo.

Podstawowe znaczenie dla realizacji społecznych i ekonomicznych celów polityki partii ma rozwój gospodarki żywnościowej, który powinien zapewnić w przyszłym pięcioleciu wzrost dostaw artykułów żywnościowych na rynek o 35—37 procent.

Globalna produkcja rolnicza powinna w latach 1976—1980 wzrosnąć o 15—16 procent, w tym produkcja zwierzęca o 16—18 procent. Wzrostem problemem jest przyspieszenie produkcji zbóż i pasz gospodarskich.

Pogłowie bydła powinno osiągnąć w 1980 r. ok. 14,7—15 mln sztuk, a trzody chlewnej 23—23,5 mln sztuk. W okresie do 1980 roku rolnictwo otrzyma zwiększone ilości środków produkcji.

Kontynuowana będzie i rozwijana polityka rolna wytyczona na VI Zjeździe, która zapewnia stały wzrost produkcji rolniczej i sprzyja stopniowemu przeobrażeniu społecznemu na wsi. Jej rezultatem jest dalsze umocnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, stanowiącego fundamentalną zasadę polityki naszej partii.

Istotnym zadaniem polityki rolnej jest stała troska o właściwe wykorzystanie ziemi w produkcji rolnej i jej ochrona przed nadmiernym zajmowaniem na inne cele. Systematycznie należy doskonalić system oświaty rolniczej, stwarzać młodzieży perspektywę awansu zawodowego w rolnictwie. Istotnym czynnikiem postępu społeczno-gospodarczego na wsi jest też poprawa warunków życia i pracy ludności wiejskiej.

Rozwój oświaty, nauki i kultury.

Do podstawowych celów strategii społeczno-gospodarczego rozwoju kraju należy dalsze podnoszenie poziomu wiedzy,

kwalifikacji i umiejętności ludzi, rozwój nauki oraz zaspokajanie potrzeb kulturalnych społeczeństwa. Zwiększają się m. in. zadania szkoły i jej rola w kształtowaniu i wychowaniu dzieci i młodzieży. W przyszłym pięcioleciu należy rozprząć wdrażanie dziesięcioletniej szkoły średniej. Równocześnie należy upowszechniać przedszkola i inne formy wychowania przedszkolnego.

W szkołach wyższych główne wysiłki skupić należy na podniesieniu poziomu kształcenia studentów i badań naukowych, na doskonaleniu współpracy uczelni z gospodarką.

Szczególnie ważne zadania mają do spełnienia nauki społeczne i humanistyczne, rozwijane w ścisłym związku z pracą teoretyczną i ideowo-wychowawczą partii.

Głównym zadaniem nauki i techniki jest udział w rozwoju, unowocześnianiu i stałym doskonaleniu produkcji materialnej. Równocześnie niezbędne jest podniesienie chłonności gospodarki na postęp naukowo-techniczny.

Rozwój prac badawczo-rozwojowych powinien opierać się przede wszystkim na systemie programów rządowych i problemów węzłowych uzupelnianych problemami resortowymi. Rozwój badań naukowych wymaga dalszej intensyfikacji i ciągłego podnoszenia efektywności współpracy naukowej i technicznej z zagranicą.

Partia zawsze przywiązywała i przywiązuje wielką wagę do rozwoju kultury i jej roli w życiu narodu. Partia jest żywotnie zainteresowana w tym, aby twórcy kultury trafiali do coraz bogatszej duchowo i coraz bardziej wymagającej rzeszy milionów czytelników, widzów, słuchaczy. Partia i państwo nadal będą wspierać rozwój twórczości i zapewniać odpowiednie warunki pracy środowisk twórczych oraz popierać rozwój społecznego ruchu kulturalnego.

Bilans dziesięciolecia.

Urzeczywistnienie założeń rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w następnym pięcioleciu przesądzi o postępie i dynamice rozwoju Polski w skali całego dziesięciolecia 1971—1980.

Realizacja programu socjalistycznego rozwoju Polski w latach 1971—1980 wymagać będzie wielkich wysiłków wszystkich ludzi pracy — robotników, chłopów, inteligencji. Jest to program ambitny i trudny, ale realny. Jest to zarazem program otwarty. Budujemy go na solidnych fundamentach ustrojowych, materialnych i ideowo-moralnych. Mamy prawo patrzeć w przyszłość z optymizmem i przekonaniem, że droga którą idzie my jest słuszną.

ROZWÓJ PAŃSTWA LUDOWEGO I DEMOKRACJI SOCJALISTYCZNEJ, KSZTAŁTOWANIE POSTAW OBYWATELSKICH

Partia będzie nadal umacniać Front Jedności Narodu — wspólną platformę działania partyjnych i bezpartyjnych w pracy dla socjalistycznej ojczyzny oraz polityczną podstawę tego frontu — wspólne i współdziałanie PZPR, ZSL i SD.

Partia będzie nadal rozwijać praktykę konsultowania z ludźmi pracy, ważnych decyzji i problemów polityki społeczno-ekonomicznej.

Ważną przesłankę rozwoju demokracji socjalistycznej stanowi umacnianie aktywności Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i rad narodowych.

Zmiany społeczno-ekonomiczne, które zaszły i zachodzą nadal w naszym kraju, wymagają konstytucyjnego określania oraz utrwalania. Należy potwierdzić w konstytucji

historyczny fakt, że PRL jest państwem socjalistycznym, a kierowniczą siłą jej PZPR.

Na obecnym etapie rozwoju umacniają się i zyskują znaczenie organizatorsko-gospodarcze i wychowawczo-kulturalne funkcje państwa. Dużym znaczeniem dla dalszego rozwoju naszego państwa i prawidłowej realizacji jego zadań ma stałe doskonalenie państwa. Wskazywane na VII Plenum KC PZPR postulat: „partia kieruje, rząd rządzi” staje się codzienną praktyką życia politycznego naszego kraju.

Podstawową zasadą życia politycznego jest konstytucyjna zasada równości wszystkich obywateli. Dążeniem partii jest zaangażowanie w pracę dla Polski całego twórczego potencjału narodu, wszystkich obywateli niezależnie od ich przynależności partyjnej.

Realizując zasadę rozdziału Kościoła od Państwa i kontynuując dobrą tradycję tolerancji, władze państwowe sprzyjają umacnianiu jedności wszystkich Polaków w interesie socjalistycznej ojczyzny.

WALKA O UTRWALENIE POKOJU, O UMOCNIE NIE MIEDZYNARODOWYCH POZYCJI SOCJALIZMU

Ostatnie lata przyniosły duże umocnienie pozycji Polski w świecie. Kraj nasz wnoszący istotny wkład do procesu odprężenia. Utrwalając również swój autorytet na arenie międzynarodowej.

Kluczowe znaczenie ma dalsze pogłębienie przyjaźni, sojuszu i współpracy ze Związkiem Radzieckim, stanowiącej jedną z podstawowych rękoi mi dalszego rozwoju socjalistycznej Polski.

Współpraca państw socjalistycznych w ramach RWPG dynamizuje gospodarkę wszystkich krajów członkowskich. Program integracji socjalistycznej jest pomyślnie wypełniany i stale wzbogacany. Polityczno-obronny sojusz Układu Warszawskiego stanowi gwarancję bezpieczeństwa krajów socjalistycznych, główny ośrodek koordynacji działalności bratnich krajów w polityce zagranicznej oraz decydujący czynnik pokoju w Europie.

Umocnienie i doskonalenie współdziałania w sferze polityki, gospodarki i obronności — jest naczelnym zadaniem wszystkich bratnich partii.

Partia przywiązuje wielkie znaczenie do umacniania jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i całego światowego frontu sił antyimperialistycznych. Doniosłe znaczenie ma pomyślny przebieg przygotowań do konferencji partii komunistycznych i robotniczych Europy. Nasza partia podziela opinie, iż dojrzała potrzeba przygotowania nowej Światowej Rady Ruchu Komunistycznego. PZPR popiera rozwój kontaktów między partiami ruchu komunistycznego, a partiami socjalistycznymi, socjaldemokratycznymi i innymi ugrupowaniami demokratycznymi.

W rezultacie wysiłków państw socjalistycznych, odprężenie stało się dominującą tendencją we współczesnej sytuacji międzynarodowej. Obok realistycznych tendencji w życiu politycznym krajów kapitalistycznych — czynne są jednak nadal siły przeciwnie odprężenia. Siłom zimnej wojny udziela poparcia maoistowskie kierownictwo chińskie, które aktywne występuje przeciwko interesom socjalistycznej wspólnoty i procesowi odprężenia w świecie.

Rezultaty Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie stworzyły przesłanki niefalnej realizacji zasad pokojowego współistnienia na naszym kontynencie i uczynienia procesu odprężenia nieodwracalnym. Wymaga to peł-

Dokończenie na str. 6

Niepokoje i odpowiedzialność

Dzisiejsza sztuka wymaga od odbiorcy przygotowania intelektualnego. Jest trudna i przez to niekiedy wydaje się — bałamutna. Dla współczesnych zresztą sztuka h czasu często bywała „nie h”. Nim utwory Mickiewicza trafiły do programów kół podstawowych, nim orazy van Gogha, Picassa pojęte w milionach replikacji zawisły w wiejskich ubach — były celem namęt ataków, nienawiści rzech.

Szczególnie sztuki plastycznej wywołują tak gwałtowne ocie. Może z racji ich pozor dostępności wizualnej? awet ludzie skądinąd znani swej tolerancji, przed wspólnym obrazem, rzezbą zaprzają się: „Nic z tych bono-azów nie rozumiem”.

Istnieje więc rozdział między twórcą a odbiorcą. A z drugiej strony — niespotykana dotąd eksplozja talentów amatorskich. Tramwajarze, nerytowane nauczycielki, sięgowi. Każdy uzdolniony człowiek może dzisiaj namalować obraz, z korzeni leśnych kształtować rzeźbę... Wystawiane, nawet w galeriach do- atrakcyjnych, obrazy owe rzeźby cieszą się większym ektędy zainteresowaniem niż dzieła profesjonalistów. Są

przecież zrozumiałe. Ten wiatrce, kwiatki, ten domek, który się poprzednio samemu widziało. To bardzo dobrze, że ludzie w nawale spraw dnia codziennego znajdują czas na grę wyobraźni...

Wszakże autentyczna sztuka współczesna idzie innymi torami niż „twórczość niedzielna”. Szuka uparcie nowych własnych środków wyrazu. Jest zmienna, pulsująca jak życie, które chce wyrażać lub — kreować.

Tym większa więc odpowiedzialność twórców, jeśli w tym poszukiwaniu istoty sprawy często sami na siebie bierzą odpowiedzialność.

Refleksje te nasuwają się właśnie teraz, w okresie miesięcy letnich, kiedy tradycja środowisk plastycznych stała się wyjazdami na plenery. Wspólny pobyt w malowniczej miejscowości, tworzenie dzieł plastycznych zainspirowanych otaczającym pięknem...

Wszakże — twórczość jest sprawą wnętrza człowieka. Jest — w złożonej relacji z otaczającym go światem — kategorią myślenia artysty. To też współczesny twórca zbiera się coraz częściej nie tylko na wspólne malowanie, co na rodzaj sympozjów, dyskusji. Najbardziej znane z tych spotkań-dyskusji są plenery w Osiekach w Koszalińskim.

Poznańskie środowisko plastyczne ma wieloletnie, wartościowe osiągnięcia w organizacji plenerów, stawianych często za wzór innym okęgóm. Wydaje się wszakże, że najbardziej płodne, wartościowe myślowo są tu organizowane od lat trzech — Ogólnopolskie Spotkania Młodych Twórców.

Ogromna w tym zasługa poznańskiego uczelni plastycznej. Kierowana przez Stanisława Teissyre'a, skupiająca świetnych artystów i pedagogów, Państwowa Wyższa Szkoła Sztuk Plastycznych, przysporzyła Poznaniowi, sztuce polskiej wielu młodych, dynamicznych twórców. Pojedynczych, wybitnych artystów plastyków w Poznaniu nie brakowało, ale eksplozja talentów na taką skalę, jest ewenementem w życiu artystycznym naszego miasta. Wielu z tych młodych jest już zresztą pracownikami naukowymi poznańskiej PWSSP.

W latach siedemdziesiątych do głosu w sztuce polskiej do szła nowa generacja. Gwałtownie, bez żadnego kamuflażu mówiąca o co jej w życiu, w twórczości chodzi. Ci młodzi zdominowali kolejne ogólnopolskie przeglądy plastyki. Młode poznańskie środowisko plastyczne, w dużej już mierze określające oblicze artystyczne miasta, ma też w tym swój udział.

W roku 1973 miejscem Ogólnopolskich Spotkań Młodych Twórców był Konin, w 1974 — Mikorzyń k. Konina, wreszcie w 1975 — Karpicko k. Wolsztyna. Niestrudzonym animatorem Spotkań jest Włodzimierz Dudkowiak.

Właśnie w Karpicku miałem możliwość uczestniczyć w dyskusji nad twórczością Andrzeja Załęckiego. Młody ten artysta, urodzony w 1948 roku, w 1974 ukończył PWSSP w Poznaniu, gdzie w tej chwili jest asystentem.

W długim baraku nad jeziorem, dawnej stołwce ośrodka wypoczynkowego, odbywał się wernisaż. Na ścianie — drzeworyty, rysunki. Przy stole — malarze, rzeźbiarze, graficy z całej Polski.

Wcześniej wystawa rysunków Załęckiego w poznańskim „Empiku” przeszła trochę niepostrzeżenie. A przecież jego rysunki, liryczne, a zarazem bardzo drapieżne, przejmująco pokazujące ludzi zagubionych, wywierają wielkie wrażenie.

Twórczość każdego artysty jest sprawą ogromnie intymną. Ale równocześnie potrzebuje on bardzo — oceny drugiego człowieka: jakie to jest, jaka ma wartość.

W tamten wieczór sierpniowy w Karpicku, zebrani akceptując całość propozycji Załęckiego — byli równocześnie bezlitośni. Każdy detal, każde uchybienie zauważali. „Bo przecież musimy sobie wszystko powiedzieć szczerze, do końca”. I w trakcie wymiany zdań o konkretnej wystawie ta do późnych godzin nocnych trwająca rozmowa zaczęła być dyskusją o sprawach najistotniejszych. O roli współczesnej sztuki, jej znaczeniu, o jej stołecznym odbiorze. O tradycji i współczesności, o miejscu Polski w pejzażu dzisiejszej sztuki światowej.

Rozmów takich, pełnych niekończącej się wymiany zdań, było — trudno wymienić ile...

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Przed artystycznym sezonem

Poczynając od Kordiana

Za parę dni teatry nasze znowu po wakacyjnej przerwie otworzą swe podwoje. W niektórych na przykład, w przygotowującym się do swego wielkiego jubileuszu **TEATRZE POLSKIM** w Poznaniu, normalna praca rozpocznie się już w pierwszych dniach sierpnia. Dyrektor Roman Kordziński przygotowuje na uroczyste obchody 100-lecia najstarszego obecnie w Polsce teatru, legitymującego się nieprzerwaną, z wyjątkiem lat obu wojen, działalnością związaną z tym samym miejscem i gmachem, dwie premiery: wznowienie głośnego przed laty i nagrodzonego na Kaliskich Spotkaniach Teatralnych „Kordiana” (premiera 28 września, reżyseria Roman Kordziński, scenografia Henryk Regimowicz) oraz nową inscenizację, nie wystawianego w Poznaniu od czasów głośnej premiery Byrskich w 1958 r. „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego (premiera 27 września, reżyseria — Roman Kordziński, scenografia — Zbigniew Bednarowicz).

Poza tym na repertuar jubileuszowego sezonu złożą się jeszcze następujące pozycje: „Operetka” Witolda Gombrowicza w reżyserii Macieja Prusa i scenografii Zofii Wierchowicz, nowa sztuka Jarosława Rymkiewicza „Ułani”, „Derby w pałacu” Jarosława Abramowa, „Czapa” Janusza Krasińskiego, „Chłopcy” Stanisława Grochowiaka oraz „Pasja i potępienie doktora Fausta” Jerzego S. Sity. Brana pod uwagę jest również możliwość wystawienia „Narkomanów” Ireneusza Iredyńskiego lub „Misji” Henryka Bardjewskego. W tym roku Teatr Polski zdecydował się bowiem wyłącznie na repertuar polski, a przy tym w przeważającej mierze współczesny.

W **TEATRZE NOWYM** sezon zainauguruje przygotowana jeszcze przed wakacjami premiera sztuki Stanisława Ignacego Witkiewicza „Oni” w reżyserii Izabelli Cywińskiej i scenografii Kazimierza Wiśniaka. Na następna premiera nie powinniśmy długo czekać, gdyż jeszcze w październiku, pod nieobecność dyr. Cywińskiej, która przebywać będzie w USA, Janusz Nyczak ma zrealizować komedię Carlo Goldoniego „Awantura w Chioggi”. Dyrektor Izabella Cywińska zapowiada dalej wystawienie „Prometeusza skowanego” Ajschylosa, „Żołnierza Królowej Madagaskaru” Dobrzyńskiego w reż. Jerzego Grzegorzewskiego lub „Żołnierza Samochwała” Plauta, a także nieznaną jeszcze z tytułu sztuki, którą wyreżyserować ma współpracujący z tym teatrem nasz wybitny choreograf, Conrad Drzewiecki.

Dla **POZNAŃSKIEGO TEATRU LALKI** i **AKTORA** bieżący sezon upłynie zapewne pod znakiem zbliżającej się przeprowadzki z „Olimpii” do nowej siedziby w Pałacu Kultury. Teatr ten zainauguruje sezon przygotowaną wspólnie z zaprzyjaźnionymi scenami

lalek w Hradec Kralove oraz Bańskiej Bystrzycy, realizacją „Janosika”. Składać się ona będzie z trzech części, przy czym każda z nich przygotowana została przez innych realizatorów. Tekst do polskiej wersji „Janosika” napisała Krystyna Miłobędzka. Reżyserem dańskich opery dziecięcej „O Kasi co gaski zgubiła” oraz „Lajkonika” nurtu poszukiwań folklorystycznych będzie również następna pozycja repertuarowa „Marcinka” — „Koziołki” Tadeusza Kraszewskiego z muzyką Jerzego Kurczewskiego.

W **TEATRZE im. W. BOGUSŁAWSKIEGO** w **KALISZU** sezon zainauguruje 21 września premiera „Lasu” Aleksandra Ostrowskiego w reżyserii Laco Adamika i scenografii Wojciecha Majdy. Następna pozycja w repertuarze tej sceny będzie przygotowywana z myślą o katowickim festiwalu dramaturgii krajów socjalistycznych, sztuka pisarki z NRD, Leny Foellbach „Stare drzewa” w reżyserii Bogdana Augustyniaka. Teatr kaliski otrzymał też od organizatorów imienne zaproszenie na ten festiwal. Z kolei dyr. Andrzej Wanat zamierza wystawić dawno nie graną na naszych scenach sztukę Friedricha Dürrenmatta „Romulus Wielki” w roli tytułowej z Tadeuszem Wojtychą, który zdecydował się zaangażować do teatru kaliskiego.

Na repertuar sezonu złożą się ponadto sztuka Jerzego Szaniawskiego „Papierowy kochanek”, „Wiśniowy sad” Antoniego Czechowa, „Kwiaty polskie” Juliana Tuwima oraz pozycja adresowana do widzów dziecięcych, przypuszczalnie „Nowe szaty króla”. W tym sezonie Teatr im. W. Bogusławskiego zamierza również wystawić Wyspiańskiego, — Wybór padł na „Warszawiankę” oraz „Sędziów” prezentowanych w ramach jednego spektaklu. Przypuszczalnie w tym jeszcze sezonie uruchomiona zostanie w teatrze kaliskim druga, mała scena.

W **TEATRZE im. A. FREDRY** w **GNIEZNE** sezon 1975/76 otworzy Szeńskiowski „Burza” w reżyserii Wojciecha Boratyńskiego oraz scenografii Jana Polewki. W planach repertuarowych sezonu znalazły się dwie polskie sztuki współczesne: „Nie ma konia dla Marvny” Haliny Dobrowolskiej oraz „Jutro piątek od samego rana” Grońskiego, dwie klasyczne komedie: fredrowskie „Śluby panieńskie” oraz „Śługa dwóch panów” Carla Goldoniego, a także dwie obce sztuki współczesne: „Kornie karnawału” Józefa Topoli oraz „Anegdota prowincjonalne” Wampółowa. Rozpatrywana jest również w Gnieźnie możliwość wystawienia Wyspiańskiego. Byłoby to dramat historyczny „Bolesław Śmiały”. (ob)

Zabytkowa rzeźba



Ponad 3 tysiące lat liczy znaleziona w Zengezur (Armeńska SRR) kamienna rzeźba bożka o pięciu twarzach. Po zakończeniu badań archeologicznych rzeźba (na zdjęciu) przekazana została do muzeum w pobliskim mieście Goris. CAF — TASS

Trzecia prawda

Opowiadanie fantastyczne

Kreator odbierał defilady herostatów. Maszyny sunęły osłonięte kolumnami, błyszczące, wspaniałe, zaharowane w wielu zwycięskich bitwach prowadzonych na Innych Planetach z odwiecznymi wrogami ludzi.

— Dobrze, piękne herostaty — powiedział do mikrofonu Kreator.

— Niegdyś — odezwał się syn Kreatora i jego następcy — niegdyś człowiek-myślny mówił do sfory ogarów: „Dobrze, piękne psy”.

— Słusznie, tak mówił człowiek, dobrze znasz historię, ale psy wyginęły i maszyny stały się najlepszymi i najwspanialszymi przyjaciółmi ludzi, potem konstruktorzy zaproszali mowili w maszynach bohaterstwo i tak powstały zastępy herostatów. Z ich pomocą rozszerzamy naszą przestrzeń życiową w Kosmosie. Kreator się zamyślił. Ostatnia kolumna maszyn zamigotała reflektora mi, herostaty pozdrowiły Kreatora chóralnym „Ave Kreator!” i zataczający szeroki łuk poczęły znikać w bramach koszar.

— Przejdźmy teraz do zamku — powiedział Mistrz Ceremonii. Kreator otoczony światła zszedł z trybuny. Stanoł na ruchomym chodniku, który przenosił wszystkich na dziedziniec zamkowy.

— Za mało ruchu, stanowczo za mało ruchu — utyskiwał

Pierwszy Adiutant Kreatora. Spójrzcie na mnie, a zobaczycie siebie. Grubas, tłuszcioch — oto jak wołają na mnie dzie ci ulicy. Za chwilę stanęmy na ruchomych schodach, potem wejdziemy do windy, by po przejściu kilku kroków uisnąć w fotelach.

— Maszyny rozpieszają nas — przemówił Pierwszy Mędrzec Kreatora, czuwający nad prawidłowym rozwojem ludzkich mózgów. — Nieomal noszą na rękach, poruszają nami...

— Zgodnie z naszą wolą — przerwał Kreator.

— Oczywiście, nie zmienia to jednak faktu, że odwykliłmy od większego wysiłku fizycznego.

— I co ty na to, Medice? — zapytał Pierwszy Adiutant Pierwszego Lekarza.

— Opracowałem program ćwiczeń cielesnych, odparł, sądząc się w głębokim fotelu — w miarę odzyskiwania sprawności fizycznej będziemy wylaczać zbędne maszyny. Rozpoczniemy od nauki intensywnego chodzenia.

Mistrz Ceremonii dał znak i zmechanizowany kapelmistrz włączył orkiestrę. Rozległy się fanfary. Oficerowie Przybocznej Gwardii Kreatora wprowadzili Syna—Następcę. Stanoł przed ojcem i uśmiechnął się. Orkiestra odegrała hymn „Bo gowie, miejcie w swojej opiece Kreatora i nas wszystkich”. „Nas wszystkich” dodano po rewolucji pałacowej, trwała dokładnie dwadzieścia minut. Ktoś wyłączył prąd, unieruchomił Przyboczną Gwardię, ktoś inny przewrócił dwa krze

sla w Sali Tronowej, Kreator wysłuchał żądań nagranych na taśmie i spełnił ósme dotyczące hymnu. Pierwszy Mędrzec wspominając to wydarzenie z trudem opanował nerwowe drżenie prawego policzka, co nie uszło uwadze Drugiego Mędrca.

— Zle się czujesz? — zapytał szeptem.

— Jestem po prostu wzruszony — odśpiewał Pierwszy.

Kreator podniósł prawą dłoń. Szepty umilkły.

— Dzisiaj mój syn—następca skończył piętnaście lat — mówił Kreator. — Jego umysł dojrzał do poznania Drugiej Prawdy. Niech Pierwszy Egzaminator przystąpi do czynności, przewidzianych ceremoniałem wtajemniczenia.

Na scenie, przypominającej nieco dawne sceny operowe zjawili się stary człowiek. Wjechał na fotelu przy dźwiękach marsza. Kreator usiadł w fotelu pod baldachimem. Syn podszedł do Pierwszego Egzaminatora, który zadał pierwsze pytanie:

— Co wiesz o planecie Ziemia?

była najpiękniejszą w tej strefie galaktyki. Ludzie żyli szczęśliwie, rozmnażając się na chwałę niebios, które błogosławiły każde nowe istnienie. Któregoś dnia naszą planetę zaatakowały hordy Prymitywów z Innego Układu Słonecznego. Po stanowili opanować najcudowniejszą z planet, a wolnych ludzi uczynić swoimi niewolnikami. W strasliwej bitwie zginęło czterdzieście pięć ludzkości. Zdolaliśmy ocalić Ziemię lecz ponieśliśmy olbrzymie straty. Nasi wrogowie zniszczyli cztery planety. Ocalał jeden kontynent. Tutaj żyjemy od ośmiuset lat.

— Co wiesz o badaniach Kosmosu? — zadał drugie pytanie Egzaminator.

— By ocalić ludzkość przed całkowitą zagładą, którą mogła przynieść ponowna inwazja, Ocaleni postanowili udaremnić te nieczne zamiary i wyruszyć w Kosmos, by lepiej poznać Wszechświat i groźące nam niebezpieczeństwa. Poznali odwiecznych wrogów ludzi, stoczyli z nimi zwycięskie bitwy, a później poczęli konstruować i produkować maszyny, by do pomocy im w walce z bezlitosnymi nieprzyjaciółmi. Rozszerzono w ten sposób strefę bezpieczeństwa wokół Ziemi, a jednocześnie ludzie niweczac

zamiary wrogów, zgłębiali tajemnice kosmiczne.

— Czy zdolił pojąć sens swojego istnienia? — zapytał po raz trzeci Egzaminator.

— Tak, zrozumieliśmy, że musimy opanować jak największe przestrzenie Kosmosu, że musimy zniszczyć w bezpard nowej walce wrogów ludzi, bo człowiek jest istotą wybraną do królowania we Wszechświecie.

— Są wszakże różni ludzie.

— To prawda. Społeczność naszej planety dzieli się na dwie kategorie: ludzi sprawujących pieczę nad maszynami, uprawiających pola, hodujących trzodę, czuwających nad sadami i winnicami oraz ludzi, którzy podjęli się niesłychanie trudnego i odpowiedzialnego zadania sterowania życiem naszego świata. Egzystujemy na jednym kontynencie Ziemi, odgradziliśmy się od czterech piątą planety, budując bariery, chroniące nas przed wyziewami zniszczonych obszarów, przed śmiertelnym promieniowaniem ciągle jeszcze czynnych wulkanów, które powstały w czasie wojny z agresorami. Nie oszczędziliśmy Ziemi, nie oszczędziliśmy życia. Na powierzchni najwspanialszej z planet zrzucono tysiące bomb o strasliwej sile niszczenia.

— Co wiesz o Czasie Teraźniejszym Ziemi?

— Od ośmiuset lat steruję życiem planety Ród Natchnionych Kreatorów. Bogowie czuwają nad nimi, a oni czernią swoją mądrość z boskich wskazań. Stę Najwybitniejszych uczestniczy w tym sterowaniu.

— Kim sterują?

— Tysiącami ludźmi i setkami tysięcy machin. Co pewien czas wyruszają w Kosmos eskadry z herostatami. Niszczą wrogów ludzi, rozszerzają naszą przestrzeń życiową, z dnia na dzień mądrzejemy, wkrótce stanęmy się panami Wszechświata.

— A gdy z lotu ptaka oglądasz krajobraz ocalonego kontynentu — mówił Egzaminator — widzisz tysiące wież o strzelistych kształtach.

— To statki kosmiczne — odrzekł syn—następca — gotowe w każdej chwili do startu, do obrony ocalonego kontynentu, do walki o egzystencję ocalonych, to łódzie ratunkowe, to arki Noego. Jesteśmy przygotowani na najgorsze walcząc o najlepsze. Pragniemy stworzyć najlepszą cywilizację, niszczyć do wszystkiego, co może jej zagrozić. Jesteśmy potężni, jesteśmy wspaniali — zakończył syn Kreatora.

Egzaminator oznajmił: — Twój syn, Kreatorze, zna bezbłędnie Pierwszą Prawdę. Czy pragniesz zadać mu dodatkowe pytania?

— Tak, zgodnie z odwiecznym ceremoniałem. Kreator uśmiechnął się do syna — Czy wiesz w jaki sposób rozmawiam z bogami?

Z uznaniem trzeba stwierdzić, iż Wydawnictwo MON śledzi ruch wydawniczy na całym świecie, że przekłada, i to w szybkim tempie, pozycje mogące zainteresować polskiego czytelnika. W NRD ukazała się źródłowa praca Alwina Ramme'go — „Służba Bezpieczeństwa SS” (przekład Brygidy Jodkowskiej), z interesującym i potrzebnym wstępem Eugeniusza Stanczykiewicza. Książka stanowi pierwszą część w takim zakresie prób ukazania roli Służby Bezpieczeństwa SS w państwie hitlerowskim, na domiar funkcji jej w działaniu rozpatruje w analizie działalności okupanta na terenach Generalnej Guberni. Dla pełniejszego obrazu, konieczne właśnie staje się słowo wstępne Stanczykiewicza, wskazujące na pewne mankamenty i uproszczenia w podejściu do spraw polskich, do analizy ruchu oporu i innych zjawisk. Biorąc pod uwagę te uzupełnienia, książka niemieckiego historyka stałaby się ciekawą lekturą nie tylko dla fachowców, ale dla wszystkich, którzy zainteresowani są bliżej mechanizmami działającymi w faszystowskiej Rzeszy w okresie wojny.

Ukazują się coraz to nowe wspomnienia czołowych dowódców ostatniej wojny, pozwalające ujrzeć wydarzenia od bardziej subiektywnej strony, wyrażać się w ocenie często osobiste, znaleźć fragmenty nie podawane w opracowaniach typu ogólnego. Po opublikowanych już uprzednio dwóch pierwszych tomach wspomnień popularnego zwłaszcza w Poznaniu marszałka Związku Radzieckiego Wasilija Czujkowa, do wódz legendarnej 8 armii gwardii, mianowicie po książkach „Początek drogi” i

Z książką na ty

Echa niewygaste

„Gwardziści spod Stalingradu” — otrzymaliśmy tom ostatni tych świetnie pisanych wspomnień, mianowicie „Konic Trzeciej Rzeszy” (przekład Franciszka Czuchrowskiego). Autor opisuje działania 8 gwardii w tzw. operacji białoruskiej, w pamiętnej ofensywie styczniowej 1945 roku, wreszcie w operacji berlińskiej aż po szturm samego Berlina i ostateczne zwycięstwo. Prawie cały ten etap szlaku bojowego 8 gwardii wiodł przez ziemie polskie, od zmagania o przyczółek magluszewski we współdziałaniu z pancernymi oddziałami polskimi, przez długotrwałe, krwawe walki o ufortyfikowany Poznań, któremu to fragmentowi kampanii Czujkow poświęca szczególnie wiele uwagi, wskazując na bohaterstwo poznaniaków, aż po przebijanie Wału Pomorskiego, przeprawę przez Odrę i natarcie w kierunku Berlina. Autor doskonale umie łączyć wązkie rozważania z najwyższymi szczeblami dowodzenia z obserwacjami czującego czołowieka, świetnie wchodzącego w położenie i nastroje żołnierza i ludności cywilnej. Stąd tak wiele w tych wspomnieniach humanizmu, ciepła, nuda, zrozumienie innego człowieka, umiejętność wzięcia w całość wydarzeń największego kalibru z pozornie małymi drobnymi, a przecież tak wiele ważącymi w ogólnym rachunku. Bardzo serdeczna, prawdziwie żołnierska to książka, warta zapoznania z nią szerszego odbiorcy.

Ciekawym pomysłem było opracowanie potężnego to-

ma wspomnień marszałków i generałów radzieckich z okresu drugiej wojny światowej pod ogólnym tytułem „W sztabach i na frontach”. Wyboru dokonał i noty biograficzne opracował Stanisław Reperowicz, wstępem tekst po przedzielił gen. broni Eugeniusz Molczyk. W sumie mamy tu fragmenty wspomnień 30 wyższych dowódców radzieckich, o nazwiskach powszechnie znanych. Ukazują one w skrócie, ale przejrzystej formie cały przebieg wojny, długie lata dramatycznych zmagania, od chwili poprzedzających napaść armii hitlerowskich na Związek Radziecki, pierwsze sukcesy tej ofensywy, aż po zahamowanie naporu niemieckiego, pierwsze zwycięstwa wojsk radzieckich, po przejście do generalnej, zwycięskiej ofensywy. Wielez na tych kartach autentycznych dramatów, wiele poza oszczędnymi słowami głębokiej prawdy o twardych dniach, o

obronie Moskwy, o oblężeniu Leningradu, o wspaniałym triumfie stalingradzkim, wreszcie o kolejnych rzutach wielkiej ofensywy, przynoszącej ostateczne zwycięstwo. Te wspomnienia ukazują czas minionej wojny z plastycznym widzeniem czołowych wódców, ze sztabów i Frontów. Jakby dopełnieniem obrazu, na polskim odcinku, z żołnierskiej płaszczyzny widzenia, staje się nowa książka Alojzego Srogi — „Na żołnierskim szlaku”, w której autor pokusił się o pokazanie w sposób przystępny, skrócony, ale z całą typową dla wszystkiego co pisze, pasją i zaangażowaniem, w czym mu zresztą pomaga fakt, iż sam był na ukazywanym szlaku walczącym żołnierzem — kampanii bitewnej przebytej przez ludowe Wojsko Polskie, od Lenina przez Warszawę, Wał Pomorski, Kolobrzeg, Odrę, Berlin, Łabę, Budziszyn, Drezno, Pragę... Jakże tu wiele serca, jakże wiele ciepła w widzeniu i sukcesów i dramatów żołnierskich, uśmiechów i gorczy, słowem wszystkiego, co w tym wielkim marszu po zwycięstwo towarzyszyło każdemu żołnierzowi. EUGENIUSZ PAUKSZTA



Na Osiedlu Manifestu Lipcowego (poznane Rataje), dba się o lokalną zielen. Specjalne urządzenie (na zdjęciu) rozpyla wodę. Tego rodzaju zabieg jest konieczny w okresie tak upalnego lata, jakie mamy w tym roku. Fot. — H. Kamza

Poznańskie Rataje

Beczki jako mieszkania

Medrec starożytnej Grecji — Diogenes, obierając za „Miejsce” beczkę nie domyślał się oczywiście, że daje tym samym wzór konstruktorom mieszkań dla pionierów w trudno dostępnych rejonach Wschodu i Północy ZSRR. Będąc raczej odcinkami potężnych rur „beczki”, skonstruowane specjalnie z myślą o trudnym klimacie północy, zawierają dwa zasadnicze pomieszczenia: przedpokój, który można jednocześnie wykorzystywać jako jadalnię oraz kilkunastoosobową sypialnię. Znajduje się w nich również niewielka kuchnia i natrysk. Zainstalowany jest gaz, centralne ogrzewanie, elektryczność i nawet grzejnik dostarczający gorącą wodę.

Zewnętrzne ściany „beczek” są metalowe, ale dotykając ich od wewnątrz, mieszkańcy nie odczuwają chłodu. Są one wyłożone warstwą spienionego plastiku, obliczoną nawet na 56-stopniowy mróz. Ciemu jednak „beczka”? Otóż, na taki kształt wskazywały względy techniczne i transportowe. Na „beczce” nie znajduje się żadnego punktu oparcia ani śnieg, ani arktyczny huragan. W razie potrzeby łatwo jest postawić ją na śniegu i przeholować w inne miejsce, przede wszystkim zaś — daje się ona łatwo w całości przewozić podciepioną do śmigłowca lub we wnętrzu samolotu transportowego.

— Tak — odparł syn-następca. — Codziennie przebywałem w kaplicy Świętego Złota. Tutaj w zupełnym osamotnieniu modlił się do Niech i rozmawiał z Nim. — Znałeś do tej pory Pierwszą Prawdę — mówił Kreator. — Dzisiaj poznasz Drugą. — Więc są dwie prawdy? — Pójdziemy do kaplicy Świętego Złota. — Windy, ruchome schody, ruchome platformy przeniosły Kreatora i Jego Syna na najwyższe piętro. Przed kaplicą oczekiwała ich Najwybitniejsi Członkowie Rady Przybocznej — jedenastu mężczyzn w purpurowych szatach. — Święte Kolegium — wyszeptali Następca. — Tak — rzekł Kreator. — Będą uczestniczyli w twoim wiaćmieniu. — Rozsunęła się karminowo-srebrna kurtyna i Następca zobaczył po raz pierwszy w życiu wnętrze kaplicy. Była to sala owalnego kształtu, wzdłuż ścian ustawiono maszyny elektryczne, rozmięte kolorowymi światłami. Kreator zajął miejsce przy głównym pulpicie. — To przypomnia — przemówił syn Kreatora — stworzenie wielkiego statku kosmicznego. — Doskonałe — ucieszył się Kreator. — Prawie odgadłeś Drugą Prawdę. To jest sterownia statku kosmicznego. Na ekranie, ponad maszynami zobaczysz za chwilę Źródło Mojej Natchnienia. — Następca wstrzymał oddech. Za kilka sekund nastąpi wtańmienie. Ekran rozbił się w różowym świetle i z mgły

wyłoniła się twarz kobiety o srebrnych włosach. — Czego chcesz Kreatorze? — zabrzmiał wielce melodyjny głos. — Mój syn kończy dzisiaj piętnaście lat. — Gratuluję. — Zgodnie z odwiecznym rytuałem pozna Drugą Prawdę. — Tak, bo wcześniej, czy później przejmie stery. — Czy mogę wyjawić synowi Główną Tajemnicę? — To twój obowiązek, Kreatorze. — I Kreator począł mówić: — Dwieście lat temu genialni konstruktorzy zbudowali w przestrzeni międzyplanetarnej sztuczną planetę, miniaturę Ziemi i wysłali ją na podbój Kosmosu. — Podbój? — powtórzył zdziwiony Następca. — Tak, tak właśnie podbój. Inne światy zamieszkują monstra, potwory, niszczą najdrobniejsze przejawy rozumnego życia, usiłują woliwać na losy istot myślących, gniebiąc je tzw. przeciwnościami losu. I człowiek w obronie swego istnienia rozpoczął walkę. Wyposażono sztuczną planetę, największy statek kosmiczny Ziemi, w skuteczną broń, którą oddano bojowym maszynom, herostatom. Od dwustu lat toczymy bitwę w Kosmosie, wykonując rozkazy Ziemi. — Łesz, Kreatorze — zabrzmiał tubalny głos. Twarz kobiety zniknęła z ekranu. Następca zobaczył postać mężczyzny. Był bardzo rozgniewany. — Łesz — powtórzył. —

Nikt nigdy na Ziemi nie wydał takich rozkazów. Twój syn winien poznać Trzecią Prawdę. — Kto ośmiela się zakłócać moją rozmowę ze Źródłem Natchnienia — wołał rozgniewany Kreator. — Natychmiast wyłącz ekran. — Nie radzę — rzekł Człowiek Myślący. — Nareszcie nawiązaliśmy kontakt z mądrejszymi od ciebie, przed godziną opanowali główne punkty statku. — Opa... opanowali — jakął Kreator — Kim jesteś? O czym mówisz? — Jestem przedstawicielem Cywilizacji Ziemi, człowiekiem odpowiedzialnym za bezpieczeństwo wypraw kosmicznych. — To nieprawda, funkcje te pełni kobieta, której obraz zniknął z ekranu. — Od wielu lat korzystasz z usług posłusznego cię cyborga, który występował w mojej roli. — Herostaty do mnie! Natychmiast! — wrzeszczał Kreator. — To bunt! — Do kaplicy-sterowni wkroczył oddział herostatów. — Odsuń Kreatora od pulpitu — rozkazał Człowiek Myślący. Maszyny posłusznie wykonały polecenie. — Twój syn — mówił Człowiek — pozna dzisiaj Trzecią Prawdę. — Przed dwustu laty wysłaliśmy w Kosmos sztuczną planetę, statek kosmiczny Ziemi, by nawiązał kontakt z innymi cywilizacjami. Ludzie wyruszyli w daleką podróż. Szukaliśmy wśród gwiazd Rozumu, teskniliśmy za mądrzejszymi od nas. Ta wyprawa miała przynieść wybawienie cywili-

zacji ziemskiej, nękaną chrobakami, kłeskami żywiołowym i nienawiścią. Doskwierała nam głupota, ludzie tracili wzrok, słuch, smak, szli przed siebie na oślep. Ratunek przyszedł z zewnątrz. Obserwatoria odebrały sygnał Innej Cywilizacji Naukowo-Technicznej. „Spotkamy się w pół drogi” — proponowali Rozumni. „Należy natychmiast przystąpić do budowy statku kosmicznego — sztucznej planety, miniatury Ziemi”. Korzystając z przekazywanych rad skonstruowaliśmy pojazd międzygwiazdny. Do spotkania doszło trzydzieści lat temu. Kreator, potomek pierwszego dowódcy wyprawy oszalał. Zniszczył statki kosmiczne przedstawicieli Innej Cywilizacji i rozpoczęła się era podboju Innych Układów Słonecznych. Nie mogliśmy przeciwdziałać. Kreator stworzył mit o agresji na Ziemi, o zniszczeniu czterech piątych planety. Tylko kilkudziesięciu ludzi z najbliższego otoczenia Kreatora znało prawdę. Umysł Kreatora — mówił Człowiek Myślący — opanowała idea fix: podbój i kolonizacja Innej Planety, zostając władcą rozległej strefy Kosmosu. Taka jest Trzecia Prawda. — Nie ma Trzeciej Prawdy — krzychał Kreator. — To podstęp kosmicznych potworów. Chce nas zniszczyć! — Wtedy na ekranie pojawiła się twarz urodziwej dziewczyny. — Kim jesteś? — zapytał Następca. — Potworem — odpowiedziała. — Mój ojciec prowadzi eskadrę gwiazdotłów.

Mieszkam na Innej planecie, w innym układzie słonecznym. Od dawien dawna karmiono nas opowieściami o straszliwych monstrach, które wysłały do Kosmosu sztuczną planetę, by niszczyła wszystko, co żywe. Lecz mieszkańcy Ziemi zdołali nawiązać z nami kontakt. Poznaliśmy prawdę i wkrótce dojdzie do spotkania w Kosmosie z przedstawicielami dwóch Rozumnnych Cywilizacji. — Nie wierz tej dziewczynie — Kreator jeszcze nie rezygnował. — Oni potrafią przybierać różne postacie. To bezlitosne potwory, trzeba stoczyć z nimi bitwę. — Do kaplicy wkroczyło trzech ludzi: Pierwszy Medrec, Pierwszy Adiutant i Pierwszy Lekarz. — Pierwszy Adiutant powiedział: — Proszę ze mną, Kreatorze. — Dokąd? — Na wyspę. Tam odpoczniesz. — Spokój, spokój — mówił Pierwszy Lekarz. — Nade wszystko spokój i kontemplacja przyrody. Nienależy mieć twój watoeba. Zalecam mlecz na kurację. Medrec milczał. — Dziewczyna na ekranie uśmiechnęła się do Następcy a gdy jej obraz zniknął, zobaczył wstęgi. Tysiące gwiazdotłów płynęło szlakiem wielkich wypraw kosmicznych. Był to początek ery pierwszych spotkań Istot Prawdziwie Rozumnnych. — Kim jesteś? — zapytał Następca. — Potworem — odpowiedziała. — Mój ojciec prowadzi eskadrę gwiazdotłów.



Nie gubić żadnego ziarna

Często można widzieć na drogach, że ziarno przewożone jest luzem na przyczepach (zdarza się, że nieszczelnych), załadowanych z wielkim „czubem”. Skutek jest taki, że na zakrętach, czy wyboistych jezdniach sygnalizatorzy z bruku, w rymstoki, w błoto. Widok ścieżek rozmiążdżonego pojazdami ziarna wzbudza przykre wrażenie, szczególnie w kontekście z hasłem: „Każdy kłos na wagę złota”. 40—60 ziaren — to jeden kłos! Nikt nie takie marnotrawstwo nie reaguje. Trzeba by chyba ogłosić w tej sprawie apel, lub wydać zarządzenie. Rejon Kórnik nie jest na pewno pod tym względem odosobniony. Ile więc strat w skali krajowej? (2756)

STEFAN NOWAK
Kórnik

SOS dla Strzeszyna

Piszę, bo nie wytrzymałem, gdy się dowiedziałem, że na tak małym akwie nie jak jezioro w Strzeszynie stawia się „pływającą kawiarnię”. Tyle się mówi i pisze w „publikatorach” o ochronie środowiska naturalnego, celem umożliwienia ludziom pracy odpoczynku w środowisku wolnym od zasmudzonego powietrza, zanieczyszczonej wody i hałasu, a w Strzeszynie wydaje się grube miliony, aby właśnie zakłócić spokój, zanieczyszczyć wodę i powietrze — po prostu zniszczyć dobre warunki środowiska, a tym samym odpoczynku. Ręce opadają, gdy się patrzy na takie pomysły. Jedną motorówką MO, którą trzeba toleować ze względu na bezpieczeństwo, to i tak za dużo jak na ten stawek, jakim jest jezioro Strzeszyńskie i ostatecznie już zakłóca spokój. Zezwalanie jednak i wprowadzenie wszelkich innych

jednostek motorowych na ten akwen, to po prostu ignorowanie elementarnych zasad ochrony środowiska i prawa do odpoczynku w środowisku wolnym od hałasu, brudnej wody i zatrutego spalinami powietrza.

Rzucam sygnał SOS dla Strzeszyna, bo od początku lipca zaczęła „harcować” po tafli jeziora jakaś druga motorówka (chyba prywatna), która „uprzyjemnia” swym warkotem i smrodem spalin, pobyt ludziom, pragnącym spokoju i świeżego powietrza. Należałoby jak najwcześniej tym przejażdżkom położyć kres. Trudno bowiem zgodzić się z tym, aby egoistyczny interes jednostki („przyjemność rejsy”) zakłócał spokój setkom osób, pragnących wypocząć w ciszy. (2773)

T.G.
Poznań

Można sadzić świerki

Od dawna już czekałam na taki artykuł jak „Zielone płuca miast” („Głos” z 28.VIII). Chcę tu podpowiedzieć, że przy zadrzewianiu miasta, warto tam, gdzie gleba odpowiednia, posadzić świerki na „choinkę”. Nic by przecież nie szkodziło takie żywe (a nie wycinane w lesie i wkopywane) drzewko w czasie zimowych świąt oświetlić lampkami i szklanymi kulami. Także na wsiach, gdzie są place, lawki i ogródki jordanowskie taka choinka przysporzyłaby radości, tym, którzy „nie żyją tylko samym chlebem”. A dla ośmiodziesiąt latniej białej zysk, bo ileż to co roku idzie drzewnych choinek i świerków na place w miastach a potem, gdy minie okres gwiazdkowo-noworoczny, na wyrzucenie. (2751)

PELAGIA PIECHOCKA
Wioska

W określone dni

W miesięczniku „Magazyn Polski” z sierpnia 1975 wyczytałem:

„Makulatury Szwedzi nie odnoszą do punktu skupu, ale w określony dzień tygodnia wystawiają na korytarz, bądź przed dom. Przyjeżdża po nią odpowiedni zbieracz.”

Czy nie dałoby się tego u nas zastosować? (2790)

MIKOŁAJ SIWAŁ
Murowana Goślina

Samowolnie

Urząd Miejski w Poznaniu — Wydział Gospodarki Przemysłowej i Ochrony Środowiska w związku z listem zamieszczonym na łamach „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 8.8. br. pt. „Dlaczego tutaj?” wyjaśnia, że czeska objazdowa wystawa plazów otrzymała zgodę na ustawienie swych wozów przy ul. Wysokiej, narożnik Piekar. Ustawienie wozów z wystawą przy ul. Armii Czerwonej było dokonane samowolnie przez kierownictwo wystawy.

mgr inż. JAROSŁAW MIELNIK
Dyrektor Wydziału

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074 60-953 Poznań.

Czy znów skończy się na nadziejach?

Począwszy od kwietnia, regularnie co miesiąc pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych przy stole rokowań siedzą dwaj skądinąd dawni i dobrzy przyjaciele, tyle że tutaj w charakterze stron reprezentujących rozbieżne stanowiska. To Gł. Kleridis, z pochodzenia Grek, przewodniczący cypryjskiej Izby Reprezentantów i Rauf Denktaş, Turek z pochodzenia, nominalnie wiceprezydent Republiki Cypru. Teraz spotykają się znów, bo właśnie nadszedł termin kolejnej rundy rokowań, wyznaczonych przed miesiącem do Nowego Jorku na dni od 6 do 8 września. Bilans dotychczasowych rokowań jest nikły, są jednak pewne dane pozwalające przypuszczać, że tym razem, być może, obydwie strony zbliżą się ku jakiemś kompromisowi.

Przypomnijmy, że w lipcu zeszłego roku około 40 000 żołnierzy tureckich dokonało inwazji na Cypr, pozbawiając okresowo władzy rząd prezydenta Makariosa, a jego samego zmuszając wówczas do ratowania się emigracją. Wojska tureckie zajęły północną część wyspy, stanowiącą dwie piąte całego obszaru Cypru. Jest to terytorium, na którym koncentruje się zdecydowana większość bogactw tego kraju. Ob szar ten dostał się w ten sposób we władanie ludności pochodzenia tureckiego, która stanowi niepełne 20 proc. całej ludności.

Cała ta operacja nastąpiła kosztem 200 000 Greków cypryjskich, którzy zostali z tych terenów przymusowo ewakuowani, pozbawieni swoich domostw i własności na rzecz ludności pochodzenia tureckiego. Rząd cypryjski jeszcze latem ubiegłego roku wystosował (a wiosną bieżącego roku ponowił) oskarżenia przeciwko Turcji o popełnianie zbrodni podczas inwazji na wyspie.

Właśnie w tym tygodniu przebywała na Cyprze delegacja Europejskiej Komisji Praw Człowieka podległej Radzie Europejskiej, by zbadać owe zbrodnie. Rząd cypryjski oskarża stronę turecką o następujące między innymi przestępstwa wobec ludności cywilnej: torturowanie Greków cypryjskich, którzy pozostali na terenach okupowanych przez Turków, wymuszanie pracy, konfiskata majątku greckiego, przymusowe wysiedlania nie tylko na inne tereny Cypru, ale także do Turcji.

Już ta lista nabrzmiała i konfliktowych spraw narosłych między obu częściami ludności Cypru świadczy o tym, jak nielatywne muszą być rokowania między nimi. Dodajmy do tego, iż w lutym roku bieżącego strona turecka jednostronnie proklamowała utworzenie tureckiego państwa cypryjskiego niezależnego od kontroli centralnego rządu prezydenta Makariosa.

Jedynym dotychczas wynikiem rozmów między Kleridisem i Denktaşem jest porozumienie osiągnięte przed miesiącem w Wiedniu o tym, że 9 000 Turków cypryjskich przenosi się na północ, pozostającą od przeszło roku pod kontrolą Turcji, a w zamian 10 000 Greków cypryjskich jeszcze zamieszkujejących na tym obszarze będzie mogło tam pozostać. Te akcje uzgodnionych przesiedleń prowadzili przedstawiciele sił zbrojnych ONZ stacjonujących na Cyprze oraz policja Greków cypryjskich, przewożąc Turków cypryjskich do linii dzielącej Cypr na strefy turecką i grecką; stamtąd przenosin dokonywali już Turcy cypryjscy.

Przed kolejną próbą rozwiązania skomplikowanej na Cyprze sytuacji stanowiska obydwu stron nadal jeszcze się zasadniczo różnią. Jakże zatem są punkty wyjścia?

Strona turecka opowiada się za utrzymaniem statusu terytorialnego osiągniętego w wyniku zeszłorocznej inwazji tureckiej. Zarazem proponuje przyjęcie na Cyprze takiej konstytucji, która przewidywałaby utworzenie względnie słabej administracji centralnej oraz powołanie dwóch rządów regionalnych — jednego dla ludności pochodzenia tureckiego i drugiego dla ludności pochodzenia greckiego. Rząd centralny miałby składać się z równej liczby przedstawicieli obydwu stron.

Strona grecka natomiast wychodzi z założenia, że na Cyprze jest tylko jedno państwo i jeden rząd prezydenta Makariosa. Wypowiada się przeciwko państwu opartemu na zasadach federacyjnych, ale gotowa jest dyskutować nad rozwiązaniem kantonalnym ze wspólnym rządem centralnym. Nie zgadza się z proponowaną przez stronę turecką zasadą równej reprezentacji obu grup etnicznych, przypominając, że Cypr zamieszkuje 82 proc. Greków i 18 proc. Turków.

Na czym więc buduje się pewne nadzieje na dojdzie do choćby częściowego porozumienia w toku dalszych rokowań między obydwu stronami?

Niektórzy obserwatorzy skłonni są przypuszczać, iż strona grecka zgadza się obecnie rozmawiać o podziale wyspy na dwie strefy, jeśli zachowana zostanie proporcja między działaniem terytorialnym a stanem ludności obydwu stron. Strona turecka daje zaś znać, iż gotowa byłaby dyskutować na temat wielkości terytorialnej obydwu stref, nie upierając się przy zachowaniu obecnego stanu.

Pewne znaczenie przypisuje się faktowi, że rokowania toczyć się będą (w Nowym Jorku) na terytorium Stanów Zjednoczonych. USA są bowiem zainteresowane postępowaniem w sprawie Cypru. Pragną bowiem na nowo ułożyć swoje stosunki z Turcją, dla której — wskutek konfliktu tego kraju z Grecją — wstrzymano dostawy broni, w zamian za co rząd turecki przejął kontrolę nad bazami amerykańskimi w Turcji.

Jakikolwiek postęp, który może dokonać się w toku rokowań przedstawicieli obydwu cypryjskich wspólnot etnicznych na pewno będzie kompromisem. Istotne jest, by zakończył on paraliż polityczny i ekonomiczny toczący obecnie państwo cypryjskie. Równie ważne jest, by Cypr pozostał państwem samodzielnym i terytorialnie integralnym, pozbawionym „opieki” wojsk okupacyjnych. Jeśli ogłoszona w czwartek zapowiedź rządu tureckiego o ewakuacji części wojsk desantowych z Cypru stanowić by miała zapoczątkowanie wycofania stamtąd wszystkich obcych wojsk — byłoby to optymistycznym znakiem w przededniu kolejnego etapu rokowań cypryjskich. Nie tylko dla Cypru, ale i dla bezpieczeństwa europejskiego.

TADEUSZ KACZMAREK

W „Itd” — pierwsza publikacja nowego cyklu zatytułowanego „Trybuna Zjazdowa”. Pod tytułem „Dobrze pracować, godnie żyć” tygodnik zamieszcza relację z dyskusji młodych robotników z dyplomami techników z rafinerii nafty w Gdańsku. Tytuł publikacji: „Najważniejsze: jakim być”.

W „KULTURZE” — Stanisław Chełstowski w artykule „Kontynuacja i zmiany” pisze o problemach rozwoju gospodarczego kraju w następnym pięcioletniu. Obecnie — pisze autor — coraz większego znaczenia nabierają działania w sferze stosunków między ludzkich w sferze organizacji, kultury pracy i życia. Jest to następny etap sprężenia między zmianami w jakości życia a gospodarką.

W „ZYCIU LITERACKIM” — Jadwiga Łużyńska zdaje relację z dyskusji ze studentami Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi na temat poszukiwań bohatera pozytywistycznego. Konkluzja tej publikacji jest następująca: potencjalny bohater pozytywny dzisiaj, to człowiek, który albo

Omówienie wytycznych KC na VII Zjazd PZPR

Dokończenie ze str. 3

nego i konsekwentnego wcielenia w życie uchwał przyjętych w Helsinkach — aktywnej walki o uzupełnienie poprawy stosunków politycznych odprężeniem militarnym i położenie kresu wyścigowi zbrojeń.

Polska aktywnie uczestniczy w rozwoju stosunków z państwami o odmiennych ustrojach społecznych, wnosząc istotne wartości do współpracy międzynarodowej. Szczególnie miejsce w polityce zagranicznej naszego kraju zajmują stosunki z Republiką Federalną Niemiec. Postęp w normalizacji tych stosunków na bazie ścisłego przestrzegania zawartych układów ma ważne znaczenie dla Polski i całego procesu odprężenia w Europie.

O DALSZY ROZWÓJ PARTII I UMOVCNIENIE JEJ KIEROWNICZEJ ROLI

Dalszy wzrost roli partii. Przewodnią siłą socjalistycznego rozwoju Polski jest PZPR — partia polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego, a zarazem nieodłączna część międzynarodowego ruchu komunistycznego. Więc partii z klasą robotniczą i całym społeczeństwem opiera się na codziennych kontaktach z ludźmi pracy, na radzeniu się ich przy podejmowaniu ważniejszych decyzji, na wczuwaniu się w dążenia i aspiracje klasy robotniczej i narodu.

Głównym ogniwem działania i realizacji polityki partii są podstawowe organizacje partyjne. Ważnym forum ich życia i działalności są zebrania partyjne. Należy nieustannie doskonalić rolę zebrań w opracowywaniu metod i środków działania, zapewniających skuteczną realizację programu partii.

Ideowo-wychowawcze zadania partii

Jednym z najważniejszych zadań partii jest wychowywanie całego społeczeństwa w duchu socjalistycznych ideałów. W obecnych warunkach

Amerykański program badania Wenus pod znakiem zapytania

Jeśli Kongres USA nie zmieni swej decyzji, zaplanowane na rok 1978 badania Wenus mogą zostać odroczone, a następne nie wskutek niekorzystnego położenia planety wobec Ziemi ulec nawet anulowaniu. W program ten zainwestowano już ponad 50 mln dolarów. Wystrzelono m. in. sondę kosmiczną „Viking”, mającą dostarczyć na powierzchnię Ziemi dane na których podstawie naukowcy porównają atmosferę Wenus i Marsa.

Kosztorys badań ustalono na 191 mln dolarów, jednakże w br. finansowym Kongres zmniejszył tę sumę o 48 mln. Kierownictwo NASA oświadczyło, że decyzja Kongresu stawia program badań Wenus pod znakiem zapytania i zwróciło się o jej cofnięcie. (PAP)

zwiększa się ranga pracy ideologicznej: wynika to z charakteru nowego etapu budowy socjalizmu. Równocześnie w warunkach pokojowego współistnienia rośnie znaczenie ideologicznej konfrontacji socjalizmu i kapitalizmu.

Celem partii jest kształtowanie poglądów i postaw społeczeństwa, a zwłaszcza młodego pokolenia w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu.

W pracy ideologiczno-propagandowej szczególne miejsce musi zajmować upowszechnianie w społeczeństwie znajomości celów rozwoju kraju, programu i linii partii, zapewne nie ich rozumienia i powszechnej aprobaty. Istotne znaczenie ma więc ciągłe doskonalenie działalności prasy, radia i telewizji.

Partia klas robotniczej — partia narodu

PZPR skupia w swych szeregach przodujących ludzi pracy ze wszystkich warstw społecznych, jest partią całego narodu.

Partia nasza zespala w swych szeregach wszystkie pokolenia komunistów polskich. Partia liczy na to, że młodzież, organizowana przez jej socjalistyczne związki przodować będzie w realizacji zadań najważniejszych i najtrudniejszych, decydujących o przyszłości kraju.

Należy pogłębiać pracę nad systemami oceny i doboru kadr, nad doskonaleniem kadr kierowniczych.

Komitet Centralny zwraca się do wszystkich Polaków o twórczy, aktywny udział w dyskusji przedzjazdowej.

PAP

Napięcie w kraju Basków

Aresztowania w Hiszpanii

Policja hiszpańska podała, że aresztowano 36 osób pod zarzutem przynależności do podziemnej organizacji „Rewolucyjny Antyfaszystowski Front Patriotyczny”. W ciągu ostatnich 2 miesięcy uwięzionych zostało 50 osób oskarżonych o przynależność do organizacji podziemnych. Przypuszcza się, że wkrótce rozpocznie się ich proces. Prokuratura zapowiedziała, że wystąpi o wydanie 5 wyroków śmierci.

W kraju panuje niezadowolone w związku z wprowadzeniem w życie ustawy, która pod pretekstem zwalczania terroryzmu ogranicza swobodę obywatelską. Zakazano m. in. wydawania 4 tygodników, w tym „Cambio 16” — największego magazynu hiszpańskiego. W czwartek po tygodniowej przerwie ukazał się co prawda jego nowy numer, lecz nie wiadomo czy będzie w dalszym ciągu publikowany.

Napięcie utrzymuje się w kraju Basków. W prowincji Vizcaya na znak protestu przeciwko wyrokowi śmierci na dwóch Basków wciął strajkuje 5 000 osób. Władze stosują represje wobec strajkujących.



„GRZECH ANTONIEGO GRUDY”

„DY” jest nowym filmem produkcji polskiej, w którego scenariuszu zawarto motywy opowiadań Henryka Worcella, autora popularnej do dziś, a wydanej w roku 1939 powieści pt. „Zakłętą rewir” (filmowa adaptacja tej książki przygotowuje Janusz Majewski). Reżyserem opowieści o Antonim Grudzie i jego rodzinie jest Jerzy Sztwiertnia, który w pełnej autentyczności prozie Worcella znalazł szczególnie interesującą go tematykę pierwszych powojennych lat — osadnictwo na polskich Ziemiach Zachodnich.

— Od dawna interesuje mnie wszystko, co złożyło się na wspólny rodowód naszego społeczeństwa — mówi reżyser. — Chciałem go jednak pokazać przede wszystkim przez życiorys ludzi zwykłych, nie rejestrowanych w oficjalnych księgach bohaterów. W tomie opowiadań Worcella, wydanych pod tytułem, który przejeżdżałem do filmu, znalazłem właściwy materiał, próbę odpowiedzi na wciąż aktualne pytania o sens wysiłku, o odpowiedzialność za to, co robimy...

W obsadzie aktorskiej tego filmu spotykamy Franciszka Pieczkę (w roli tytułowej) — aktora, który znakomicie umie wczuć się w chłopską naturę, Elżbietę Kepińską, Zdzisława Maklakiewicza, Gustawa Lutkiewicza, Wiergiliusza Grynia i innych. Mimo powolnego rytmu narracji i mało urozmaiconego wątku fabularnego potrafili oni każdej postaci nadać odrębność i autentyczność. Właśnie aktorstwo oraz dialogi (opracował je Janusz Krasiński) i zdjęcia (Witold Adamek) są najmocniejszymi walorami „Grzechu Antoniego Grudy”.

„ANNA I WILKI” — to film produkcji hiszpańskiej, przeznaczony dla kin studyjnych (w Polsce) wyświetlany jest w „Muzie”. W dorobku reżyserskiego obrazu Carlosa Saura film ten uznano za osiągnięcie najwybitniejsze. Widzę się on ze wsławną „nową falą” hiszpańskiego kina; twórcy w symboliczny sposób przedstawiają społeczno-polityczną sytuację panującą w ich kraju.

Tutaj, niby w bajce o niewinnej dziewczynie, osaczonej przez ludzi złych jak wilki ujawniają się trzy siły gnębiące hiszpańskie społeczeństwo — klerikalizm, przemoc militarna i rozkład moralny. Tragedia głównej bohaterki tego filmu, Anny (kreuje ją Geraldine Chaplin) rozgrywa się w domu, gdzie zachowane są wszelkie pozory i normy porządku, bogobojnego życia. Maral tej opowieści świadczy o tym, że w społeczeństwie skupowanym rozpadałymi się już konwencjami mogą znaleźć się ludzie zdolni do wszelkich wykroczeń i zbrodni.

Ponury finał osłabia nieco wprowadzona przez realizatorów stylizacja poetyckiego liryzmu i swoistego surrealizmu. Jest to jednak film dla naprawdę dorosłych i dojrzałych widzów. (kos)

określa: — na początku muszą być zapalenia, i to tacy, którzy nie tylko mają dobre chęci, ale posiadają jeszcze jedną, bodaj najważniejszą cechę — swoje pomysły i maniakalnym uporem realizują. Tym, jakie to może dać wyniki, traktuje publikacja „Bez cudów w Wągrowcu”.

W „TYGODNIU KULTURALNYM” — Zbigniew Pietrasinski w artykule „Kształcenie inwencji” zastanawia się nad problemami: Czy myślenie twórcze można kształcić? Co w tej dziedzinie mogłaby zrobić szkoła, a przede wszystkim ci, których to najbardziej dotyczy — uczniowie?

W „DOKOLA ŚWIATA” — Andrzej Tumalis kontynuuje swoje rozważania na temat przyczyn słabych wyników maturzystów na egzaminach wstępnych na wyższe uczelnie. Autor pisze: „Jaś ma uczyć, a nie BYĆ uczonym przez szkołę. Uczenie się to nie jest proces bierny, lecz czynny. Za często Jaś siedzi a pan profesor go uczy, za rzadko Jaś się uczy PRZY POMOCY pana profesora.

LEKTOR

Polonijne spotkanie gospodarcze „Kooperacja 75”

Jedną z form współpracy gospodarczej Polski z zagranicą jest zacieśnianie istniejących już kontaktów i poszukiwanie nowych z przedstawicielami polonijnych sfer ekonomicznych.

Rozwój współpracy handlowej z Polską — która z roku na rok zyskuje na znaczeniu w licznych krajach, a jej przedstawiciele liczą się w wielu dziedzinach życia gospodarczego i społecznego — wymaga nowych inicjatyw oraz form jej aktywizacji. Współpraca ta nie może opierać się wyłącznie na tradycyjnych formach wymiany handlowej; istotną i wzajemnie korzystną sprawą jest tu rozwój sfery koprodukcji. Możliwości w tej dziedzinie są duże, ale muszą być szerzej poznane i dostosowane do potrzeb kraju oraz potencjału polonijnych kontrahentów.

Dobra „do tego okazja” będzie „Polonijne spotkanie gospodarcze — Kooperacja 75”, które w dniach 9—11 bm. obradować będzie w Poznaniu. W spotkaniu tym — przygotowanym przez PIHZ i towarzysztwo „Polonia”, przy współudziale niektórych resortów gospodarczych — uczestniczyć będą reprezentanci blisko 100 przedsiębiorstw i firm handlowych z USA, Kanady, Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii, RFN, Szwajcarii i innych krajów.

Należy podkreślić, że „Kooperacja 75” jest pierwszym tej skali spotkaniem przedstawicieli polonijnych i krajowych sfer ekonomicznych. Fakt, że odbywa się ono w czasie trwania Międzynarodowych Targów Jesiennych stwarza dla naszych gości dodatkowo możliwość nawiązania z

regu kontaktów handlowych, a także konfrontacji potrzeb importowych i możliwości eksportowych.

„Kooperacja 75” uwzględni szczególnie tematy współpracy w niektórych branżach przemysłowych przetwórczych, a zwłaszcza produkujących dobra konsumpcyjne, jak np. skórzany, włókienniczy, precyzyjny, a także wyroby pamiętarskie.

Przypomnijmy, że poznańska impreza stanowić będzie niejako kontynuację rozmów i tematów poruszonych w czasie ubiegłorocznego „Forum Polonijnego 74”, którego uczestnicy — przedstawiciele różnych środowisk polonijnych — wskazywali na potrzebę rozwoju współpracy handlowej i kooperacji gospodarczej, kontynuacji podjętych już w tym zakresie kontaktów między Polską i krajem.

Dodajmy tu, że sprawie rozwoju tych działań służyć powołane przed kilku laty Towarzystwo Handlu Zagranicznego „Polimar”. Nawiano już szereg kontaktów owocujących wzajemnymi korzyściami. Posłużmy się tu przykładem firmy, której właściciel zapowiedział swój udział w poznańskim spotkaniu: jest nią kierowana przez Stanisława Dziedzicę „Societe Africaine Industrielle et Commerciale” z Wybrzeża Kości Słoniowej. Nasz rodak podpisał już umowę kooperacyjną o budowie przez stronę polską w Agboville fabryki płyt wiórowych i rur kanalizacyjnych; jego firma importować będzie do krajów afrykańskich polskie chemikalia, rowery, żagliwki i inne. (PAP)



już dokonał jednoznacznej wyroby, albo jest tuż tuż przed takim wyborem, zaś przyjęty przez niego system wartości oraz stan jego świadomości społecznej stwarza pewność, że będzie to wybór wypływający z określenia przez niego własnego miejsca w naszej rzeczywistości, z odczucia potrzeby aktywnego włączenia się w proces jej socjalistycznych przekształceń.

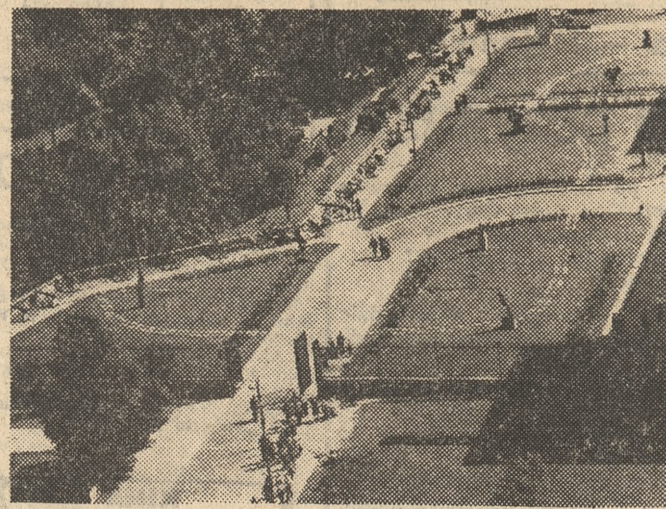
W „PERSPEKTYWACH” — W cyklu „Prawda w oczach” Barbara Szczepuła publikuje reportaż ilustrowany zdjęciami Renarda Dudleya zatytułowany „Klub” na hektarach. Jest to rzecz o grupie demoralizowanych młodych ludzi, którzy stanęli przed sądem za dokonywanie zbiorowych gwałtów. Wnioskiem z tej publikacji jest

taka opinia socjologa przedstawiona w sądowni: — Konieczne jest ocie (szczególną opieką młodzieży rozpoczynającej pracę oraz młodzieży ze szkół zawodowych. Młodzież ta jest bardziej zagrożona i podatna na wpływy niewłaściwych wzorów przez szybsze usamodzielnienie się, brak przygotowania do tego samodzielnego życia, zerwanie kontaktów między szkołą a domem, wpływ nowego środowiska. Powinno zostać objęta szczególną opieką zarówno ze strony szkoły, zakładu pracy, jak i organizacji tam działających (...). Chodzi także o odpowiednie wychowanie w zakresie stosunków między mężczyzną i kobietą.

W „TYGODNIU” — reportaż Jana Korzenińskiego z Wągrowca o receptach na sukces, co autor tak

DOŻYNKOWY WIENIEC 1975

Przed stołecznym
Muzeum WP



Na zdjęciu — piękne, spacerowe tereny, otaczające warszawskie Muzeum Wojska Polskiego.

CAF — fot. Rozmysłowicz

Międzynarodowe Targi Jesienne „TAKON”

Eksport czyli mnożenie dóbr

Wiem to z praktyki dzień nikarskiej, ale fakt ów znany jest przecie i innym, zatrudnionym w gospodarce. Kiedy mowa o eksporcie tzw. wyrobów rynkowych, w sytuacji jednoczesnych okresowych braków tego zaopatrzenia w handlu wewnętrznym, zaczynamy się go jakby wstydić: kępuje nas, iż coś tam sprzedajemy, zubożając własny rynek. Skądże to skrepowanie, ba — niejako poczucie własnej winy?

Nie uprawiamy przecież handlu międzynarodowego dla sztuki — sprzedajemy, żeby kupować. To oczywiście, nasz handel zagraniczny służy zaspokajaniu popytu krajowego na surowce, urządzenia przemysłowe, środki transportu, służy wzbogaceniu rynku także w artykuły konsumpcyjne. Oczywiście też, że w tym celu sprzedawać musimy własne wyroby, znajdujące uznanie i zagranicznego odbiorcy. A podzieli je tylko oferta atrakcyjna — ze względu na ilość, jakość, nowoczesność i cenę. Nie inaczej postępuje zwykły rolnik, zbierający swe plody, aby z uzyskanych środków za spokojić z kolei własne potrzeby. Nikt dziś bowiem w swej produkcji nie jest samowystarczalny. Gdyby dalej przetrzymywać naszą gospodarkę do przykładu rolnika, trzeba by powiedzieć, że podobnie jak on nie odejmuje sobie dzisiaj od ust, aby sprzedać, podobnie dzieje się w handlu zagranicznym.

Skrepowanie więc faktem własnego eksportu inne ma zatem podłoże; wywodzi się ono z zastarzałych pojęć i koncepcji handlu zagranicznego, gdy eksport był złem koniecznym, a antyimport największą cnotą. W istocie ograniczanie wydatków dewizowych i dzisiaj jest zasadą racjonalną. Nie to jednak dynamizuje napływ środków płatniczych; nie antyimport tworzy nowoczesną gospodarkę lecz własny import: postępu technicznego — maszyn, technologii, licencji. Wracamy więc do logicznego punktu wyjścia. Myślimy dzisiaj: nie „antyimportowo” lecz „proeksportowo” — jak podkreślała to niedawno „Trybuna Ludu”.

Teza ta, wywodząca się z uchwały VI Zjazdu partii, została potwierdzona praktyką. W mijającej pięciolatece obroty polskiego handlu zagranicznego (więc razem eksport i import) były niemal dwa i pół raza większe niż w poprzednim pięcioleciu. W dodatku szybciej rósł import niż eksport, korzystaliśmy zatem w części z nagromadzonych zasobów płatniczych i kredytów.

Importując wiele dóbr inwestycyjnych zdecydowaliśmy się zarazem na spłatę tych zakupów nowo uruchamianą produkcją. Ta reguła odnosi się też do innych dziedzin i wyrobów. Np. z bieżącej cało rocznej produkcji samochodów osobowych (ponad 200 000 sztuk) połowę przekazujemy na eksport. Tak więc handel zagraniczny stał się, w warunkach bieżącej pięciolateki, ważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego i społecznego, powrócił na należne miejsce współtwórcy dóbr, mnożnika dochodu narodowego.

Refleksje te nasuwają się w związku z kolejnymi Międzynarodowymi Targami Jesiennymi w Poznaniu, oferującymi wyroby konsumpcyjne z kilkudziesięciu krajów, w tym również z Polski. To co mówiło się dotąd o MTP: że są oknem na świat, że są też dla niego polską wystawą sklepową, odnoszą się już trzeci raz do „TAKONU”, TA-rgów KONsumpcyjnych.

Zrozumiałe, że w miarę wzrostu potrzeb krajowych i możliwości eksportowych, powstawała potrzeba takiej specjalizacji wystawienniczej. Była ona skutkiem także naszych poszukiwań z potrzebą specjalizacji. Skoro bowiem chcemy więcej sprzedawać, sprzedajemy to co potrafimy robić lepiej od innych czy taniej, uzyskując korzystne ceny. Chodziło więc o wybranie takich gałęzi produkcji, takich wyrobów, które w naszych warunkach dawały optimum efektów dewizowych i trwały perspektywę eksportu.

Tę selekcję ułatwiał targi „TAKON”, umożliwiając zarazem na miejscu kontrakty importowe dla zaopatrzenia ludności.

Poszukiwania odniosły widoczny skutek. W ciągu minio ubiegłym łącznie 8,6 mld zł dew., to ich eksport wyniósł ponad 5 miliardów, resztę zaś — stanowił import. A więc stajemy się proeksportowi.

Dodajmy jeszcze, że np. artykuły spożywcze sprzedaliśmy w 71 procentach do krajów niesocjalistycznych. Kto dzisiaj oferuje żywność, ten ma trwałe szanse eksportowe i stałe źródło dewiz — podkreślał Edward Gierke na plenum KC partii, analizującym tzw. kompleks żywnościowy. I tu zatem potrzeby wewnętrzne stymulują rozwój wymiany handlowej.

Mówiąc dzisiaj o „TAKONIE”, trzeba wskazać właściwie określić miejsce tej imprezy (i problemu) w polskim handlu zagranicznym. Nasza najznaczniejsza w eksporcie towarów konsumpcyjnych branża — rolnictwo i przemysł spożywczy — zapewniła w roku ubiegłym 12,6 procent całego polskiego eksportu. Było to proporcjonalnie mniej niż w 1970 roku (14,6 proc.). Druga z kolei branża licząca się w eksporcie „konsumpcyjnym”, przemysł lekki, przysporzył w ubr. jeszcze mniej, około 9 procent całego polskiego wywozu. Dopiero teraz widzimy więc problem we właściwej skali: „TAKON” nie służy naszym gospodarstwu marginesom, ale też eksport wyrobów konsumpcyjnych nie przesądza bilansu handlu zagranicznego.

Decyduje o nim sprzedaż innych, niekonsumpcyjnych dóbr. W resorcie handlu zagranicznego określono już specjalizację eksportową branż i wyrobów. Prócz tradycyjnych surowców będą to m. in. maszyny do robót ziemnych i drogowych, rolnicze, kosmetyki. Tu mamy duże szanse, bo są możliwości i trwała perspektywa powodzenia.

Podobnie działając będziemy w dziedzinie eksportu wyrobów konsumpcyjnych. Rezygnując z wszystkoizmu, trzeba się zdecydować na produkcję wyspecjalizowaną, także wybitnie eksportową, sprawną, żeby była niezrównaną w świecie.

Obecnie Międzynarodowe Targi Jesienne dają właśnie kolejną sposobność obserwacji i wyboru, a znajomość trwałości koniunktury, obserwacja cudzej oferty i zainteresowanie targowych kontrahentów, te ważne decyzje podbudują. Toteż sądzę, iż to jest obecnie najważniejsze dla przyszłości naszego handlu zagranicznego. Nie umniejsza przy tym znaczenia bieżącej targowej kontraktacji, dla wzbogacenia rynku dla gospodarki — jej rozwoju w przyszłości.

ZBILUT SĘK

STRONA

GŁOS — 6/7 IX 1975

7

W niedzielę na Centralnych Dożynkach w Koszalinie przy dźwiękach stajęcej pieśni „Plon, niesiemy plon” przedstawiciele całego społeczeństwa pokłonią się żniwiarzom, by wyrazić swoje uznanie dla ich pracy i poświęcenia.

Wysokiej roli w tradycji polskiej jest szanowanie i szacunek za ich trud i poświęcenie. W dożynkowym wieniec spleta się wysiłek rzeszy mechaników, pracowników technicznych ludzi nauki konstruktorów maszyn rolniczych, naczelników gmin, którzy w tym roku osobiście odpowiadali za sprawne przeprowadzenie kampanii, tysięcy społecznych działaczy, administracji, a także handlowców pracowników łączności, ludzi komunikacyjnych szlaków. W żniwach pomagała młodzież, wyręczała tych, którym siły odmawiały już posuszeństwa. Młodzi z ZSMW prowadzili swoją akcję „Każdy kłosa na wagę złota” zyskując sobie szacunek wiejskiej społeczności.

Tegoroczne żniwa dowiodły, że dobre współdziałanie wszystkich, którzy z nimi mają do czynienia, jest gwarantem najlepszym sprawnego ich przebiegu. A tegoroczne żniwa orzebieżyły bardzo sprawnie. Zdecydowanie lepiej pracowały: całe zaplecze rolnicze, różne placówki obsługi rolnictwa, a przede wszystkim bazy maszynowe i remontowe: lepsze było zaopatrzenie wsi w potrzebne artykuły techniczne i spożywcze, sprawniejsza była łączność, lepiej funkcjonował transport, sprawniejsze było kierowanie całym zapleczem usługowym, lepsza praca mechanizatorów i mechaników.

Skupienie odpowiedzialności za przebieg żniw w reku wojewodów i naczelników gmin, którzy uzyskali duże uprawnień i możliwość egzekwowania zaleceń, stworzyło warunki dla efektywnej kierowania wszystkimi placówkami na ich terenie, możliwości kontroli ich pracy i podejmowania na bieżąco niezbędnych decyzji, dla usuwania trudności, niedomagań czy zaniedbań. Tak więc w toku żniw sorawdziło się również funkcjonowanie reformy władz terenowych, preżnych ośrodków administracyjnych w gminach i województwach, blisko współdziałających z rolnikami, ze wsią, z placówkami usługowymi.

Doświadczenia tegorocznych żniw niewątpliwie zostaną wykorzystane i rozwinięte w latach przyszłych, będą stanowiąc element postępującego doskonalenia pracy całego rolnictwa i związanych z nim licznych działów gospodarki narodowej. Jest to niewątpliwie zupełnie nowa wartość, że uczymy się nie na błędach, jak to bywało w naszych narodowych tradycjach, ale na doświadczeniach poprzedników.

Oczywiście, wieś polska, by sprostać stale wzrastającym zadaniom, wiele jeszcze musi zrobić, by stać się w pełni nowoczesna. Wiele zależy od szwkiego zaopatrzenia w nowoczesne maszyny, środki do pro

dukcji, nowozy, kwalifikowane nasiona, a także od umiejętności wyzyskania tego, co się już ma. Bardzo ważnym jest rzetelne przygotowanie fachowe do posługiwania się tym sprzętem i środkami produkcji, które rozwijająca się technika narzuca całemu społeczeństwu. Doświadczeni rolnicy już dziś nie chcą pracować w pojedynkę, zakładają zespoły uprawowe, łączą pola i sady, prowadzą spółki maszynowe — gdzie nowoczesny sprzęt może być wykorzystany bardziej ekonomicznie. Świat się specjalizuje, specjalizują się również rolnicy.

Rolnik-hodowca chce swoje doświadczenie i wiedzę wyzyskać w prowadzeniu gospodarstwa hodowlanego, nie stać go na to, żeby równocześnie prowadził warzywnictwo, nasiennictwo itp. Od tego są inni, również wyspecjalizowani rolnicy. W takich właśnie warunkach bardzo istotną rolę odgrywa wszelkie usługi rolnicze i pozarolnicze, które powinny na wsi coraz bardziej się rozwijać.

Polityka państwa, która wyzwała ceną inicjatywę wsi, zmierza do tego, żeby wieś nowoczesnie produkowała i żyła coraz dostatniej i kulturalniej. Słowem żeby dostatkowi dóbr i techniki towarzyszył wzrost bogactwa duchowego mieszkańców wsi, istotny postęp socjalny i kulturalny. Dlatego państwo przykłada tak wielkie znaczenie do funkcjonowania nowej, zreformowanej szkoły gminnej, placówek oświatowych, kulturalnych, całej infrastruktury kulturalnej wsi. Świat mieszkańców wsi staje się coraz szerszy coraz barwniejszy, ale przez to bardziej złożony. Stąd ogromne zadania spoczywają na tych, co ze wsią pracują, na jej organizacjach społecznych i politycznych, ale również na współpracujących ze wsią przemysłu, handlu, placówkach nauki i kultury.

Żniwa — kampania przeprowadzona sprawnie, w myśl zasady dobrej roboty, udowodniły, że to współdziałanie jest możliwe. Jest ono również niezbędne w codziennym życiu, z okazji dnia zwykłego, z którego składa się tydzień, rok, pięciolatek. Te dni decydują bowiem o naszym dorobku, zasobności materialnej i kulturalnej. To codzienne współdziałanie ludzi w szwskich zawodów pomnażać będzie nasz cały narodowy majątek i narodowa świadomość. Zdajemy sobie z tego zwłaszcza sprawę przed tak ważnym wydarzeniem, jakim będzie w życiu naszego społeczeństwa VII Zjazd PZPR, który przedstawi narodowi program rozwoju na dalsze lata. W wypełnianiu tego wielkiego programu ważne miejsce będzie miało: wieś, rolnictwo, wszyscy świadomi mieszkańcy kraju.

JERZY KANIA

Bezduśność wobec nieszczęścia

gazynów Państwowych Zakładów Żywności. W obu halach pilskiego spichrza w ostatnich dniach sierpnia 1974 r. leżało kilkadziesiąt ton mokrego, grzejącego się ziarna. Ludzie pracowali bez przerwy po sześć godzin, a bywało, że i okragłą dobę. W wilgotnym, nagrzanym powietrzu raz po raz otwarty płomień strzelał z silników i pasów transmisyjnych. Niełatwa była ta walka o każdy kilogram zboża.

Tak było również 28 sierpnia. Portierka Kazimiera S. poszła do pracy na szóstą rano. Po za kończeniu swojej zmiany, stwierdziwszy, że w magazynie nie znajdą się jeszcze mąz, postanowiła zastąpić go. Była energiczna, obowiązkowa, toteż Czesław J. — kierownik, wychodząc do domu, ją właśnie poprosił o sprawowanie ogólnego nadzoru. Około godziny siedemnastej pobiegła do sąsiedniej hali po drewniany koziolatek, którym chciała podeprzeć zsypaną. Umieszczony w posadzce przenośnik ślimakowy

był właśnie włączony. Rozległ się krzyk. Kazimiera S. resztkami sił broniła się przed wciągnięciem jej przez urządzenie przypominające nieco maszynkę do mielenia mięsa. Urwana w kolanie, nogę leżała nie opodal. Pogotowie, milicja, prokurator*).

Leczenie szpitalne trwało do lutego. W połowie owego miesiąca z Zakładów Żywności-Młynarskich w Wągrowcu do Inspektora ZUS w Gnieźnie nadszedł wniosek o wypłata renty dla Kazimierzy S. Oddział ZUS w Poznaniu przyznał jej te świadczenia 14 lipca bieżącego roku. 14 marca poszkodowana skierowana na badania, ale orzeczenie wojewódzkiej komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia nosi datę 8 czerwca. Dokumenty niezbędne do wypłaty odszkodowania z tytułu ubezpieczenia grupowego należało wysłać z Piły do Inspek-

toratu PZU w Wągrowcu i Oddziału Wojewódzkiego w Poznaniu najpóźniej w dwa tygodnie po zbadaniu inwalidki przez komisję lekarską, wysłano je zaś „trochę” później, w dodatku omyłkowo do Oddziału Miejskiego PZU w Poznaniu. Trzeba było kilkakrotnych interwencji kierownictwa zakładu, w którym zdarzył się wypadek oraz osobistej wizyty w pilskim Oddziale PZU Kazimierzy S., która o własnych siłach zwozila się z drugiego piętra by nieodpowiedzialny urzędnik znalazł dokumenty w Poznaniu i jeden ich komplet przesłał do Wągrowca. Odszkodowanie z tytułu grupowego ubezpieczenia zostało w końcu wypłacone, do dziś nie wiadomo natomiast, kiedy nadejdzie odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia się zakładu pracy od odpowiedzialności cywilnej.

W pilskim Oddziale PZU słyszę o wyjątkowo niekorzystnym dla inwalidki zbiegu okoliczności, o fatalnej lawinie przypadków.

Czy jednak nie mamy tu do czynienia z niezwyklejną nieodpowiedzialnością i lekceważeniem obywateli? Z bezduśnością i obojętnością na ludzkie dramaty, która rodzi rozgoryczenie i bezradność w przypadkach, co do których litera prawa brzmi w sposób jednoznacznie korzystny dla osoby poszkodowanej nie z własnej przecież winy?

W okresie pięciu minionych lat nakłady finansowe przeznaczone przez państwo na poprawę warunków pracy oraz bhp wzrosły blisko dwukrotnie, zaś w ubiegłym roku o 7 procent w stosunku do roku 1973 zmalała liczba wypadków przy pracy. Uchwalona przez Sejm w czerwcu nowa ustawa o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych gwarantuje poszkodowanym świadczenia znacznie korzystniejsze niż dotychczas.

Gdyby jeszcze za wszystkimi biurkami zasiadali ludzie...

ZYGMUNT ROLA

* Okoliczności wypadku opisałismy w publikacji pt. „Gdy dziure przykrywa się blachą” — „Głos Wielkopolski”, 17 XII 1974.

Zamek z... białą damą

Atrakcja turystyczna Drzewicy — miasteczka w woj. łódzkim, jest fragmentem zamku obronnego z lochami i „Białą damą”, ukazującą się rzekomo o północy na zamkowej wieży w pierwszą sobotę każdego miesiąca.

Zamek został wybudowany w czasach Władysława Jagiełły przez Macieja Drzewickiego. Warownia była silnie ufortyfikowana i jako jedna z nielicznych oparła się szwedzkiej nawaie. Fragmenty zamku zostały zniszczone przez pożar, spowodowany w 1914 r. przez zakonnicę. Projektuje się odbudowę zamku, ma on służyć turystom. Ciekawe, czy któryś z nich ujrzy „Białą damę” w tym odrestaurowanym obiekcie. (PAP)

Kazimiera S. nie przejawia nadmiernej ochoty do rozmowy o swoim losie. Z wyjątkiem jej twarzy można wyznać zmagania i niewiarę, by ktokolwiek mógł jeszcze i chciał udzielić jej pomocy. Ta prosta kobieta nie potrafi dobrać słów, nie powie przeto, że życie jej nie rozpierzchło, a luźne czyniły krzywdę. Teraz do tego doszli jeszcze urzędnicy z PZU, ten, którego zna z odwiedzin w pilskim oddziale i ci z Poznania, Wągrowca. Pyta tylko podziękować lewą nogawkę i pokazuje przymocowaną do uda nieudaną protezę wyłożoną metalicznym szkieletem zginania „kolana”. — Czy tego nie otrzymałam odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy? — ktoś zadości mi tych ty-

W okresie ubiegłorocznych zima pogoda nie sprzyjała ani rolnikom, ani pracownikom ma-

Przed meczem Polska — Holandia

Za wcześniej na pesymizm

Pod adresem naszych piłkarzy po krakowskim meczu z Hannoverem 96 padło wiele cierpkich słów. Czy jednak na podstawie gry zademontrowanej przez kadrowiczów w środę można prognozować wynik spotkania z Holandią? Sądymy, że na to jeszcze za wcześnie.

W tej fazie przygotowań w jakiej znajdują się nasi reprezentanci o grze na wysokim poziomie raczej nie może być mowy. Nasi piłkarze przeszli bardzo intensywny trening i są w chwili obecnej trochę przemęczeni. Spotkanie to nie różniło się niczym od podobnych gier rozgrywanych przez polski zespół przed mistrzostwami świata czy Igrzyskami Olimpijskimi. Również i wtedy piłkarze nie uniknęli gorzkich słów krytyki, lecz o ich słabej grze w sparingach szybko zapomniano, gdy zaczęły się pojedynki mistrzowskie. Sądymy, że również 10 bm. na Stadionie Śląskim w Chorzowie białoczerwoni wyjdą w pełni skoncentrowani i zaprezentują grę zbliżoną do tej, którą zachowywali cały świat podczas pamiętnego turnieju o „Złotą Nike”. Podobną opinię wypowiedział trener zespołu Hannover 96 — H. Krensbein: „Jeśli jednak przekonamy, że tej klasy drużyna w decydujących spotkaniach potrafi wnieść się na wyżyny sztuki piłkarskiej”. Na to właśnie liczymy.

W Nijmegen Holandia pokonała Finlandię 4:1 (2:1), lecz jej gra nie wywołała entuzjazmu.

Sukces
Zbigniewa Dody

XIII Memoriał A. Rubinsteina, zakończony w ub. tygodniu w Polanicy-Zdroju, trzymał w napięciu do ostatniej rundy. Zawodnik Lecha, mistrz międzynarodowy Zbigniew Doda dzielnie bronił honoru polskich szachów. Był liderem turnieju przez wiele rund. W zaskakującym meczu z Niemcem, podległym Holendrów, nie podległa dyskusji, lecz można było dopatrzeć w ich postawie wielu błędów. Zaskoczyła ich obrona tracąc już w 10 minucie bramkę po strzale Patalainela. Napastnicy zdobyli 4 bramki, co zaważyło na zwycięstwie. Wspaniałe sytuacje podbramkowe. Z postawy swoich podopiecznych nie był zadowolony opiekun „pomarańczowych” Georg Knobel, który pocieszał się tym, że w Chorzowie zagrają Cruyff i Neeskens.

Gra obu jedenastek nie wywołała więc zachwytu. Mniej krytycznych słów usłyszeli wprawdzie Holendrzy, co jednak wcale nie oznacza, że są oni zdecydowanymi faworytami chorzowskiego spotkania. (wł)

KTO Z KIM
GDZIE?

BOKS. Sobota godz. 19 Olimpia — Stahl Henningsdorf (I liga NRD) towarzyskie spotkanie w sali przy ul. Promiennej.

KOLARSTWO. Sobota godz. 14.30 Ogólnopolskie kryterium uliczne o puchar DOKP oraz memoriał Wielowiejskiego i Kaczmarczyka w różnych kategoriach wiekowych, rozgrywane na ulicach: Róbcza — Prądzynskiego — Czarneckiego; niedziela godz. 9 kryterium uliczne Stomila w różnych kategoriach wiekowych (główny wyścig o godz. 11), osiedle Bohaterów II Wojny Światowej.

KOSZYKÓWKA. Niedziela godz. 14 AZS II — Spartakus Jelenia Góra, mecz mężczyzn o wejście do II ligi, sala przy ul. Mińskiej.

LUCZNICTWO. Sobota godz. 15, niedziela godz. 9.30 IV okręgowy turniej klasyfikacyjny seniorów i juniorów, na torach Surmy przy ul. Reymonta.

PIŁKA NOŻNA. Sobota godz. 16 Warta II — Welna Rogoźno, mecz o Puchar Polski, stadion im. 22 Lipca; godz. 17 Olimpia — Zagłębie Lubin, mecz towarzyski, boisko na Golecinie.

PIŁKA RĘCZNA. Sobota godz. 16.30 Grunwald — Śląsk Wrocław mecz o mistrzostwo I ligi, sala „Arena”, przy ul. Wyspiańskiego; godz. 17.15 Grunwald II Zew Świebodzin, mecz o wejście do II ligi, boisko przy ul. Świerczewskiego 53; niedziela godz. 11 Grunwald — Pogon Zabrze, mecz o mistrzostwo I ligi, sala „Arena”, przy ul. Wyspiańskiego; godz. 11.30, MKS AZS — Ostrovia, mecz kobiet o wejście do II ligi, boisko przy ul. Pułaskiego 30; godz. 13 Grunwald II — SZS AZS Zielona Góra, mecz o wejście do II ligi, boisko przy ul. Świerczewskiego 53.

TENIS. Sobota godz. 15, niedziela godz. 9 krok tenisowy dla młodzieży do lat 12, korty Warty przy ul. Bema.

W challenge'u „Przeglądu Sportowego” na czele bokserów ubiegających się o „Złotą rękawicę” znajduje się Henryk Średnicki (GKS Tychy), który zgromadził 480 punktów. Drugi jest Wiesław Rutkowski (Legia) — 410, a trzeci Rybicki (Gwardia Warszawa) — 370 pkt.

Z wielkopolskich bokserów najwyższą pozycję na liście wspólna wodniactwa zajmuje Stachowiak (Olimpia Poznań) ze 145 punktami. Jest on dwudziesty. A oto miejsca pozostałych pięściarzy z Wielkopolski: 34—37 Waigelt (Sokół Piła) — 100 pkt; 38—41 Guzielak (Olimpia) — 90 pkt; 42—43 Przybylski (Zagłębie Konin) — 85 pkt; 44—46 Kuciński (Prosa Kalisz) — 80 pkt; 47—52 Nowik (Zagłębie) — 75 pkt. (Y)

Nauka pływania dla dzieci

Od 15 września br. na krytej pływalni Olimpij zbiegu ulic Reymonta i Grunwaldzkiej prowadzona będzie dla dzieci nauka pływania. Zajęcia w trzech grupach wiekowych (5, 6 i 7 lat) odbywać się będą trzy razy w tygodniu. Po czwartku o godz. 16. Zgłoszenia przyjmuje kierownik pływalni. (—)

KOMUNIKAT
TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach Małego Lotka z dnia 3. IX. 1975 r. stwierdzono: 13 rozv. z 5 traf. — wygr. po około 104,000 zł, 2,623 rozv. z 1 traf. — wygr. po 776 zł, 82,146 zw. z 3 traf. — wygr. po 54 zł.

8 STRONA
GŁOS — 6/7 IX 1975

WRZESIEŃ	Beaty, Eugeniusza
6 Sobota	Melchiora, Reginy
7 Niedziela	Słońce: 4.58—18.17

TEATRY
OPERA — sob. g. 18 przedst. zamkn., niedz. g. 19 „Borys Godunow” (występ gościnny Opery z Płowidów).
MUZYCZNY — sob. przedst. zamkn., niedz. g. 19 „Noc w Wenecji”.
LALKI i AKTORA Scena Marcinek: sob. i niedz. g. 17 „Tygrysek”.
STARY RYNEK — sob. i niedz. g. 20 „Światło i dźwięk”.

KINA
SOBOTA I NIEDZIELA
KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 20 „Porozmawiajmy o kobietach” (USA 18 l.), g. 16, 18 „Anna i Wilki” (hiszp. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30 „Pan Dodek” (pol. b.o.), g. 17.30 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.).
APOLLO — sob. g. 10, 12.30, 15, niedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Lady Caroline Lamb” (ang. 15 l.), sob. g. 17.30 — s. zamkn., sob. i niedz. g. 20 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.).
ARENA — g. 20 „Sędzia z Texasu” (USA).
BAŁTYK — sob. g. 10, 13.30, 16.30, 19.30, 22.15, niedz. g. 10, 13.30, 16.30, 19.30 „Dzień Szakala” (ang. 15 l.).
GONG — sob. g. 10, 12, 16, 18, 20, niedz. g. 18, 20 „Czterdzieści karatów” (USA 15 l.), niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Kajtek i nowy braciśzek” (węg. b.o.).
GRUNWALD — sob. g. 17, niedz. g. 15, 17 „Syn Godzilli” (jap. b.o.), niedz. g. 12 „Kalgol i banda zle go Kida” (pol. b.o.), sob. i niedz. g. 19.30 „Człowiek z cudzym mózgiem” (fr. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Podwodna odyseja” (kanad. b.o.), g. 20 „Fatalny dzień” (wł. 15 l.).
KOSMOS — sob. i niedz. g. 17.30, 20 „Hubal” (pol. b.o.), niedz. g. 11 „Historia żółtej ciżemki” (pol. b.o.).
MALTA — g. 16 „Straszną tęcio w” (radz. b.o.), g. 18, 20 „Gorący śnieg” (radz. b.o.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Doktor Popaul” (fr. 15 l.).
OLIMPIA — niedz. g. 11 „Chłopcy z ulicy Brzozowej” (bajka), g. 12 „O królu Popielu” (bajka), g. 13 „Ostatni wiosenny śnieg” (wł. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Wódz Seminołów” (NRD b.o.), g. 19 „Strach” (pol. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 18 „Ziemia obiecana” (pol. 15 l.).
RIALTO — sob. g. 16, 18, 20, niedz. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Mściciel” (USA 18 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 15 „Polska gola” (pol. b.o.), g. 17, 19.30 „Deps” (jap. 15 l.).
SCALA — g. 16, 18, 20 „Grzech Antoniego Grudy” (pol. 15 l.).
TECZA — sob. g. 17, niedz. g. 15, 17 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jap. b.o.), sob. i niedz. g. 19 „Cezar i Rozalia” (fr. 15 l.), niedz. g. 14 „Kłamek pustyni” (bajka).
WARTA — sob. g. 10, 12, 14, niedz. g. 10, 14 „Smak zemsty” (hiszp.-wł. 15 l.), sob. i niedz. g. 16 „Miasto niezwykle Warszawa” (pol. b.o.), g. 18, 20 „Znikąd donikąd” (pol. 15 l.), niedz. g. 12, 13 „Lalka Agnieszki” (pol. b.o.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — sob. i niedz. g. 14.45, 16.45, 18.45 „Drzwi w murze” (pol. 15 l.), niedz. g. 13.30 „Kłowni Ferdynand wśród dzieci i zwierząt” (NRD b.o.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Synowie szeryfa” (USA 15 l.).
WRZOS (Lubon) — niedz. g. 16 „Złote miasto Inków” (bajka), g. 17 „Koniec wakacji” (pol. b.o.), g. 19 „Awans” (pol. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — sob. i niedz. g. 17, 19.15 „Zaproszenie” (szwaj. 15 l.), niedz. g. 15 „Wujaszek czarodziej” (węg. b.o.).
OGROD ZOOLOGICZNY ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9—19.

CYRK
ARENA (ul. Mostowa) — sob. i niedz. g. 15 i 19.

DYZURY
SZPITAL: SOBOTA — interna, chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; NIEDZIELA — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Łutyczka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7.

SOBOTA I NIEDZIELA
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje:
ul. Bukowa 1, tel. 32-03-31; Osiedle Plastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugroń 18, tel. 592-30; Podstacja Położn.-Ginekologiczna, ul. Jackowskiego 41, tel. 419-268; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 99 i 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji
Poznański Szpital Zdrówia czynny codziennie oraz w niedziele i święta w godz. 7—22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurnia: lekarz psychiatra, psycholog. Porady prawne z zakresu prawa rodzinnego, chorób wenerycznych i z zakresu służby zdrowia — tel. 980.

Apteki tylko dyżury nocne:
Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

Miejska Lecznica dla Zwierząt
— ul. Grunwaldzka 248, tel. 983, g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO
SOBOTA — PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy przebojów; 8.05 Komentarz dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Kielecki koncert rozrywkowy; 9.05 Dla klas III i IV (wzrosty); 9.10 „Spiewajmy”; 9.30 Moskwa z melodią i piosenką; 9.45 Minirecital Ewy Bem; 10.08 Stara i nowa muzyka wojkowska; 10.30 „Dzienniki 1899—1905” fragment 6 prozy Zofii Nałkowskiej; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Z lubelskiej fonoteki; 11.30 Duety wokalne i instrumentalne; 11.50 Komunikat Instytutu Łączności o krajowej częstotliwości wzorcowej oraz komunikat o stanie wód 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.25 Z kompozytorskiej teki Wojciecha Płatkowskiego; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Polskie ballady ludowe; 13.15 Trzy plusy dla urodziny; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Koncert chopinowski z nagrań Andrzeja Stefankiewicza; 14 Sport to zdrowie; 14.05 Ze świata nauki i techniki; 14.10 Transmisja z Mistrzostw o Puchar Europy w wielobojach; 14.15 Przekrój muzyczny tygodnia; 14.45 Melodie na instrumenty; 14.55 D. c. transmisji z Mistrzostw o Puchar Europy w wielobojach; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka i poezja — wiersze K. I. Gałczyńskiego; 16.00 U. przyściół; 16.11 D. c. transmisji z Mistrzostw o Puchar Europy w wielobojach; 16.16 Radiowa kronika muzyczna; 16.30 Felieton literacki; 16.45 D. c. transmisji z Mistrzostw o Puchar Europy w wielobojach; 16.50 Muzyka ludowa; 17 Studio Młodych — Radiokurier; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 D. c. transmisji z Mistrzostw o Puchar Europy w wielobojach; 18.40 Przeboje non stop; 19.15 Gwiazdy światowych estrad; 20.05 Podwieczorek przy mikrofonie; 21.35 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego; 21.48 „Vision” gra Studio PR i soliści; 22.20 Przeboje na klaviersynie; 22.30 Sobotnia dyskoteca; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 Sobotnia dyskoteca; 23.59 Koniec programu i hymn.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8.35 Społeczeństwo Polskie w pierwszych dniach wojny; 8.55 Muzyka spod strzechy — Mazowsze; 9 Śpiewa Chór PR w Krakowie; 9.20 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 9.30 F. Mendelssohn-Bartholdy; — IV Symf. A-dur op. 90 „Włoska”; 10 Teatr PR — Studio Współczesne „Łódka w lesie”; 10.45 W. Baniewicz śpiewa pieśni Beniamina Brittena; 11 P. Czajkowski „Romeo i Julia” — uwertura; 11.20 George Malcolm — Wariacje na 4 klawiesy na temat Mozarta; 11.35 Uniwersytet dla rodziców; 11.40 Od Tatr do Bałtyku; 11.50 Zwykle i niezwykle; 12.05 Literatura radziecka; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla szkół średnich Cykl: „Rodzina”; 13.20 J. Sibelius — poemat symf. „Finlandia”; 13.35 „Jeden koń” — fragm. opow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Wietnam; 14 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Ren. literacki „Opowieść dla syna”; 14.35 W. Byrd: Msza trzygłosowa; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Chór Meski „Orpheus” z Uppsali; 15.50 Nowe wiersze T. Głogera; 16 „Czarna” magazyn wojskowy Studia Młodych; 17.25 Z cyklu „Listy spod lipy” — felieton; 17.40 Aud. aktualna; 17.50 Radioexpress; 18.05 „Grajca szafa” — czyli przewodnik popularnonaukowy; 19 Pieśni H. Czyża i T. Kisewettera śpiewają: A. Orda — baryton i A. Suciak — bas z tow. Okr. PR i TV w Łodzi; 19.15 Język angielski; 19.30 „Matyskiewicz”; 20 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 20.30 Notatnik kulturalny; 20.40 Kacik starej płyty; 21 Felieton literacki; 21.15 Mozart: Symfonia D-dur; 21.55 Rarok dla wszystkich; 22.30 Radiowariete; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 Lekcja łaciny.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM WŁASNY NA UKF 69.74 MHz: 18.30 Ogólnop. program stereof.

PROGRAM III: 7.30 Posłuchajmy jeszcze raz — magazyn; 8.35 Co kto lubi; 9 „Jeziorno rusalek” — 15 odc. pow.; 9.10 Przypomnijmy mistrzów rhythm and bluesa; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Interadio — magazyn muzyczny; 10.25 „Kwiat” — gra zespół T. Stański; 10.35 Jazz na trzy czwarte; 10.50 „Zwycięzca” 9 odc. pow.; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Jazz na pięć czwartych; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki J. Szaniawskiego; 14 G. G. da Venosa — Responsoria; 14.20 Eric Clapton i jego zespoły; 14.35 Wycechki historyczne — zawiada prof. H. Samsonowicz; 14.45 „Charleston Piotrusia” — gra Willes Jackson; 15.10 Piosenki z różnych obrotów; 15.30 60 minut na godzinie; 16.30 Przypomnijmy przeboje z zespołu Procel Harum; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Jeziorno rusalek”; 17.40 Studio nad Łódką — magazyn; 18 Muzykowanie; 19.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Muzykalny defekt; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Zapraszamy do teatru; 21.50 Opera tygodnia — C. Monteverdi „Orfeusz”; 22.05 Śpiewa Ewa Demarczyk; 22.15 Pow. w wyd. dżw. — „Grek Zorba”; 22.45 Claude Debussy na syntezatorach — gra Isca Tomita; 23 Poezja Polscy walczeć; 23.05 Wieczorne spotkanie z M. Delpechem; 23.50 Gra M. Mazur.
--

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodią i piosenką; 8.15 Muzyka ludowa; 8.30 Przeboje sprzed lat; 9.05 Wiadom. sport; 9.15 Magazyn Wojskowy; 9.55 Transm. z Centralnych Dożynków w Koszalinie; 12.05 „W samo południe”; 12.35 Lista przebojów; 13 Zespół Dziewiatka; 13.30 Gościnnie; 13.40 Recital z piosenki — cz. II; 14.30 „W Jeziornach”; 15 Kone. żywcem; 16.05 Teatr PR — Studio Współczesne „Premiera”; 16.55 Cole Porter na jazzowo; 17 Studio S/3; 18.30 Muz. ludowa; 18.55 Dobranoc; 19.30 Przy muzyce o sporcie; 20.05 Dyskusja na temat międzynarod. narodowe; 20.20 Grupa „Fusion” M. Urbanika; 20.40 Spotkanie z pisarzem — S. Strumpha-Wojtkiewiczem; 21.05 Z lekka muzyka przez lata; 21.30 Jarmark cudów; 22.30 Rewia piosenek; 23.05 Ogólnop. wiadom. sport; 23.20 Tańczymy do północy.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 W rannych pantoflach; 8.25 „Zawsze w niedzielę” — felieton; 8.35 Radiopiosenki; 10 „Wielkopolska niedziela”; 12.05 Pozn. konc. żywcem; 12.35 Czyż znasz te książki? 13 Poranek symf. z nagrań Ork. PR i TV w Krakowie; 14 Podwieczorek przy mikrofonie; 15.30 Radiowy Teatr dla Dzieci i Młodzieży „Trudna przyjaźń”; 16.15 Tu horoskop reklamowy; 16.30 Kone. chopinowski; 17.01 „Kuryna w górę” — aktualności kulturalne; 17.30 Parnas; 18.35 Felieton kulturalny; 19 Teatr PR „Ziele na kraterze”; 20.35 Beethoven: Trio c-moll op. 9; 21 Bałtycka wachta; 21.15 Piosenki żołnierskie; 21.50 Śpiewa The Golden Gate Quartet; 22 Pozn. wiadom. sport; 22.10 Śpiewa Chór PR we Wrocławiu; 22.30 A. Rubinstein — II Symfonia „Ocean”; 23.35 Madrycki C. Monteverdiego.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM WŁASNY NA UKF 69.74 MHz: 18.30 Ogólnop. program stereof.

PROGRAM III: 7.30 Posłuchajmy jeszcze raz — magazyn; 8.35 Co kto lubi; 9 „Jeziorno rusalek” — 15 odc. pow.; 9.10 „Refleksje” śpiewa U. Dziadziak; 9.30 Gdy się mówi A.; 9.50 Grajcie listy; 10.15 Instrum. w. Maczaj; 10.45 Wielkie recitale; 12.05 Ludzie przeciwko śmierci — słuch.; 12.35 Muz. bre miery PR. III; 13 Z muz. Klubów Parwa; 13.15 Przeboje z nowych płyt; 14.05 Pierwszok — przegląd wydarzeń tygodnia; 14.30 Ragim'e'y na polsku; 14.45 Za kierownicą; 15.10 Z muzycznych klubów
--

Miejska Lecznica dla Zwierząt — ul. Grunwaldzka 248, tel. 983, g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).

RADIO
SOBOTA — PROGRAM I: 7.40 Propozycje do Listy przebojów; 8.05 Komentarz dnia; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 Kielecki koncert rozrywkowy; 9.05 Dla klas III i IV (wzrosty); 9.10 „Spiewajmy”; 9.30 Moskwa z melodią i piosenką; 9.45 Minirecital Ewy Bem; 10.08 Stara i nowa muzyka wojkowska; 10.30 „Dzienniki 1899—1905” fragment 6 prozy Zofii Nałkowskiej; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Z lubelskiej fonoteki; 11.30 Duety wokalne i instrumentalne; 11.50 Komunikat Instytutu Łączności o krajowej częstotliwości wzorcowej oraz komunikat o stanie wód 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.25 Z kompozytorskiej teki Wojciecha Płatkowskiego; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Polskie ballady ludowe; 13.15 Trzy plusy dla urodziny; 13.30 Katalog wydawniczy; 13.35 Koncert chopinowski z nagrań Andrzeja Stefankiewicza; 14 Sport to zdrowie; 14.05 Ze świata nauki i techniki; 14.10 Transmisja z Mistrzostw o Puchar Europy w wielobojach; 14.15 Przekrój muzyczny tygodnia; 14.45 Melodie na instrumenty; 14.55 D. c. transmisji z Mistrzostw o Puchar Europy w wielobojach; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Muzyka i poezja — wiersze K. I. Gałczyńskiego; 16.00 U. przyściół; 16.11 D. c. transmisji z Mistrzostw o Puchar Europy w wielobojach; 16.16 Radiowa kronika muzyczna; 16.30 Felieton literacki; 16.45 D. c. transmisji z Mistrzostw o Puchar Europy w wielobojach; 16.50 Muzyka ludowa; 17 Studio Młodych — Radiokurier; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 D. c. transmisji z Mistrzostw o Puchar Europy w wielobojach; 18.40 Przeboje non stop; 19.15 Gwiazdy światowych estrad; 20.05 Podwieczorek przy mikrofonie; 21.35 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego; 21.48 „Vision” gra Studio PR i soliści; 22.20 Przeboje na klaviersynie; 22.30 Sobotnia dyskoteca; 23.05 Korespondencja z zagranicą; 23.10 Sobotnia dyskoteca; 23.59 Koniec programu i hymn.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 8.35 Społeczeństwo Polskie w pierwszych dniach wojny; 8.55 Muzyka spod strzechy — Mazowsze; 9 Śpiewa Chór PR w Krakowie; 9.20 Bezpieczeństwo na jezdni zależy od nas samych; 9.30 F. Mendelssohn-Bartholdy; — IV Symf. A-dur op. 90 „Włoska”; 10 Teatr PR — Studio Współczesne „Łódka w lesie”; 10.45 W. Baniewicz śpiewa pieśni Beniamina Brittena; 11 P. Czajkowski „Romeo i Julia” — uwertura; 11.20 George Malcolm — Wariacje na 4 klawiesy na temat Mozarta; 11.35 Uniwersytet dla rodziców; 11.40 Od Tatr do Bałtyku; 11.50 Zwykle i niezwykle; 12.05 Literatura radziecka; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla szkół średnich Cykl: „Rodzina”; 13.20 J. Sibelius — poemat symf. „Finlandia”; 13.35 „Jeden koń” — fragm. opow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Wietnam; 14 Wiecej, lepiej, taniej; 14.15 Ren. literacki „Opowieść dla syna”; 14.35 W. Byrd: Msza trzygłosowa; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Chór Meski „Orpheus” z Uppsali; 15.50 Nowe wiersze T. Głogera; 16 „Czarna” magazyn wojskowy Studia Młodych; 17.25 Z cyklu „Listy spod lipy” — felieton; 17.40 Aud. aktualna; 17.50 Radioexpress; 18.05 „Grajca szafa” — czyli przewodnik popularnonaukowy; 19 Pieśni H. Czyża i T. Kisewettera śpiewają: A. Orda — baryton i A. Suciak — bas z tow. Okr. PR i TV w Łodzi; 19.15 Język angielski; 19.30 „Matyskiewicz”; 20 Nowa muzyka naszych przyjaciół; 20.30 Notatnik kulturalny; 20.40 Kacik starej płyty; 21 Felieton literacki; 21.15 Mozart: Symfonia D-dur; 21.55 Rarok dla wszystkich; 22.30 Radiowariete; 23.35 Co słyszał w świecie; 23.40 Lekcja łaciny.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 7.05 Muzyka zęgarzka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Jeziorno rusalek” — 15 odc. pow.; 9.10 Przypomnijmy mistrzów rhythm and bluesa; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Interadio — magazyn muzyczny; 10.25 „Kwiat” — gra zespół T. Stański; 10.35 Jazz na trzy czwarte; 10.50 „Zwycięzca” 9 odc. pow.; 11 Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Jazz na pięć czwartych; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.45 Czytamy pamiętniki J. Szaniawskiego; 14 G. G. da Venosa — Responsoria; 14.20 Eric Clapton i jego zespoły; 14.35 Wycechki historyczne — zawiada prof. H. Samsonowicz; 14.45 „Charleston Piotrusia” — gra Willes Jackson; 15.10 Piosenki z różnych obrotów; 15.30 60 minut na godzinie; 16.30 Przypomnijmy przeboje z zespołu Procel Harum; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Jeziorno rusalek”; 17.40 Studio nad Łódką — magazyn; 18 Muzykowanie; 19.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Muzykalny defekt; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Zapraszamy do teatru; 21.50 Opera tygodnia — C. Monteverdi „Orfeusz”; 22.05 Śpiewa Ewa Demarczyk; 22.15 Pow. w wyd. dżw. — „Grek Zorba”; 22.45 Claude Debussy na syntezatorach — gra Isca Tomita; 23 Poezja Polscy walczeć; 23.05 Wieczorne spotkanie z M. Delpechem; 23.50 Gra M. Mazur.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.
NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.30 Moskwa z melodią i piosenką; 8.15 Muzyka ludowa;



Sobota 6 IX

PROGRAM I

6.30 — Wskazówki metodyczne dla uczniów: „Uczeń TTR w zakładzie pracy” (powt.);
7.00 — Wskazówki metodyczne dla nauczycieli, 1. 3 (powt.);
10.00 — Program dla najmłodszych — „Czerwone, żółte, zielone”;
10.10 — „Lewa wolna” (kol.);
10.10 — „Dom moich synów” — film prod. TVP (kol.);
15.15 — „Program I proponuje”;
15.35 — „Redakcja Szkolna zapowiada”;
15.45 — „Program dnia”;
15.50 — „Dziennik (kol.)”;
16.00 — „Obiektyw”;
16.20 — Film pod-naukowy — „Po tajemnicze słońca”;
16.50 — „Sobota Młodych — Antrakty”;
17.40 — „Wyprawa azjatycka”;
18.10 — Kwadrans dla Marka Grechuty;
18.25 — „Miedzy niebem a ziemią” (mostostalowy);
18.55 — Transmisja ze zlotu młodzieży;
19.50 — Dobranoc — „Przygody rozbójnika Rumcajsa”;
20.00 — „Monitor” (kol.);
20.35 — „Słida” — film fab. prod. ang. (kolor);
22.20 — Dziennik (kol.);
22.40 — „Rewia targowa” (kol.);
23.25 — Final Indywidualnych Mistrzostw Świata na Zużłn.

PROGRAM II

16.05 — „Z koszar i poligonów”;
16.25 — „Program II proponuje”;
16.35 — „Program dnia”;
16.40 — Sobotnie Kino Programu II — Filmy Jana Rybkowskiego „Dom na pustkowiu”;
18.15 — Kino Miniatur — Polskie filmy animowane z Festiwalu Krakowskiego 1975 (kol.);
18.35 — Transmisja ze zlotu młodzieży;
19.30 — Dobranoc — „Przygody rozbójnika Rumcajsa”;
20.00 — „Monitor” (kol.);
20.35 — Sprawozdanie z Pucharu Europy w wielobojach lekkoatletycznych;
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — „Przeboje świata” (kol.);
22.00 — Wieczór autorski Leszka Dłuskiego;
23.20 — Program rozrywkowy.

Niedziela 7 IX

PROGRAM I

7.50 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.15 — „Bieg po zdrowie”;
8.30 — Wiadomości sportowe;
8.35 — „Program dnia”;
8.40 — „Antena”;
9.00 — „Telekanek”;
9.55 — Centralne Dożynki 1975;
10.00 — Dziennik (kol.);
10.20 — „Onerowe qui pro quo”;
10.40 — „Wielka gra” — teleturniej;
10.55 — „Wincenty” — rep. filmowy (kol.);
11.25 — „Mazurki Chopina” — gra Janusz Oleńczak (kol.);
11.45 — „Piórkiem i węglem”;
11.50 — Losowanie Toto-Lotka;
12.25 — „Wilki morskie” — cz. I — film prod. rum.-RFN (kol.);
12.40 — „Róża Montreux” — „Burt Bacharach opus nr 3” (kol.);
12.55 — „Sorawodczy magazyn sportowy”;
13.15 — „Wieczorynka” (kol.);
13.30 — Dziennik (kol.);
13.50 — „Dobranoc dla dorosłych”;
14.05 — „Szatańskie argumenty”;
14.25 — „Nowe przygody Vidocq’a” — odc. 12 pt. „Czarna szpilka” — film ser. prod. franc.;
14.50 — „W starym kinie” — wspomnienia o Adolfie Dymczy;
20.00 — Informacyjny magazyn sportowy.

PROGRAM II

9.55 — Centralne Dożynki 1975;
10.00 — „Program dnia”;
10.10 — „Dla dzieci: „Złote wrota”;
10.15 — „Szkice wielkomiejskie”;
10.20 — „Czas i ludzie”;
10.25 — „Budownictwo” — dok. film prod. bulg. (kol.);
10.50 — Sprawozdawczy magazyn sportowy;
11.00 — „Nowy Scotland Yard”;
11.05 — odc. I pt. „Gra w pieniądze” — ang. film krym. (kol.);
11.35 — „Legato, staccato, glissando” — program muzyczny;
11.50 — „Wieczorynka” (kol.);
12.00 — Dziennik (kol.);
12.10 — Teatr TV — „Justyna”;
12.15 — „Nad Niemnem” — Eliza Orzeszkowa; Adaptacja — Kamil Zdobych; Reż. — Marek Okopinski;
12.20 — „Pasja. Przygoda. Ryzyko”;
12.25 — „Na Białym Ładzie”;
12.30 — „Co nam zostało z tych lat”;
12.35 — Bolesław Mierzejewski.

Poniedziałek 8 IX

PROGRAM I

6.30 — Wskazówki metodyczne dla uczniów: „Uczeń TTR w zakładzie pracy” (powt.);
7.00 — Wskazówki metodyczne dla nauczycieli, 1. 3 (powt.);
10.00 — Program dla najmłodszych — „Czerwone, żółte, zielone”;
10.10 — „Lewa wolna” (kol.);
10.10 — „Dom moich synów” — film prod. TVP (kol.);
15.15 — „Program I proponuje”;
15.35 — „Redakcja Szkolna zapowiada”;
15.45 — „Program dnia”;
15.50 — „Dziennik (kol.)”;
16.00 — „Obiektyw”;
16.20 — Film pod-naukowy — „Po tajemnicze słońca”;
16.50 — „Sobota Młodych — Antrakty”;
17.40 — „Wyprawa azjatycka”;
18.10 — Kwadrans dla Marka Grechuty;
18.25 — „Miedzy niebem a ziemią” (mostostalowy);
18.55 — Transmisja ze zlotu młodzieży;
19.50 — Dobranoc — „Przygody rozbójnika Rumcajsa”;
20.00 — „Monitor” (kol.);
20.35 — „Słida” — film fab. prod. ang. (kolor);
22.20 — Dziennik (kol.);
22.40 — „Rewia targowa” (kol.);
23.25 — Final Indywidualnych Mistrzostw Świata na Zużłn.

PROGRAM II

16.05 — „Z koszar i poligonów”;
16.25 — „Program II proponuje”;
16.35 — „Program dnia”;
16.40 — Sobotnie Kino Programu II — Filmy Jana Rybkowskiego „Dom na pustkowiu”;
18.15 — Kino Miniatur — Polskie filmy animowane z Festiwalu Krakowskiego 1975 (kol.);
18.35 — Transmisja ze zlotu młodzieży;
19.30 — Dobranoc — „Przygody rozbójnika Rumcajsa”;
20.00 — „Monitor” (kol.);
20.35 — Sprawozdanie z Pucharu Europy w wielobojach lekkoatletycznych;
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — „Przeboje świata” (kol.);
22.00 — Wieczór autorski Leszka Dłuskiego;
23.20 — Program rozrywkowy.

16.15 — Dziennik (kol.);
16.25 — „Obiektyw”;
16.45 — „Dla dzieci — „Zwierzy-niec” (kol.);
17.30 — „ECHO stadionu”;
17.50 — „Dzień po dniu”, odc. I pt. „Dziesiąty styczeń — nie dzie-la” — film ser. prod. ZSRR;
18.45 — „Szare na złote”;
19.05 — Wystąpienie ambasadora Ludowej Republiki Bułgarii (kol.);
19.20 — „Dobranoc” — „Pomysł wy Dobromir” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Teatr TV — Aleksander Fredro: „Dożywocie”. Reż. — Jacek Woszczerowicz;
21.35 — „Świadkowie”;
22.10 — Dziennik (kol.);
22.25 — Reklama (kol.);
22.30 — Wiadomości sportowe;
22.40 — „Przemienię z wiatrem” — program rozrywkowy.

PROGRAM II

Dzień bułgarski w TVP
17.00 — „Program dnia” — pre-
zentacja spikerek;
17.05 — „Bułgaria” — rep. (kol.);
17.30 — „Pozdrawiamy” — film
TV (kol.);
17.45 — „Szczecin — Burgas” —
rep. (kol.);
18.15 — „Lili — to ja” — recital
Lili Ivanowej (kol.);
19.00 — „Echo tygodnia”;
19.20 — „Dobranoc” — „Pomysł
wy Dobromir” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Skąd my się znamy”;
20.50 — „Sofii dzień powszedni”
reportaż;
21.15 — 24 godziny (kol.);
21.25 — „Sfilmowane przeboje”
(kol.);
21.55 — „Bułgaria dziś”;
22.15 — Śpiewa Jordanka Christo-
wa.

Wtorek 9 IX

PROGRAM I

6.30 — Wskazówki metodyczne dla ucznia — „TTR naszą szko-
łą” (powt.);
7.00 — Wskazówki metodyczne dla nauczycieli, 1. 4 (powt.);
9.00 — „Nowe przygody Vidocq’a”,
odc. 12 pt. „Czarna szpilka” —
film ser. prod. franc. (kol.);
10.00 — Program dla najmłod-
szych — „Czerwone, żółte, zie-
lone”;
10.10 — „Ważny, ważniejszy, naj-
ważniejszy” (kol.);
11.05 — Wychowanie plastyczne
dla kl. VII-VIII — „Malar-
stwo” — cz. I;
12.00 — Dla szkół: Język polski,
kl. IV-III — Stanisław Gro-
chowski: „Partia na instrum-
ent drewniany”;
13.45 — Wskazówki metodyczne,
1. 10 (semestr IV);
16.20 — „Program dnia”;
16.25 — Dziennik (kol.);
16.35 — „Obiektyw”;
16.55 — „Nie tylko dla pań”;
17.20 — „Na wielkim i małym
ekranie”;
17.50 — Studio TV Młodych;
18.40 — „Faktv — Hinocezy — Opi-
nie” — „Czy matematyka jest
królową nauk?”;
19.10 — Wystąpienie ambasadora
KRL-D (kol.);
19.20 — Dobranoc — „Barbapapa”
(kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Przypominamy, radzimy”
(kol.);
20.25 — „Mój dobry Charlie” —
film fab. prod. USA;
22.05 — „Interstudo” (kol.);
22.50 — Dziennik (kol.);
23.10 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

17.05 — „Program dnia”;
17.10 — „W cieniu wieży kata” —
rep. filmowy (kol.);
17.30 — Teatr TV — Lope de Vega:
„Mlyn”. Tłum. — Juliusz
Zuławski; Adapt. i reż. — Ha-
lina Grylarszewska;
19.00 — Program reklamowy;
19.20 — Dobranoc — „Barbapapa”
(kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Wtorek melomana: Son-
aty fortepianowe Mozarta;
21.00 — „Piękny kraj” — film dok.
KRL-D;
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — „Nalcenniejsze z bo-
gactw” (kol.);
21.55 — Podstawy estetyki filmo-
wej — „Jak film nauczył się
opowiadać”;
22.50 — „Oferty”.

Środa 10 IX

PROGRAM I

7.00 — Wskazówki metodyczne,
1. 10 (semestr IV);
9.00 — „Dla szkół: Chmiza, kl. VII:
„Czym są metale” (kol.);
9.30 — „Mój dobry Charlie” —
film fab. prod. USA;
12.45 — Wskazówki metodyczne,
1. 1 (semestr I);
13.25 — Wskazówki metodyczne
dla nauczycieli, 1. 5;
16.15 — Program dnia;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Obiektyw”;
16.50 — „Dla dzieci — „Znacie?
— to posłuchajcie”;
17.05 — „Przesłanie” — wiersze o
sporcie;
17.20 — Transmisja z eliminacji
Mistrzostw Europy w piłce
nożnej: Polska — Holandia;
w przerwie meczu losowanie
Małego Lotka;
19.20 — Dobranoc — „Igraszki w
zeszyście” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — FilMOTEKA arcydzieł: „Bu-
ra nad Azją” — film fab.
prod. radz.;
21.50 — „Czym żyje świat” (kol.);
22.20 — Dziennik (kol.);
22.35 — „Informacje — Towary —
Propozycje”;
22.45 — Wiadomości sportowe;
22.55 — „Laur olimpijski” — wiers-
ze o sporcie.

PROGRAM II

16.45 — „Program dnia”;
16.50 — „Poradnia Młodych”;
17.20 — „Feralny dzień” — z serii:
„Dave Cashe przedstawia”;
17.45 — Scena Monodram — Jerzy
Krzyżoński: „Oby dniem wskrze-
szenia był” — wyk. Wojciech
Siemion;
18.20 — „Rada Pedagogiczna” —
„Humanistyka w szkole”;
19.00 — Spotkanie z Teresą Kuja-
wą;
19.20 — Dobranoc — „Igraszki w
zeszyście” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — Spotkanie z prof. Bole-
slawem Woytowiczem;
20.55 — „Spotkanie z górą”;
21.20 — „W rodzinie”;
21.50 — 24 godziny (kol.);
22.00 — „W cieniu wilków” odc.
II — film ser. prod. CSRS.

Czwartek 11 IX

PROGRAM I

6.30 — Wskazówki metodyczne,
1. 1 (semestr I);
7.00 — Wskazówki metodyczne
dla nauczycieli, 1. 5;
9.00 — Przysposobienie obronne
dla kl. VIII i I lice: „Zaszczyt-
ny obowiązek”;
9.30 — „Burza nad Azją” — film
fab. prod. radz.;
11.05 — Dla szkół: język polski,
kl. I-IV: „W Muzeum Litera-
tury” (kol.);
13.45 — TV Technikum Rolnicze
— Historia, 1. 1: „Starożytny
Egipt”;
14.30 — TV Technikum Rolnicze
— Uprawa roślin (1. 37); „Zna-
czenie gospodarcze i biologicz-
ne zbóż”;
15.05 — Matematyka w szkole —
„Rysowanie planów”;
16.25 — „Program dnia”;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektyw”;
17.00 — „Dla młodych widzów —
„Ekran z bratem”;
18.10 — Reklama (kol.);
18.20 — „Spotkania z medycyną”;
18.50 — „Wrzesień nad Bzurą” —
program dokum.;
19.20 — Dobranoc — „Przygody
Koziołka Matołka” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Przypominamy, radzimy”;
20.25 — „Śmierć wybiera” — film
fab. prod. CSRS (1. 1);
21.55 — „Pegaz” (kol.);
22.40 — Dziennik (kol.);
22.55 — Reklama (kol.);
23.00 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

16.35 — „Program dnia”;
16.40 — Transmisja z Wyścigu
Dookoła Polski;
17.30 — Blok filmów radzieckich:
„Człowiek i morze”, „Skarby
czarnomorskiego szelfu” (kol.);
18.00 — „Miedzy niebem a ziemią”
rep. filmowy;
18.20 — Film animowany: „Trzech
głuptasów” (kol.);
18.30 — „YAO” — film ser. prod.
franc. odc. II pt. „Elloa”
(kol.);
19.00 — „Witracze”;
19.20 — Dobranoc — „Przygody
Koziołka Matołka” (kol.);
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Informator turystyczny”
(kol.);
20.40 — Z twórczości kompozyto-
rów rosyjskich i radzieckich:
Piotr Czajkowski — „Partytury
i listy” (kol.);
21.25 — 24 godziny (kol.);
21.35 — „Witamy cie, Lino” —
radziecki program rozrywko-
wy (kol.);
21.55 — „Lot do Antaresa” — wi-
dowisko fantast.-naukowe.

Piątek 12 IX

PROGRAM I

6.30 — TV Technikum Rolnicze
— Historia, 1. 1: „Starożytny
Egipt”;
7.00 — TV Technikum Rolnicze
— Uprawa roślin (1. 37); „Zna-
czenie gospodarcze i biologicz-
ne zbóż”;
7.30 — „Śmierć wybiera” — film
fab. prod. CSRS;
9.00 — Program dla kl. III —
„Legenda o Bazyliuszku”;
10.00 — „Dla szkół — Geografia,
kl. VI: „Ukształtowanie po-
wierzchni Ziemi”;
11.05 — Dla szkół — Program dla
kl. II: „Nasza stolica”;
12.00 — Dla szkół — Wychowanie
obywatelskie, kl. VIII: „Sta-
tut partii”;
12.45 — TV Technikum Rolnicze,
Chemia, kl. I — Wiadomości
wstępne;
13.25 — TV Technikum Rolnicze:
Botanika, 1. 1 — Wiadomości
wstępne;
16.25 — „Program dnia”;
16.30 — Dziennik (kol.);
16.40 — „Obiektyw”;
17.00 — „Pora na Telesfora” —
dla dzieci;
17.35 — Dla młodych widzów:
„Latający Holender”;
18.05 — „TV informator Wydawni-
czy”;
18.20 — „Mała encyklopedia zwie-
rząt”;
18.55 — „Sezam”;
19.20 — Dobranoc — „Chłopiec z
plakatu”;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Kwiaty w Łazienkach”
— film rozrywkowy (kol.);
20.40 — „Panorama”;
21.20 — Teatr Młodych Form —
Stanisław Grochowski: „Allen-
de”. Reż. — Joanna Wiśniew-
ska;
21.50 — „Gospodarność i ja”;
22.05 — „Narodził się omy” (kol.);
22.25 — Dziennik (kol.);
22.50 — „Informacje — Towary —
Propozycje”;
23.00 — Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

16.35 — „Program dnia”;
16.40 — „Dialogi historyczne”;
17.10 — Wskazywanie film dok.;
17.30 — „Konsylium” — cz. I;
18.00 — Człowiek i jego środowi-
sko — „Podcina gałąz na któ-
rej siedzi” — film dok. (kol.);
19.00 — „Studio targowe”;
19.20 — Dobranoc — „Chłopiec z
plakatu”;
19.30 — Dziennik (kol.);
20.20 — „Bomba i...” — System
pocztą — bank;
20.55 — „Konsylium” — cz. II;
21.10 — 24 godziny (kol.);
21.20 — „Śmierć wybiera” — film
fab. prod. CSRS.

Praca • Nauka

Pracowniczkę(ka) do pra-
cy w szklarni — goździki
przyjmie. Plewiska, Fabia-
nowska 2. 22424g

Sitodruk — drukarz z prak-
tyką (znajomość matrycy)
przyjmie stałą pracę.
Szczegółowe oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19, dla
22536g.

Opiekunka do półrocznej
dziewczynki potrzebna.
Rataje, Osiedle Oświece-
nia 107 m. 8. 22551g

Opiekunkę dziecka przy-
jmie, warunki korzystne.
Skrzyta 9 m. 4, tel. 638-78.
22482g

Potrzebna pani do lek-
kich prac domowych 3
godz. dziennie do rodziny
lekarzkiej. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
20271g.

Ucznia przyjmie specjali-
styczny Warsztat samocho-
dowy Fiat — Wartburg —
Syrena Poznań, Mogileń-
ska 23 (Osiedle Warszaw-
skie). 22769g

Przyjmę uczennicę do pra-
cowni kapeluszy, Poznań,
Dąbrowskiego 69. 22752g

Przyjmę na dozorstwo
starsze małżeństwo, za-
miana mieszkania w cen-
trum. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 22746g.

Pomoc do 1,5-letniego
dziecka potrzebna. Het-
mańska 56 m. 32. 22736g

Przyjmę tokarza może
być rencista lub emeryt.
Warsztat Słusarski, Dzier-
żyńskiego 174. 22726g

Malarzy i uczniów przy-
jmę. Gostyńska 13 (Gór-
czyń). 22705g

Gospośia solidna potrzeb-
na. Bardzo dobre warun-
ki. Miodowa 28 — Jeżyce.
21879g

Panię ukończoną lat
18, po kursie krawieckim
lub do przyuczenia w kra-
wiecwie damskim przy-
jmę zaraz. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 22664g.

Zatrudnię instalatora —
słuszarza ze znajomością
spawania na pół etatu.
Tel. 67-33-31, po 18. 22559g

Lekarz poszukuje opie-
kunki do dziecka. Sio-
wianańska 26 m. 9. 22645g

Pani z gotowaniem do 1-
osoby potrzebna. Warun-
ki i wynagrodzenie dobre,
czas pracy do uzgod-
nienia. Zgłoszenia od
11-16, ul. Gólbka 17, pra-
cownia gorsetów. 22579g

Ogrodnika, lub małżeń-
stwo do pracy w szklarni
poszukuje. Poznań, Ka-
szelańska 69. 22794g

Przyjmę na stałe słu-
sza — spawacza do pra-
cy w terenie. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
22799g.

Potrzebny dochodzący do
zorca. Administracja Do-
mu, Jarochońskiego 26
m. 3. 22828g

Fryzjerka potrzebna. Po-
sada stała. Świerciewskie
go 65 (narożnik Szamotuł-
skiej). 22834g

Pracownice do produkcji
art. spożywczych potrzeb-
ne. Poznań, Obornicka 163.
22857g

Krawcowa (bieliźniarka)
hafciarka potrzebna. Of-
erty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 22861g.

Opiekunka do dziecka po-
trzebna. Listopadowa 16
(Grunwald). 22876g

Osoba do prac porządko-
wych przy domu na Jeży-
cach potrzebna. Oferty
„Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
22877g.

Pomoc domową na do-
brzych warunkach przy-
jmie starsza pani. Matejki
53 m. 1. 22884g

Czeladnik oraz uczeń po-
wyżej 16 lat, do krawiec-
stwa miarowego potrzebni.
Głogowska 36 m. 18. 22910g

Pomoc domowa (chętnie
z prowincji) potrzebna.
Warunki bardzo dobre.
Adres wskaże „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 22942g.

Przyjmę pracownika do
warsztatu blacharsko-ko-
tarskiego. Warunki bar-
dzo dobre. Poznań, ul. Ty-
niecka 30 k. Kotowa. 22948g

Przyjmę słuśarza spawa-
cza, szlifera, galwaniza-
tora mogą być renciści,
oraz uczniów. Staroleka,
ul. Orłat 17. 22964g

Przy produkcji galanterii
metalowej zatrudnię męż-
czyznę oraz pracownika
obeznanego w cieniu szkła.
Luboń 1, ul. Ziemniacz-
na 5, tel. 32-10-34. 22972g

ZAKŁADY ELEMENTÓW
WYPOSAŻENIA BUDOWNICTWA
„METALPLAST - POZNAŃ”
POSIADAJĄ
WOLNE MIEJSCA
w hotelu robotniczym dla kobiet.

Informacji udziela Dział Służby Pracowni-
czej, Poznań, ulica Robocza 33, pokój nr 5,
telefon 33-20-91. 5078-K1

POZNAŃSKI TEATR LALKI I AKTORA

zakupi natychmiast

SZABŁĘ (polską)

Zgłoszenia przyjmuje się w pokoju 75
w Pałacu Kultury w godzinach od 8 — 16.
5122-K1

Posiadam Flata 125p przy
mie akwizycję. Oferty —
„Pra-
sa”. Grunwaldzka 19
dla 23179g.

Przyjmę zaraz pracowni-
ka do wszelkich prac w o-
grodnictwie rolnym, wy-
nagrodzenie bardzo dobre.
Kazimierz Kostrzewski —
Janusiewicz, 64-350 Gra-
nowo k. Nowego Tomyśla.
23181g

Mężczyznę, kobietę przy-
jmę gospodarstwo rolne.
Zgłoszenia: Stary Rynek
92 m. 2. 23196g

Pomoc domowa 7 godzin
dziennie lub do gotowa-
nia obiadów — potrzebna
zaraz do rodziny lekarza.
Warunki do uzgodnienia.
Skarbka 28 od godz. 16.
23224g

Młodsze mechanika sam-
ochodowego może być
stażystą oraz ucznia przy-
jmę nowoczesny warsztat
samochodowy. Zgłoszenia
Poznań, Rumuńska 1 (na-
rożnik Bułgarskiej). 23481g

Przyjmę tynkarzy do
prac elewacyjnych. Mył-
na 58 m. 5. 23350g

Przyjmę wspólnika z go-
tówką do pracy w hodow-
li owiec. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 23439g.

Potrzebna dochodząca o-
piekunka do dwuletniego
dziecka do domu lekarza
na Grunwaldzie. Oferty
„Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla 23555g.

Sprzątaczką dwa razy ty-
godniowo potrzebną. Se-
natorska 22. 23259g

Krawcowa potrzebna (kon-
fekcja) Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla 23306g.

Przyjmę fryzjerkę Chwał-
kowskiego 11. 23380g

Opiekunkę do 1,5-letniego
dziecka przyjmie zar-
az. Poznań, Os. Kraju
Rad 11B m. 14. Zgłoszenia
po 17. 23336g

PRACOWNIA PROJEKTOWA

Centralnego Ośrodka Gospodarki Magazynowej

poszukuje

POWIERZCHNI BIUROWEJ 100 do 200 m kw.

na terenie miasta Poznania.

Zgłoszenia pisemne lub telefoniczne należy kierować pod
adresem — POZNAŃ, ul. SZYPERSKA 18, kod 61-754,
telefon 576-81 wewn. 24. 5095-K1

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów im. dr. Fr. Witaszka
w Poznaniu, ul. Grunwald

ZAPRASZAJĄ NA

WIELKI KIERMASZ

W NIEDZIELĘ, DNIA 7 WRZEŚNIA 1975 R. - RYNEK JEŻYCKI - W GODZINACH OD 9-13



POLECAMY:

KONFEKCJE, DZIEWIARSTWO, GALANTERIE, TKANINY,
OBUWIE i GALANTERIE SKÓRZANĄ, ARTYKUŁY PA-
PIERNICZE ORAZ SŁODYCZE i NAPOJE CHŁODZĄCE.

5116-K1

Przetargi

Politechnika Poznańska — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie poniższych prac:
wykonanie zarusztowania wieży gmachu
głównego Politechniki Poznańskiej przy
placu Skłodowskiej - Curie 5;
wykonanie robót dekarckich, polegających
na przełożeniu i wymianie pokrycia wieży
i w.

Szczegółowych informacji udzieli Dział Tech-
niczny P. P., tel. 78-25-01, Dom Studencki nr 3,
rzy ulicy Kórnickiej 5.

Termin wykonania robót — II i III kwartał
1976 roku.

Prosimy składać oferty w terminie 21-dnio-
wym od dnia ogłoszenia przetargu pod adre-
sem: Dział Techniczny P. P., Poznań, ul. Kór-
nicka 5, Dom Studencki nr 3.

Otwarcie ofert nastąpi w 23 dniu od ukaza-
nia się ogłoszenia o godz. 10 w pomieszczeniach
Działu Technicznego Uczelni.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

5048-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Produkcji Kru-
żywa i Usług Geologicznych „Kruszgeo”, Po-
znań, ul. Wawrzynia 10a — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie:
— pompowni wody przemysłowej,
— sieci wodociągowej,
— rozprawy niskiego napięcia,
dla Zakładu Eksploatacji Kruszywa w
Panience k. Jarocina.

Oferty należy składać pod adresem: „Krusz-
geo”, Poznań, ul. Wawrzynia 10a.

Przetarg odbędzie się 14 dni od ukazania się
ogłoszenia.

Zawiadomienie o przyjęciu oferty nastąpi w
ciągu 7 dni od przetargu.

Dokumentacja do wglądu znajduje się w bu-
dynku Przedsiębiorstwa w Dziale Inwestycji —
w godzinach od 9—12.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn oraz swobod-
nego wyboru oferty.

5047-K1

Wielkopolska Spółdzielnia Pracy Przetwórstwa
Spożywczego w Rostworowie, woj. poznańskie,
poczta 62-090 Rokietnica — ogłasza

II PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie następujących prac:
1. Modernizacja wędzarni obejmuje prace bu-
dowlano - konstrukcyjne według sporządzo-
nej dokumentacji.

Wartość kosztorysowa — ca 438 tys. zł.

Termin wykonania — III kwartał 1975 r.

2. Modernizacja kotłowni — według posiadanej
dokumentacji.

Wartość kosztorysowa robót ca 1.000 tys. zł.

Termin wykonania — 31 XII 1975 r.

3. Budowa budynku dla stacji transformatoro-
wej i agregatu prądowłóczego — według
posiadanej dokumentacji.

Wartość kosztorysowa robót ca 300 tys. zł.

Termin wykonania — 31 XII 1975 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa współzależne i nieuspołecznione.

Szczegółowych informacji udzielać będzie
Główny Specjalista Spółdzielni, w godzinach od
8—14.

Dokumentacja do wglądu u Głównego Spe-
cjalisty.

Oferty należy składać lub wysyłać w zalako-
wanych kopertach z dopiskiem „Przetarg”, pod
adresem Spółdzielni, w terminie do 15 wrześ-
nia 1975 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 16 września 1975
roku o godz. 10 w biurze Spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobod-
nego wyboru oferenta oraz uznania, że przetarg
nie dał wyniku, bez podania przyczyny.

2087-K2

Sąd Wojewódzki w Poznaniu, al. Marcinkow-
skiego nr 32, ogłasza **PRZETARG**
na odmalowanie korytarzy w gmachu S. W.

Termin zakończenia robót ustala się na
10. 11. 1975 r. Słup kosztorysowy można otrzy-
mać oraz oferty przetargowe składać w Od-
dziale Gospodarczym S. W. pokój 205, od 8. 09.
do 22. 09. 1975 r. w godz. od 8—13.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu
23. 09. 1975 r. o godz. 10.

W przetargu mogą wziąć udział jednostki
państwowe, spółdzielcze i prywatne. Sąd Wo-
jewódzki zastrzega sobie prawo wyboru ofer-
enta lub unieważnienia przetargu bez podania
przyczyny.

Blizszych informacji dotyczących przetargu
udziela Oddział Gospodarczy Sądu Wojewódz-
kiego telefon 576-61.

5090-K1

Dzielnice Przedsiębiorstwo Gospodarki Ko-
munalnej i Mieszkaniowej Poznań - Nowe Miao-
sto, ul. Zagórze 6 — ogłasza

**PRZETARG na wykonanie robót rozbiór-
kowych niżej podanych budynków i innych
składowisk majątkowych:**

1. ul. Reknicka 11 plus magazyny
2. ul. Reknicka 11a
3. ul. Reknicka 8
4. ul. Reknicka 8a
5. ul. Reknicka 6
6. ul. Swantibora 3
7. ul. Rogacka 8
8. ul. Rogacka 11/9
9. ul. Nowotarska 10 (barak mieszkalny),

z równoczesnym wykupieniem od Dzielnicego
Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i
Mieszkaniowej materiałów uzyskanych z roz-
biórki.

Zakres robót obejmuje:
1. rozbiórkę budynków mieszkalnych i gos-
podarczych, altan, parkanów i innych urzą-
dzeń ogrodniczych, oraz demontaż pomp
i urządzeń wodociagowych;
2. karczowanie drzew i krzewów oraz oczy-
szczenie terenu i wywóz gruzu.

Termin wykonania prac w ciągu 30 dni od
wykwaterowania lokatorów.

Przed przystąpieniem do przetargu oferenci
obowiązani są wpłacić wadium w wysokości
nie mniejszej niż 20 proc. oferowanej przez
siebie kwoty na każdy obiekt osobno w kasie
DPGKiM, ul. Zagórze 6.

Udział w przetargu mogą brać wyłącznie
przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i pry-
watne posiadające koncesje na wykonywanie
robót rozbiórkowych na terenie m. Poznania.

Otwarcie ofert nastąpi 7 dnia po ogłoszeniu
w prasie, o godz. 9 w Dzielniceowym Przedsię-
biorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkani-
owej Poznań — Nowe Miasto, ul. Zagórze 6.
Zastrzega się prawo wyboru dowolnego ofer-
enta, względnie unieważnienia całości lub
części przetargu bez podania przyczyny.

5056-K1

Przycepe do Junaka w
bardzo dobrym stanie —
sprzedam. Winogrody, Za-
grodnicza 25 a, od godz.
10—20. 22751g

Boksery szczepienia z do-
konanym pochodzeniem —
sprzedam hodowla „Stary
gród”, tel. 67-41-75, Po-
znań. 22750g

Sprzedam chryzantemy.
Tel. 727-95. 22882g

Sprzedam dwa bufety
gdańskie (duży i mniejszy),
stół rozsuwany dla
24 osób — jasny dąb. Stan
dobry. Różana 5 m. 7.
22815g

Sprzedam stemple budow-
lane. Tel. 32-02-18. 22925g

Kamień granitowy — cio-
sany, nadający się na co-
kol (fasadę) domku bliź-
niaczego, okazujecie sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 22932g

Sprzedam piec c.o. 3 m
i sadzonki „Asparagusu”
Sępkowski, Chłudowo,
ul. Obornicka 6. 23271g

Złote spinki do mankie-
tów z szafirami i pierścio-
nek z brylantem 0,5 kara-
ta sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
22955g.

Sprzedam pawilon handlo-
wy w Poznaniu. Wiado-
mość, tel. 524-21. 22960g

Sprzedam suknię ślubną
zagranczną. Tel. 67-15-81.
22961g

Sprzedam atrakcyjny ko-
żuch damski — nowy. Tel.
658-50. 22967g

Sprzedam zagraniczną spa-
cerówkę z budka. Wroc-
ławska 20 m. 15. 23319g

Sztuciec srebrny, cyny,
dywan perski, litografie
barwne sprzedam, tel.
431-47. 23280g

Sprzedam suknię ślubną.
Tel. 701-40. 23009g

Sprzedam pianino, płyta
metalowa. Tel. 523-30.
23104g

Pianino dobre — Seiler —
sprzedam. Poznań, Sło-
wiańska 20 m. 77. 23111g

Sprzedam małą tokarkę
do drewna. Adres wskaże
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 23149g.

Siewkę tulipanów Apel-
doorn sprzedam. Informa-
cje po południu, Komor-
niki, ul. Żabikowska 12,
tel. 46. 23156g

Sprzedam nowy komplet
drzwi do Volkswagena
(garbus). Informacje: tel.
78-07-18 po godz. 16. 23159g

Sprzedam klatki po tchó-
rozfrekach. Czempin. Ku-
czmierzowicza 14. 23168g

Sprzedam nowy mikro-
ciągłak czeski do upraw
w tunelach foliowych, cie-
plarniach i małych gospo-
darstwach wyposażony w
głębogryzarkę, piług do
orki, kultywator, brzo-
nę i przycepe do transportu.
Oferty 64-541 Podrzwie,
Szkoła 18. 23178g

Sprzedam przycepe do
Warszawy. Puszczykowo,
ul. Niezłomnych 28. 23184g

Sprzedam jadalnię gdań-
ską cena 40.000 zł. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 23210g.

Sprzedam gabinet męski,
pianino, sypialnię jasną.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 23211g.

Samochody

Fiat 1500 MR 75 fabrycz-
nie nowy, sprzedam. Po-
znań — Winogrody, ul.
Gromadzka 29, po 16.
22871g

Sprzedam tani Wartbur-
ga 1965. Winogrody 140,
tel. 560-24, po godz. 16.
23231g

Sprzedam nowego Fiata
126p. Telefon 690-000.
23384g

Sprzedam tani Syrenę
104. Osiedle Piastowskie
60 m. 48, po 18. 23322g

Sprzedam karoserię uży-
waną Fiata 125p wraz z
kompletną blacharką. Wła-
dysław Fiszer, Ostrów,
tel. 31-87. 23651g

Sprzedam Citroena VL-11.
Poznań, tel. 33-02-09.
23019g

Sprzedam sportowego VW
Karmann oraz VW-1300
(68 r.). Długosza 5 m. 3.
23277g

Sprzedam Syrenę 104, ro-
cznik 1972. Jakubowski,
Poznań, Chłódna 6 m. 3,
po 15. 23262g

Sprzedam Syrenę 104, 1968
rok, cena 29.000. Dziewi-
nka 23, po godz. 16. 22631g

Sprzedam Skodę Spartak.
Tel. 401-13. 22667g

Sprzedam Fiata 132p, 74 r.,
po małym wypadku, oraz
Zuka. Września, Parkowa
6, tel. 644. 22708g

Zastawę pilnie sprzedam.
Marian Binięda, Mścisz-
ewo, 64-620 Murowana Go-
ślina. 22731g

Trabant, Syrena, Wart-
burg, specjalistyczna ob-
sługa i naprawa zaprasza
klientów po przerwie urlo-
powej. Bogdan Witkowski,
Poznań-Junikowo, ul.
Grunwaldzka 70, za torem
kolejowym. 21882g

Sprzedam Wartburga —
prześciółkę. Poznań, Gor-
czyńskiego 5 m. 2, o-
glądać po 16. 22818g

Zamienię pokój, kuchnię,
łazienkę, korytarz, 45 m²,
centralne ogrzewanie, na
2 pokoje w nowym bu-
downictwie. Adres wska-
że „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 22362g.

Pracująca poszukuje po-
koju 1-osobowego lub
wspólnego. Oferty: tele-
fon 67-43-12, w godz. 8—14.
22369g

Małżeństwo poszukuje po-
koju z kuchnią lub wy-
dzierżawi M-2. Oferty —
tel. 67-43-12, w godz. 8—14.
22370g

Małżeństwo poszukuje pu-
stego pokoju. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
22399g.

Oddam pokój, płatne rok
z góry. Poznań - Osiedle
Warszawskie, ul. Wiesz-
awy 48. 22410g

Kupię błyskawicznie mie-
szkanie M-5 lub M-6, tel.
67-29-71, po godz. 16.
23375g

Zamienię komfortową ka-
walerkę, II ptr., przy pe-
tli Jeżyckiej, na dwa po-
koje w nowym budowni-
ctwie. Warunki do uzgod-
nienia. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 22616g.

Sprzedam M-5 własność
we. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 22618g.

Wynajmę pokój studento-
wi, najchętniej anglisty-
ki. Tel. 400-25. 22619g

Wzjęm w dzierżawę nieu-
meblowane mieszkanie
spółdzielcze. Płatne rok z
góry. Oferty: Helena Płot-
czyk, 41-503 Chorzów III,
ul. Wiejska 6. 22693g

Poszukuję mieszkania 2-
pokojowego lub dwóch
pokoi umebrowanych —
komfortowych na okres
1—2 lat. Tel. 749-62 po 16.
23140g

WYSTAWCOM TARGOWYM polecamy usługę DOSTAWĘ TOWARÓW DO STOISK

Dostawą objęte są następujące artykuły:

PIECZYWO, MASŁO, SERY, HERBATA, KAWA, WYROBY
CUKIERNICZE, PIECZYWO CUKIERNICZE I NAPOJE

Zamówienia przyjmuje Biuro Koordynacji — pawilon 35B, telefon 619-50

4780-K1

Kupno • Sprzedaż

Tragarze budowlane róż-
ne, cegły pełną, dziuraw-
kę kupię. Tel. 421-94. 23012g

Kupię biblię tysiąclecia —
II wydanie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
23014g.

Kupię bony PeKaO. Tel.
425-26 po 15. 23090g

Kupię tokarkę w dobrym
stanie. Wiadomość tel.
67-28-60. 23502g

Kupię pianino albo forte-
pian, dobrym stanie. Bła-
żejczak, Osiedle Rzeczy-
pospolitej 102 m. 19. 23106g

Kupię bony PeKaO. Osie-
dle Przyjaźni 8 m. 63. 23223g

Kupię 1000 skrzynek do
zbioru warzyw. Oferty —
64-541 Podrzwie, Szkoła
18. 23177g

Kupię metalowe ozdoby
łożko tel. 591-37. 23290g

Kupię 100 żeber żeliw-
nych nr 1 i kocioł c.o.
3,5 m². Miętkiewski 62-107
Niemczyn. 23240g

Sprzedam 4 piece kaflo-
we. Krysman, Wysogoto-
wo k. Poznania. 22539g

Suknię ślubną z czepkiem
sprzedam. Tel. 33-11-66.
22739g

Sprzedam 4 fotele i mały
stolik. Poznań-Debiec, ul.
Rydzynska 8, przy stacji
kolejowej. 22448g

Sprzedam nowy atrakcyj-
ny dywan 3 x 4 m, wzór
tradycyjny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
22620g.

Sprzedam piłę tarczową
i stemple budowlane. Ul.
Wojtowska 12. 22594g

Sprzedam kury, młode
noski i koguty 4-miesięcz-
ne. Puszczykowo, Czarnec-
kiego 22. 22591g

Sprzedam minikalkulator
wielodziałalowy za 5.000
zł. Tel. 532-65. 22782g

Sprzedam mechaniczny
taksometr „Poltax”. Tel.
64-175. 22837g

Szczepienia, owczarki nie-
mieckie, rodowodowe —
sprzedam. Tel. 707-58. 22853g

Sprzedam maszynę dzie-
wiarską dwupłytkową „Ve-
ritas”. Os. Przyjaźni 8 m.
35, po 16. 22868g

Sprzedam ciągnik C 328,
snopowłazkę WC 3. Sta-
niśław Zientek, Dąbrowa-
wo Nowe koło Poznania.
22874g

Boksery szczepienia sprze-
dam. Perzycka 104. 22727g

„Meluzynę” nową sprze-
dam. Tel. 634-63. 22787g

Sprzedam CZ - Sport. Ul.
Zgoda 20, po 16. 22667g

Transportery monopolowe
kpl. 0,5 litr., szt. 500 sprze-
dam (likwidacja punktu
skupu opakowań szkła-
nych). Jan Nowak, 85-620
Bydgoszcz, ul. Stepowa 7.
22695g

Sprzedam frezarkę i re-
wolwerówkę po remon-
cie. Warsztat blacharsko-
kotłarski, Swarzędz, ul.
Świerczewskiego 7. 22947g

Sprzedam rodowodowego
2-miesięcznego sznauera
średniego, tel. 660-908.
23404g

Sprzedam maszynę do li-
czenia „Triumphator”
Mylina 58 m. 5. 23351g

Wózki dziecięce nowe mo-
dele poleca Wytwórnia
Wózków Dziecięcych Z.
Janke Poznań, Dąbrow-
skiego 88, tel. 406-23. 23230g

Róże kwitnące obejrzeć i
zamówić można do je-
siennych obsadzeń, ul.
Świebódzka 18 — Juni-
kowo. 23419g

Sprzedam MZ 250 TS na
gwarancji. Tel. 33-39-77.
23008g

Importowane, rodowodo-
we owczarki niemieckie,
starsze sprzeda Hodowla,
Poznań, Opalenicka 62.
23097g

Sprzedam roczne kury
(noski). Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 23017g.

Wózek motocyklowy tu-
rystyczny, nowy — sprze-
dam. Tel. 738-30. 23023g

Minikalkulatory amery-
kańskie sprzedam. Cena
poniżej 10.000 zł. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 23030g.

Taksometr Poltax — sprze-
dam. Nowak, Kórnik, Sta-
szica 20 m. 19. 23030g

Sprzedam Syrenę 104,
przebieg 40.000 km, tel.
757-83. 22917g

Sprzedam Syrenę 105, pre-
mia PKO, ul. Górecka
125. 22924g

Sprzedam Fiata 126p. Od-
biór IV kwartał. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 22944g.

Fiat 125, 1300, 1971 rok,
sprzedam. Skoczowska 11.
23016g

Tanio sprzedam Warsza-
wę 204 i M-20 ul. Scieglan-
nego 119. 23044g

Moskwicz 407, stan dobry
sprzedam. Nowacki — Bie-
ganowo k/Srody. 23110g

Sprzedam Fiata 125p, 1300
garaż blaszany, tel. 531-52.
23256g

Sprzedam Starę A 25
Przeźmierowo, ul. Fol-
warczna 22a. 23148g

Sprzedam Volkswagena
1300, ul. Senatorska 8 m.
2. 23150g

Volkswagena 1200, dob-
rym stanie sprzedam, ce-
na 65.000. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 22842g.

Tanio sprzedam DKW-7
Poznań, ul. Grunwaldzka
65 m. 3. Damlan Buszczak.
23157g

Sprzedam Warszawę M-



PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO „PEWEX”

Oddział w Poznaniu

**ZAPRASZA P. T. KLIENTÓW
W NIEDZIELĘ 7 WRZEŚNIA BR. OD GODZ. 10 DO 17
DO SKLEPU W POZNANIU — ŚWIERCZEWSKIEGO 12.**

Oferujemy szereg atrakcyjnych towarów m. in.

- dziewiarstwo damskie i męskie
- koszule męskie
- kosmetyki

produkcji zagranicznej i eksportowej produkcji krajowej.

5146-K1

Student poszukuje pokoju jedno lub dwuosobowego z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23264g.

Młoda pracująca poszukuje pokoju tel. 500-58. 23293g

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną przy lesie, Promno. Władomość: Juszczak, Poznań, Osiedle Oświecenia 71 m. 10, godz. 18-21. 22654g

Sprzedam gospodarstwo 13 ha bez budynków z prawem zabudowy pod Poznaniem przy szosie. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22682g.

Kupię parcelę centralnie położoną w Ławicy, lub dom w stanie surowym w pobliżu Poznania, przy głównej drodze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22686g.

Willę z ogrodem przy tramwaju kupię, posiadanie M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22929g.

Kupię działkę do 0,5 ha, może być domek gospodarczy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22729g.

Kupię działkę budowlaną, może być z rozpoczętą budową Winogrody — Sołacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22379g.

Sprzedam działkę 1.900 m² pod budowę, drzewa owocowe, letniak, woda, Poznań — Podolany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22896g.

Kupię domek do 350.000 zł. Franciszek Bieliński, 61-614 Poznań, ul. Łużycka 84 a. 23049g

Kupię dom jednorodzinny Września, Kostrzyn, Swarzędz do 350.000 zł, może być do wykonania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22907g.

Kupię działkę z domkiem gospodarczym pod budowę domu do 180 tys. Krzyżowicki, Baranowo. Przeźmierowo, Kiekrz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22712g.

Sprzedam domek jednorodzinny, duży pokój, kuchnia, przedpokój oraz budynki gospodarcze, cały podpiwniczony. Ogłądać w niedzielę, Luboń 4, ul. Ratajczaka 6. 22353g

Pilnie sprzedam dom 4 pokoje, łazienkę, centralne ogrzewanie, ogród 30 arów lub 1,13 ha całość wolna przy Poznaniu. Cena do uzgodnienia. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22378g.

Domek jednorodzinny, boczna Czechosłowackiej, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22407g.

Willę komfortową do wykończenia, atrakcyjne położenie — w Tarnowie Podgórnym sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22409g.

Sprzedam dom piętrowy nowy, Kostrzyn Wlkp., ul. Wieniawskiego 11. 22411g

Kupię działkę budowlaną, może być z rozpoczętą budową Winogrody — Sołacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22379g.

Kupię, wydzierżawię ogród opłotowany Poznań lub pobliskiej okolicy, chętnie z budynkiem gospodarczym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22423g.

Willę dwurodzinną, kompletną instalacją, 1000 m² działka, dwa garaże, osobne dwa pom. warsztatowe (160 m²) w pięknej dzielnicy Poznań zamieścić na podobną jednorodzinna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22429g.

Działkę z rozpoczętą budową — pół bliźniaka z materiałami budowlanymi sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22457g.

Kupię w Poznaniu dom jednorodzinny, przy tramwaju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22455g.

Kupię 0,5 — 2 ha ziemi rolniczej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23349g.

Kupię dom — willę w Granicach 300—350 tys. zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22954g.

Sprzedam, wydzierżawię, zamienię na mniejszą 4.500 m² działkę ogrodniczo-budowlaną. Komunikacja miejska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23343g.

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem do 400 tys. zł — Czaplin, Mosina, Kościół, Luboń, Puszczykowo. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22908g.

Leszno, zamienię M-2, piętro, c. o., łazienka, balkon, na Gniezno, najchętniej równorzędne. Parter wykluczony. Wyczerpujące oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22930g.

Kupię połowę willi do 300.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23185g.

Fabryka Samochodów Osobowych w Warszawie, ulica Stalingradzka 50

POSZUKUJE WYKONAWCÓW

przedsiębiorstw uspołecznionych na wykonywanie z materiału producenta

PALET I POJEMNIKÓW

o konstrukcji metalowej, metalowo-drewnianej i drewnianej —

służących do składowania i transportu części zespołów i podzespołów według dokumentacji FSO.

Informacji udziela Dział Zaopatrzenia Produkcji FSO, Warszawa, ul. Stalingradzka 50, Hala 9, pokój 304, telefon 11-10-19.

Dokumentacja do wglądu na miejscu.

Ceny według kalkulacji wykonawcy zatwierdzone przez Dział Cen FSO. 1649-K2

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” w Poznaniu, ul. Zeromskiego 13/15 — zatrudnia

zazwyczaj kobiety — inwalidki do pracy w produkcji i paczkarni w przemyśle spożywczym.

Warunki pracy do omówienia w komórkach — pokój 306, telefon 404-31, wewn. 12. 4870-K1

Sprzedam gospodarstwo rolne 7 ha z budynkami gospodarczymi oraz dom mieszkalny — 5-izbowy wszystko w dobrym stanie. Komunikacja miejska. Władomość na miejscu lub listownie. Maria Leszczyńska, Rusków II, poczta Rusków I 62-603, woj. konińskie. 22328g

Mieszkanie trzypokojowe, domek lub pół willi kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22537g.

Zamienię segment mieszkalny własnościowy Swierczewo na mieszkanie spółdzielcze M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23292g.

Kupię domek z ogrodem okolicę Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23107g.

Sprzedam pilnie dom z dużym ogrodem. Stefania Komar, Mechlin 43, poczta Srem, woj. poznańskie. 22334g

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem przy Kościółcu z umeblowanymi łóżkami i łazienką na gruntu z prawem zabudowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23212g.

Willę na Dębcu przy tramwaju z wolnym mieszkaniem (pokój, kuchnia) — działka 750 m², z możliwością budowy warsztatu tani sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22540g.

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu lub okolicy do 400 tys. zł. Nowak, Piątkowo, ul. Heleny Szafran 1. 23260g

Wykonuję naprawy w zakresie blacharstwa samochodowego oraz konserwuję podwozia. Punkt usługowy, Dionizy Łotysz, Murawa 24 (Winogrody). 23098g

Posiadam warsztat oraz chłodziły artykuły, przyjmuję współpracę z gotówką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22833g.

Na Bal Zapoznawczy, 20 września — zaprasza wszystkie samotne panie i panów Biuro Matrymonialne „Ognisko” — Poznań, Strusia 9. Zaproszenia w Biurze. 22588g

Wszystkim, za okazane serce, pomoc i wyrazy współczucia, liczne wieniec i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

Wszystkim, za okazane serce, pomoc i wyrazy współczucia, liczne wieniec i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

Wszystkim, za okazane serce, pomoc i wyrazy współczucia, liczne wieniec i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

Wszystkim, za okazane serce, pomoc i wyrazy współczucia, liczne wieniec i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

Wszystkim, za okazane serce, pomoc i wyrazy współczucia, liczne wieniec i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

Wszystkim, za okazane serce, pomoc i wyrazy współczucia, liczne wieniec i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

Wszystkim, za okazane serce, pomoc i wyrazy współczucia, liczne wieniec i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

Wszystkim, za okazane serce, pomoc i wyrazy współczucia, liczne wieniec i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

Wszystkim, za okazane serce, pomoc i wyrazy współczucia, liczne wieniec i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

Wszystkim, za okazane serce, pomoc i wyrazy współczucia, liczne wieniec i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

Wszystkim, za okazane serce, pomoc i wyrazy współczucia, liczne wieniec i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

Wszystkim, za okazane serce, pomoc i wyrazy współczucia, liczne wieniec i kwiaty oraz udział w ostatnim pożegnaniu, śp.

ZŁOM ZŁOTA I SREBRA

SKUPUJE

SKLEP

VERITAS

Poznań, ul. Kantaka nr 10

PONADTO ZŁOM SREBRA

SKUPUJĄ SKLEPY „VERITAS”:

- Gniezno, ul. Tumskiego 13,
- Ostrów Wlkp., ul. Główna 2,
- Kalisz, ul. Garbarska 2.

1675-K2

Lokale

Studentka poszukuje pokoju. Tel. 549-63. 22999g

Zamienię dwa pokoje, kuchnię, przynależności, samodzielne. willowe, piec, na podobne pokój, kuchnia, c. o. do pierwszego piętra. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23172g.

Matężstwo z 3-letnim synem, poszukuje nieumeblowanego pokoju na okres 2-3 lat z używalnością kuchni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23174g.

Okazja, zamienię M-4 spółdzielcze w Tychach, i p. na M-4 lub M-3 w Poznaniu. Władomość Kazimierz Dembiński, Tychy, Marchewskiego 19 m. 68. 23193g

Natychmiast kupię M-2 lub M-1. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23214g.

Studentka AM poszukuje pokoju, najchętniej w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23218g.

Przyjmę na pokój w Swarzędzu młodzież uczącą się lub pracowników z przedsiębiorstw państwowych. Informacje: Swarzędz, Rynek 26, w godzinach wieczornych. 22628g

Kupię M-2 własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22630g.

Natychmiast sprzedam M-4 — własnościowe. 48 m². Pożądane oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22672g.

Matężstwo bezdzietne — członkowie SM, poszukuje pokoju, może być nieumeblowany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22685g.

Przyjmę panią na wspólny pokój. Tel. 633-30. 22713g

Kupię względnie wydzierżawię kawalerkę lub pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22714g.

Lekarz poszukuje dla syna studenta i roku pokoju w centrum z telefonem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22737g.

M-4 Jeżyce sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23046g.

Wynajmę pokój nieumeblowany małżeństwu bezdzietnemu. Ul. Janiszewskiej 9 (Swierczewo), połączna Buczka. 22772g

Poszukuję lokalu nadającego się na sklep z zapleczem, może być sutereny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20984g.

Szczecin! Mieszkanie M-3 komfort, centrum, telefon, zamienię na podobne lub większe w Poznaniu, kwaterekowe, spółdzielcze, lub własnościowe — względnie kupię domek, może być niewykończony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21004g.

Kupię lub zamienię 1 pokój na małe mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22470g.

Pracujący, starszy poszukuje pilnie niekierującego pokoju. Platne miesięcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22526g.

Studentka AM poszukuje pokoju z telefonem u starszej pani. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22545g.

Pokój komfortowy wynajmę panu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22558g.

Matężstwo bezdzietne wynajmę niekierującemu pokój, Platne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22812g.

Kupię kawalerkę — blisko centrum. Stanisław Gąsior, 89-300 Lubin, Traugutta 15, tel. 414-32. 22843g

Bezdzietne małżeństwo — członkowie spółdzielni mieszkaniowej, pracownicy nauki — wynajmę pokój lub mieszkanie. Tel. 67-96-18, od godziny 18-18, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22890g.

Kupię mieszkanie własnościowe 2 lub 1,5 pokoju w nowym budownictwie — Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22928g.

Pana młodego pracującego na pokój 2-osobowy — przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22933g.

Studentka poszukuje pokoju. Tel. 41-84-25. 23041g

Duże komfortowe 3-pokojowe mieszkanie, telefon, Łazarz, wynajmę instytucji lub osobie prywatnej na rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22968g.

Przyjmę na pokój 3 panów studiujących lub uczących się. Poznań, Głuszyna 20a. 22996g

Zamienię mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, woda, ogród, Kostrzyn Wlkp., 20 km od Poznania, na podobne na wsi z małą ilością ziemi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22950g.

Kupię lub zamienię 1 pokój na małe mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22470g.

Pracujący, starszy poszukuje pilnie niekierującego pokoju. Platne miesięcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22526g.

Studentka AM poszukuje pokoju z telefonem u starszej pani. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22545g.

Pokój komfortowy wynajmę panu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22558g.

Matężstwo bezdzietne wynajmę niekierującemu pokój, Platne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22812g.

Kupię kawalerkę — blisko centrum. Stanisław Gąsior, 89-300 Lubin, Traugutta 15, tel. 414-32. 22843g

Bezdzietne małżeństwo — członkowie spółdzielni mieszkaniowej, pracownicy nauki — wynajmę pokój lub mieszkanie. Tel. 67-96-18, od godziny 18-18, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22890g.

Kupię mieszkanie własnościowe 2 lub 1,5 pokoju w nowym budownictwie — Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22928g.

Pana młodego pracującego na pokój 2-osobowy — przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22933g.

Poszukuję pokoju samotnego, chętnie telefonem, śródmieście — kilka dni mieszkam — cena obywatelska. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22966g.

Sprzedam lub wydzierżawię zaprowadzoną fermę kur — nutril, 0,5 ha z w. norośnię 1.400 szt., budynki mieszkalne, 15 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22510g.

Michałini! 0,5 km od granicy Warszawy, linia Otwock — willę komfortową 110 m², telefon, garaż, plac 1.250 m² — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22809g.

Sprzedam dom mieszkalny z wolnym dużym mieszkaniem w mieście 50 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22839g.

Kupię parcelę uzbudowaną przy tramwaju w dobrym punkcie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23352g.

† Dnia 4 września 1975 r. zasnął w Bogu nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72

JAN MUSIAŁ

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 września br. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i wnukami
ul. Chełmińska 23 m. 4. 23583g

† Dnia 4 września 1975 r. odszedł od nas na zawsze mój kochany mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, śp.

ADAM WOJCIECHOWSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, Albańska 153. 23663g

† Dnia 4 września 1975 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 64, śp.

STANISŁAWA LASKOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
ul. Szczepana 5 m. 65. 23610g

† Dnia 4 września 1975 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy i najdroższy mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 88

JAN MAŁECKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną
ul. Rolna 50 m. 2. 23607g

† W dniu 5 września 1975 r. po długiej chorobie odszedł od nas na zawsze najukochańszy mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek, przeżywszy 97 lat, śp.

ALFONS KALKSTEIN

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 bm. o godz. 14, na cmentarzu Miłostowo.

Pogrążona w głębokim smutku

żona z rodziną
Os. Piastowskie 44 m. 28. 23700g

† Dnia 3 września 1975 r. odszedł od nas na zawsze mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek w wieku 60 lat, śp.

EDMUND PAPIEŻ

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 15.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
ul. Hetmańska 56 m. 45
dawniej Jabłonkowska 5 m. 2. 23653g

† W dniu 4 września 1975 r. zmarł po długiej chorobie opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 64, śp.

EDMUND ŁAWNICKI

kelner

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym św. Antoniego na Starolecie.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA
ul. Masztowa 20. 23588g

† Dnia 4 września 1975 r. zmarła opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 65, nasza najukochańska matka, teściowa i babcia

HELENA GUZIK

I voto Żurkiewicz

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym przy ul. Wojciechowskiej dawn. Piątkowskiej.

W smutku pogrążony

syn z rodziną
ul. Zródlana 3 m. 36. 23677g

Dnia 4 września 1975 r. zmarł w wieku 41 lat

HENRYK MAJEROWICZ

mistrz kominarski
długoletni pracownik naszej sp-ni, kierownik oddziału w Jarocinie, członek Rady Oddziałowej.

W Żmierzmy stracił sumiennego i koleżeńskiego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6 września 1975 r. o godz. 16 na cmentarzu w Bołku.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia — składają

współpracownicy, Rada Oddziałowa, Rada Zakładowa, Dyrekcja Krajowej Sp-ni Pracy Usług Kominarskich Oddział Okręgowy w Poznaniu. 974-K3

† Dnia 4 września 1975 r. zasnął w Bogu nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

Koleżanka szkolna

Ostry dźwięk telefonu wyrwał mnie z drzemki. — Magda? — usłyszałam.

— Tak. Kto mówi?

— A więc jednak to ty! Jak że się ciesze! Ktoś, kto zna twojego męża, wspominał przy mnie o tobie i od razu skojarzyłam....

— Ale kto mówi?

— Jesteś tak samo niecierpliwa, jak dawniej. Okropnie się złościłaś, gdy natychmiast nie spełniałam twojego życzenia. Boże, jakie to już odległe dzieje! I twojego dziadka pamiętam doskonale. Miał wielkiego wusa i kupował ci wysokie buciki. Czarne na zimę, a brzoWE na lato, bo uważał, że sznurowane obuwie to jedyny sposób, aby dziewczyna w przyszłości miała zgrabne nogi. A ty uciekałaś się i pożyczysz ode mnie sandaiki, gdy latem wychodziłyśmy na spacer. Było tak, czy nie?

— Owszem, ale...

— W dalszym ciągu nie domyślasz się, kto mówi?

— Nie. Pantofle pożyczysz od kilku koleżanek zanim rodzice w tajemnicy przed dziadkiem kupili mi półbuciki.

— Przypomnę ci coś jeszcze. Nasze wspólne podwieczorki, które zjadaliśmy co niedzielę po południu, gdy moi staruszkowie wychodzili do znajomych. Smażyłyśmy grzanki, zaoszczędzone pieniądze kupowałyśmy ciastka i opychaliśmy się po dziurki w nosie... No, teraz już wiesz kto mówi?

Jak przez mgłę ujrzałam na gale dwie dziewczynki w szkolnych mundurkach, mozołnie wydłużające nożami monety z glinianych prostaczków. Dwie pary sterczących warkoczyków, dwie główki, jasna i ciemna, pochylone nad stołem, na którym srebrzy się kupka bilonu.

— Bronka! Bronka, to ty?

— Oczywiście, to ja! A pamiętasz, co robiłyśmy po podwieczorku? Przebiegałyśmy się w różne łachy, prześcierała i stare firanki. I tańczyłyśmy przed lustrem.

— Ależ tak, pamiętam! Recytowałyśmy też wiersze i śpiewałyśmy. To stare tremo po twojej babci mogłoby wiele na ten temat powiedzieć. Czy ono jeszcze istnieje?

— Już dawno go nie ma. Chciałaś być aktorką i zawsze o tym mówiłaś.

— Rzeczywiście! Każda dziewczynka o tym marzy, a potem, gdy dorosnie robi coś innego.

— Ja też chciałam iść na scenę, miałam dobry głos i wyobrażałam sobie, że świat został stworzony dla mojej prywatnej przyjemności. Dopiero jak ścięłam się na maturze, pojęłam, że życie to jednak nie landrynka do ssania.

— Ale się nie dałaś. Rok później zdałaś jako eksternistka.

— Tego też nie zapomnielaś?

— Skądże! Jeszcze ci widzę ze świadectwem maturalnym w ręce. Słuchaj, czy nadal wychodzisz tak kieszko na zdjęciach? Bo ty byłaś bardzo ładna, Broniu.

— Wiesz, moja córka wygląda kubek w kubek tak, jak ja wtedy.

— To wspaniale. Ja też mam córkę. I syna. A przypominasz sobie profesora matematyki? Tego blondyna? Okropnie się w nim durzyłyśmy. I takie byłyśmy nieszczęśliwe, gdy nam powiedziano, że on ma narzeczoną.

— Ale pocieszałyśmy się, że może ona umrze, zanim dorosniemy. Jeszcze cię widzę, jak na lekcjach gapisz się na niego, jak wół na malowane wrota. Tak bardzo pragnęłaś zrozumieć coś nieoś z jego wykładów.

— Z miernym skutkiem. Do stateczny, to było wszystko, co zdołałam osiągnąć. Ty miałaś lepsze stopnie.

— Ale nie potrafiłam pisać wierszy, tak jak ty.

— Nie rozśmieszaj mnie! Wiesz, Broniu, przed laty znalazłam żółty notesik w którym uwieczniałam swoje wypociny. Same „ochy” i „achy”, rzewne wynurzenia ociekające melancholią, skargi na los okrutny i pretensje do kobiety, która zabrała nam czarującego profesora. Wszystko poplątane z częstochowskimi rymami. Myślałam, że skończy się śmiechu, czytając te bzdury.

— A wtedy chciałaś umrzeć z miłości! W dalszym ciągu twierdzę, że te wiersze były o całej niebo lepsze od twoich zadań matematycznych. Jeden figuruje również w moim pamiętniku, ozdobił go różami, przypominającymi dorodne głowy kapusty.

— Bo w rysunkach także nie byłam orlicą. Mój pamiętnik gdzieś posiałam, a szkoda. To tak miło wrócić wspomnieniem do najpiękniejszych lat.

— Wtenczas nie uważałyśmy okresu szkolnego za najmiłszy. Chciałyśmy być szybko dorosłe. Pamiętam, że zawsze dodawałaś sobie dwa lata, szczególnie gdy rozmawiałaś z chłopcami.

— A ty sobie nie dodawałaś? Przynajmniej teraz mamy z czego odejmować.

— Wiesz, moja córka nie wierzy, gdy mówię, że pragnęłabym znowu wrócić w lata szkolne, w ten cudowny okres swobody i bez troski.

— Moja Anda też jest przekonana, że tylko dorosłość daje pełnię szczęścia. Jakże ry-

chło przekonała się, że wcale tak nie jest. Ale mówimy o sobie, wróćmy jeszcze do wspomnień. Właśnie sobie przypomniałam tę tajemniczą szufladkę twojej starszej siostry...

— Tę z kosmetykami. Nigdy nie zapomnę, jak raz wysmarowałaś sobie rzęsy jej tuszem...

— A ty usta wiśniową szminką. I potem, tak upacykowane poszłyśmy do parku.

— Ale uważałyśmy pilnie, czy aby nikt ze znajomych nie idzie i nie doniesie do domu. Dopiero byłaby chryja!

— Nasze matki nie były tak tolerancyjne, jak my dzisiaj. Trzymały nas krótko. A jednak był to cudowny okres! Dlaczego tak przedko wyrasta się z dzieciństwa, z młodości? Przepraszam cię Broniu, ktoś dzwoni, tylko drzwi otworze...

Do pokoju wpadła Anda, pychając przed sobą onieśmiałą koleżankę.

— To jest Grażyna, mamo. Przyprowadziłam ją, bo chcę żebyś zobaczyła jaką fantastyczną kieckę sprawili jej rodzice. Ja też muszę taką dostać na nowy rok szkolny, jestem przecież już w liceum! Aha, i odpal nam ze dwie dychy na lody, roztopić się można w tym upale.

— Później porozmawiamy — powiedziałam, sięgając po słuchawkę. — W tej chwili mam piętnaście lat.

— Phi! — prychnęła Anda.

— To ja mam tyle, a ty już jesteś st... — Uderzyła się dłoń w usta i zamilkła.

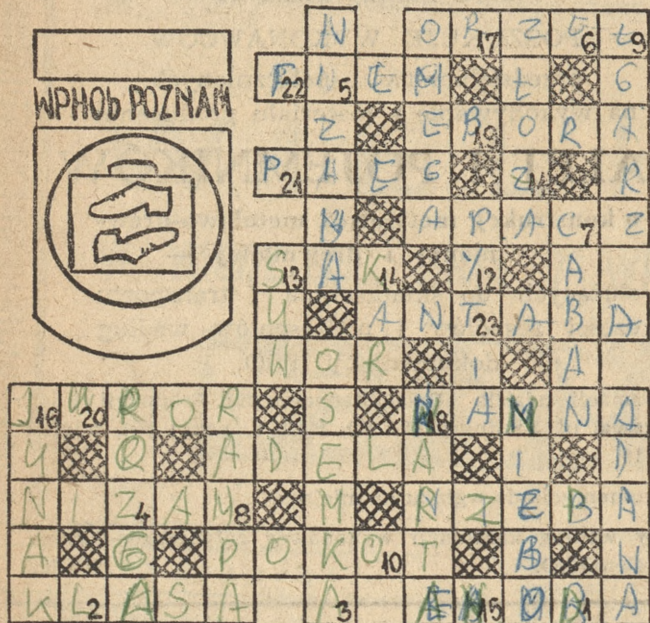
— Czy twoja córka także uważa cię za staruszkę? — rzuciłam do tubki.

— Do niedawna tak było istotnie. Od trzech miesięcy jestem... młodą babcią. Gdy się spotkamy, pokażę ci zdjęcie mojego wnuka. Fenomenalny chłopak! Zadzwoń do mnie i umówimy się.

W zamyśleniu obrysowałam zygzakami numer telefoniczny mojej koleżanki szkolnej.

Czy to ma sens umawiać się z jakąś obcą kobietą, która przypadkowo na jedną chwilę przywróciła do życia dwie małe dziewczynki?

MAGDA STRUMIAN



Wyrazy 6-literowe: ANTABA, NIZINA, OSEKKA.

Wyrazy 5-literowe: ADANA, ADELA, ANODA, APACZ, CABAN, EBORA, JUNAK, JUROR, KLASA, LGARZ, NIEBO, NIZAM, OMEGA, ORZEŁ, POKOT, PYTIA, RAMPa, RÓZGA, RZEPa, WANNA, WARTa, ZŁOŻa.

Wyrazy 4-literowe: FILM, PIFG.

Wyrazy 3-literowe: KAR, SAK, SUW, WÓR.

Litery z krótkich ponumerowanych uporządkować według podanego szyfru i odczytać hasło, które wystarczy nadeśłać jako rozwiązanie całego zadania.

Szyfr: 1-2-3, 1-4-5-6-7-5, 5-8-9-10-1-4-5-6-11-12, 13-4-14-10-2-15-6-16, 15-3-16-4-1-17-10-18-13-4-6, 10-19-20-18-5-6, 21-17-10-22-5-2-3-14-23-12-7-4-15-6, 23-12-21-20, 16-20-15-5-10-17-14-5.

WŁADYSŁAW FIRLIK

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki czekamy do piątku, 12 września br. Wśród czytelników, którzy nadesłali poprawny tekst hasła rozlosujemy 3 bony towarowe po 100 zł, ufundowane przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Poznaniu. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-953 Poznań. Rozwiązania prosimy przysłać wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem: „Krzyżówka nr 36”.

ników, którzy nadesłali poprawny tekst hasła rozlosujemy 3 bony towarowe po 100 zł, ufundowane przez Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem w Poznaniu. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-953 Poznań. Rozwiązania prosimy przysłać wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem: „Krzyżówka nr 36”.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 34

Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 34 winno brzmieć: „Zwrot oleju zużytego do CPN jest twoim obowiązkiem”. W wyniku losowania nagrody w postaci bonów towarowych po 100 zł ufundowanych przez Centralne Produktów Naftowych otrzymują: Krystyna Drabik - 63-913 Dłoń 23/1 - woj. Leszno; Bogusław Berczyński - ul. Kiłińska 12 m. 5 - 61-532 Poznań; Władysław Skawiński - ul. Wodna 2/54 - 64-920 Piła; Henryk Matwin - ul. Sielska 21/1 - 60-129 Poznań; Wiesław Banaszkiewicz - Gostkowo 20, 63-910 Miejska Górka - woj. Leszno. Nagrody wysłamy pocztą.

MENU NA ŚWIĘTO NARODOWE

Patrick Terrail, Amerykanin po chodzący ze starej rodziny restauratorów francuskich, z okazji święta niepodległości USA - 4 lipca - wystąpił gościnnie w znanej paryskiej restauracji „Escargot”, serwując specjalności amerykańskiej kuchni: stek, pieczone karofle, szarlotkę i szampan z Kalifornii. Terrail, który prowadził lokal „Ma Maison” w Hollywood, powrócił do USA z zapasem za-

między WIERZAM!

bich udek, trufl i ślimaków, które stały się ozdobą uroczystego obiadu na cześć francuskiego święta 14 lipca - w rocznicę zburzenia Bastylii.

OFIARA MIŁOŚCI

Philip Berry z Los Angeles jest pierwszym oficerem policji amerykańskiej, któremu wytoczono sprawę dyscyplinarną z powodu... podrywania drugiego oficera, z którym często razem udaje się na patrol samochodowy. 22-letnia Candice Fisher, jedna z pięciu kobiet - oficerów biorących udział w patrolach złożyła skargę, że Berry przy każdej okazji kiedy są sami w wozie, czyni jej „natarczywe awanse”.

URZĘDNIK ANTYBIUROKRATA

Jubal Hale, sekretarz federalnego biura bezpieczeństwa kopalń metali i niemetali, agencji rządowej powołanej w 1971 roku do rozpatrywania odwołań od decyzji o zamknięciu kopalń, w których wyczerpał się węgiel, oświadczył prasie, że w pracy nie robi nic, tylko pije kawę: słucha Beethovena. Hale oficjalnie zażądał od Kongresu USA, żeby zlikwidowano jego stanowisko, na którym zarabia prawie 20 tys. dolarów rocznie, ponieważ dotychczas nie wpłynęło ani jedno odwołanie. Senator Charles Percy, autor rozporządzenia o likwidacji biura, stwierdził, że uczciwy Hale jest znakomitym kandydatem na inne stanowisko rządowe.

PORAŻKA JAMESA BONDA

Oślawiony bohater powieści sensacyjnych i filmów, James Bond nigdy nie kapitulował i znajdował wyjście z każdej, najbardziej nawet beznadziejnej sytuacji. Prawdziwy James Bond, właściciel kiosku w Milfor, w stanie Connecticut, nie miał tyle szczęścia. Kiedy wieczorem zabral utarg dzienny i wsiadł do samochodu, zastał tam dwóch uzbrojonych drabów, którzy kazali wywieźć się za miasto, gdzie bez sprzeciwu oddał im wszystkie pieniądze.

METODA WYCHOWAWCZA

Zatrudnieni w gmachu dowództwa marynarki w Aalborg

(Dania) pracownicy z reguły omijali normalny chodnik, skracając sobie drogę przez trawnik. Nie skutkowało żadne tablice zakazujące tego procederu, dopóki, ostatnio, nie ustawiono ostrzeżenia: „Zaminowane! Przejście na własne ryzyko”.

NIE WOLNO SIĘ POMYLIC!

Na każdym dworcu w Paryżu znajdują się dwie skrzynki pocztowe - dla poczty lokalnej i pozaparyskiej. Oświecony napis głosi: „Proszę uważać, by nie pomylić skrzynek!” Co dwie godziny pracownik poczty wybiera kartki i listy. Do jednego worka.

SKUTECZNY LEK

W londyńskim czasopiśmie ko-biecy psychiatra radzi czytelnikom: „Jeśli nagle ogarnie cie smutek, jeśli życie wyda ci się bez sensu i bez celu i nie potrafisz znaleźć wyjścia, idź natychmiast do kuchni i wyszoruj przypalony już dawno rondel. To zawsze pomaga”.

KRÓL PALACZY

Tytuł „Króla palaczy” w klubie palaczy fajki w Bambergu (RFN) zdobył Peter Groh, któremu przez ponad trzy godziny udało się palić jedno cygaro, tak żeby nie zgasało. Zdobywca zaszczytnego tytułu jest na co dzień wrogiem nikotyny i w ogóle nie pali.

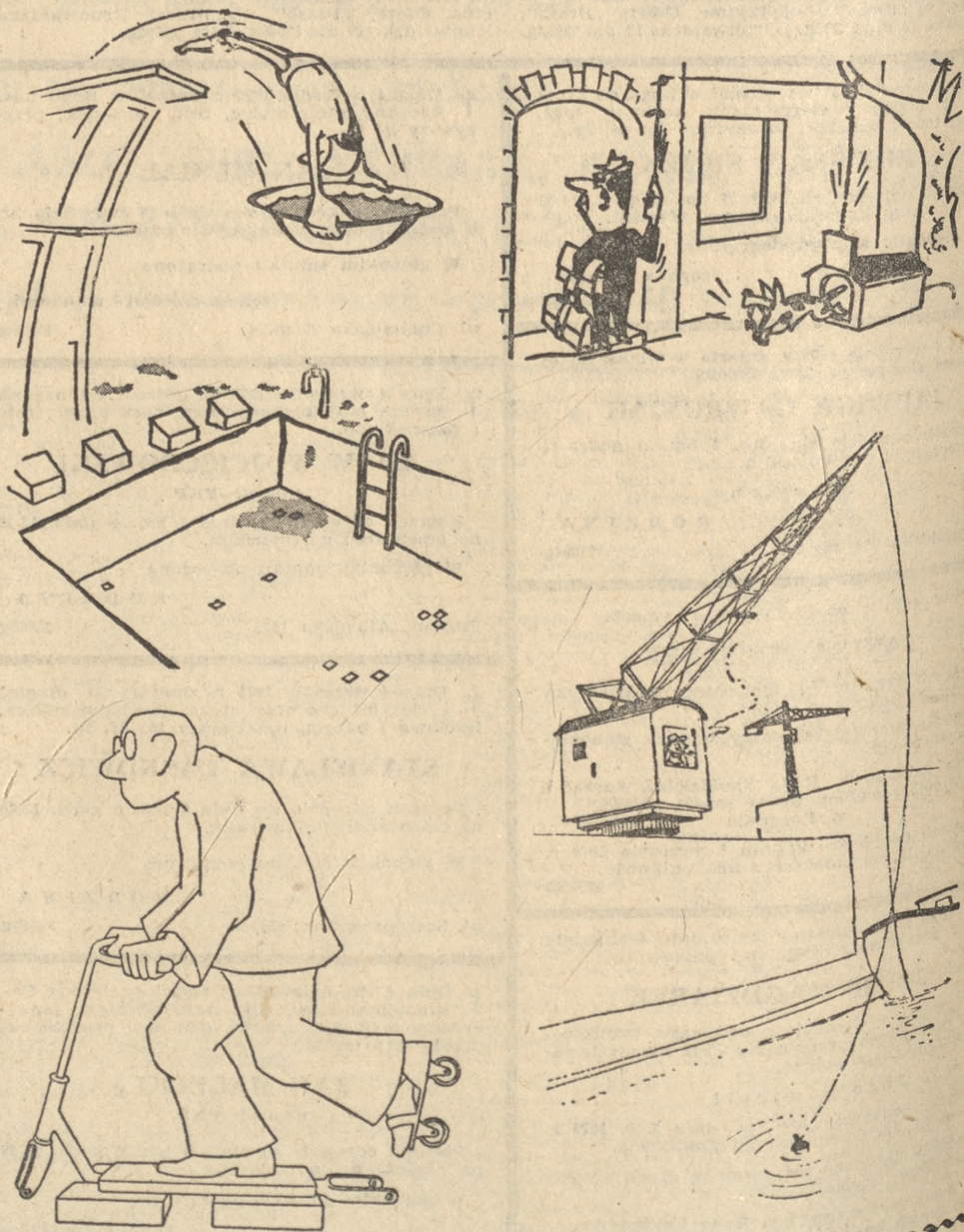
WYGRANA...

Śczęśliwy posiadacz losu, na który padła wygrana w wysokości 500 tysięcy dolarów na loterii w Montrealu (Kanada), nie otrzyma tej sumy. Przeciwnie, czeka go zasłużona kara, ponieważ los był jednym z trzydziestu, które, wraz z sumą 3,5 tysiąca dolarów zginęły w czasie włamania do banku.

PYTON PRZED SĄDEM

Przed sądem w Bakersfield w Kalifornii, stanął 74-letni Albert Robbins, oskarżony o przekroczenie na szosie dozwolonej szybkości. Pod sądny tłumacz, że jechał właśnie ze swoim oswojonym pytonem 5-metrowej długości na występy, kiedy wąż uwolnił się z klatki i owinał mu się wokół szyi. Chcąc, by patrol policyjny udzielił mu pomocy, Robbins nacisnął na gaz. Kiedy jednak zatrzymał go policjant, zamiast pomocy otrzymał 65-dolarowy mandat. Sędzia po prośbie o pokazanie węża w charakterze dowodu rzeczowego, po czym zwolnił oskarżonego od winy i kary.

W kręgu nowości



Dobre (TAKIE SOBIE)

Myśliwy wyrusza na polowanie z trzema psami. Po godzinie wraca. — Co się stało? — pytają towarzysze. — Przyszedł pan po nowe naboję? — Nie, po nowe psy.

Zdenerwowany mężczyzna żali się znajomemu: — Jeśli spotkam tego łajdaka wybiję mu wszystkie zęby! Nie, jeden mu zostaw! — Dlaczego? — Żeby wiedział co to jest ból zęba!

Nowobogacki przyjął lokaja. Pewnego dnia lokaj podaje mu list. — Czy nie wiesz, że list podaje się na tacy? — Wiem, ale myślałem, że pan nie wie.

Przewodnik oprowadza wycieczkę po starym pałacu. — W tym łózku — mówię w jednej z sal — spało siedmiu królów... Tak? — dzwili się turysta. — Musiałoby im być jednak trochę ciasno...

Pani do wielbielcy: — Dziś mój mąż poszedł na ryby, więc mamy dużo czasu dla siebie. A co ty powiedziałaś swojej żonie? — Ze idę na ryby.

Po Pacyfiku płynął angielski krążownik. Nagle rozległ się rozkaz: — Kadet Bullerby do kapitana! Młody marynarz pobiegł na most kapitański i otrzymał tam rozkaz dokładnego obliczenia pozycji krążownika. Długo mierzyl i rachował, wreszcie przedłożył kapitanowi wynik swej pracy. — Chłopcze! — powiedział kapitan. — Zdejm czapkę, jesteśmy w poświeconym miejscu! Kadet, cały błądy, zdjął czapkę. — Bullerby! — dokończył kapitan. — Jeżeli twoje obliczenie jest dokładne, to jesteśmy na środku Opactwa Westminsterskiego.